

SZKOŁA, MATURA, STUDIA, ŻYCIE – ZNAJDŹ POMYSŁ NA SIEBIE!

Cogito®

Miesięcznik dla uczniów
liceów i techników

Od **30**
LAT
z maturzystami

PUNKT WIDZENIA: 100 DNI DO MATURY JAK WYKORZYSTAĆ TEN CZAS?

WOKÓŁ PSYCHE:

13 nawyków ludzi sukcesu

TWOJA PRZYSZŁOŚĆ:

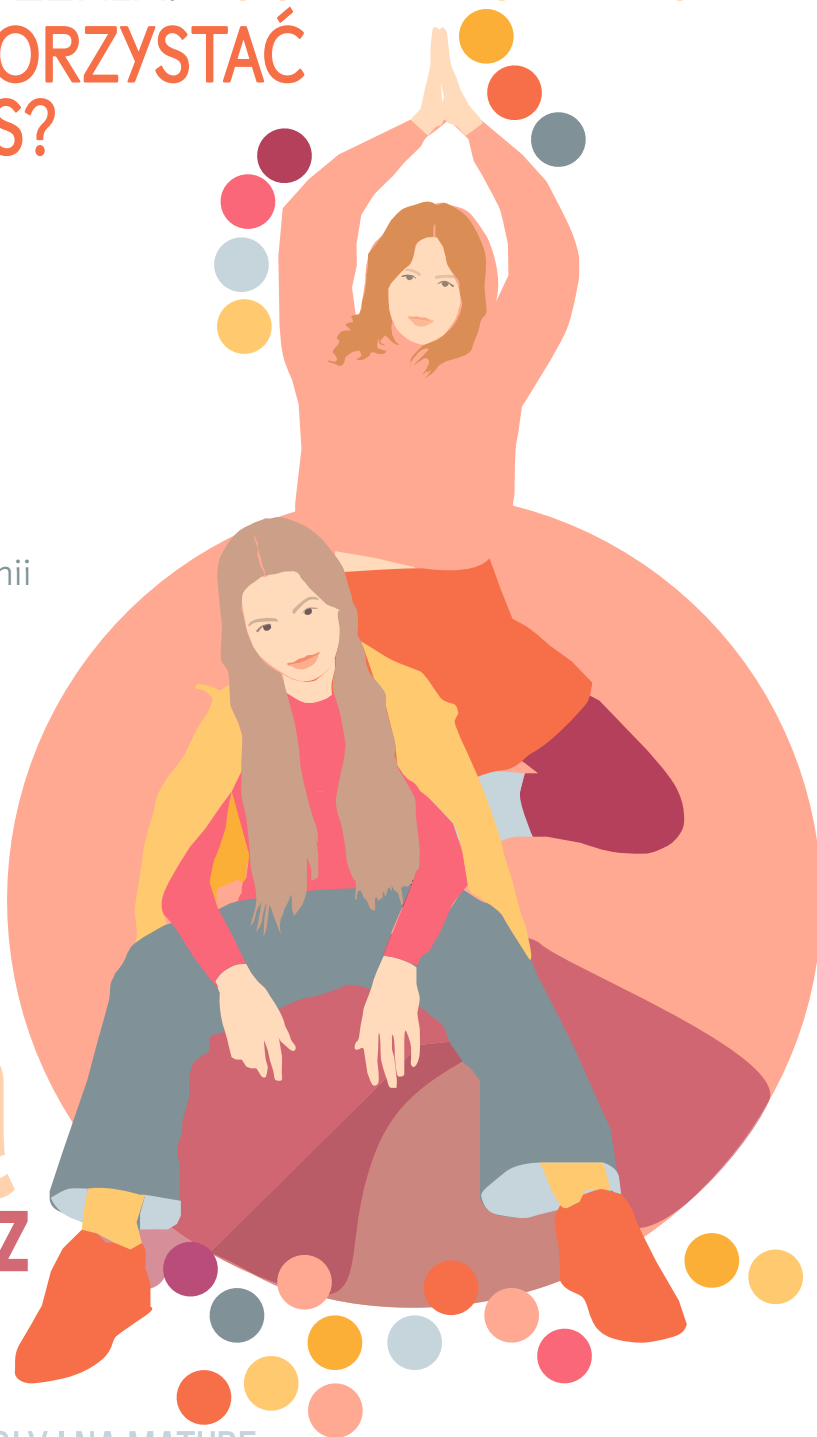
- Germanistyka
- Nowe kierunki z zarządzania
- Prawo i polityka w Wielkiej Brytanii

To, co najtrudniejsze

– rozmowa o związkach

Nasz głos:

Marzenia
potrafią
zmienić NASZ
TOK MYŚLENIA



2 (596) LUTY 2024

cena 13,50 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 1231-160X

indeks 324736



9 771231 160405 02
Pismo specjalistyczne, nakład: 15 000 egzemplarzy

DO SZKOŁY I NA MATURE:

- Omawiamy lektury ze średniowiecza
- Na rozszerzenie: „Mistrz i Małgorzata” Bułhakowa
- Opracowanie zadań ustnych CKE z „Lalki” Prusa
- Przepis na rozprawkę maturalną
- Historia dla ciekawych: Nacjonalizacja i reforma rolna w PRL-u
- Arkusz z matematyki zgodny z wytycznymi na rok 2024

SUPEROKAZJA!

DO WYBORU 3 OPCJE PRENUMERATY

Roczna prenumerata „Cogito” + „NOWA MATURA z języka polskiego i matematyki”

175,80 zł
~~192,00 zł~~

RABAT 10%



ZYSKUJESZ:

- wydanie specjalne „2023 – NOWA MATURA z języka polskiego i matematyki” o wartości 36,90 zł w promocyjnej cenie **30,00 zł**
- **10% rabatu od prenumeraty***
Wydanie specjalne zawiera bogate omówienie wszystkich lektur obowiązujących na nowej maturze, a także przykładowe wypracowania maturalne i arkusze egzaminacyjne z matematyki na poziom podstawowy i rozszerzony.

Roczna prenumerata „Cogito” + wydanie specjalne „Powtórka do matury z języka polskiego i matematyki”

168,70 zł
~~184,90 zł~~

RABAT 10%



ZYSKUJESZ:

- wydanie specjalne o wartości 29,90 zł w promocyjnej cenie **22,90 zł**
- **10% rabatu od prenumeraty***
Wydanie specjalne zawiera omówienie epok literackich od antyku do współczesności, motywy, twórców i opisy najważniejszych dzieł epoki, a także arkusze egzaminacyjne na poziom podstawowy i rozszerzony z matematyki.

Roczna prenumerata „Cogito” + książka w prezencie!

ZYSKUJESZ:

- jedną z lektur wraz z opracowaniem spośród: „Ludzie bezdomni”, „Przedwiośnie”, „Nie-Boska komedia”.

162,00 zł



JAK ZAMÓWIĆ?

www.edukram.pl

prenumerata@cogito.com.pl

22 610 11 71, 515 359 321

78 1240 6074 1111 0000 4995 4616

GRUPA COGITO Sp. z o.o.

al. Waszyngtona 146, lokal 302

04-076 Warszawa

W tytule przelewu wpisz swoje dane oraz tytuł zamawianego czasopisma.

*Do podanej kwoty zostanie doliczony koszt przesyłki. Aktualne ceny przesyłki zawsze na www.edukram.pl.

Prenumeratę można zamówić od dowolnego numeru.

Wszystkie oferty ważne do 21.02.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.

Od redakcji:

„To, co wydaje się niemożliwe, jest wymysłem ludzkiej nieświadomości. A my nie powinniśmy żyć tak, jak to robi większość dorosłych, czyli od poniedziałku do piątku, byle tylko zaliczyć to, co potrzebne” – mówią uczennice II LO w Bydgoszczy, pomysłodawczynie projektu Zdreams realizowanego w ramach olimpiady Zwolnieni z Teorii. Dziewczyny motywują nas do tego, by zacząć nie tylko marzyć, ale i swoje marzenia spełniać. Fryderyk Karzełek, mentor rozwoju osobistego, dodaje: „Każdy moment jest dobry, aby zacząć pracować nad sobą. Kluczowy jest wyraz TERAZ”. No właśnie, teraz jest dobry moment, by nie tylko zacząć ogarniać powtórki do matury, ale również porozmawiać o tym, co w życiu jest najważniejsze, o relacjach. Przeczytajcie, co o związkach ma do powiedzenia Katarzyna Mianowska, psycholog specjalizująca się w prowadzeniu psychoterapii indywidualnej młodzieży: „Słuchaj siebie. Nie rób niczego wbrew sobie, nawet kosztem braku akceptacji, kosztem samotności czy odrzucenia”. Do matury zostało 100 dni... To bardzo dużo! Jeszcze się wszystko może zdarzyć, a teraz jest ten moment, by zacząć działać. Powtarzajcie z nami zagadnienia z lektur, zadania z listy jawnej CKE. Rozwiążcie arkusze egzaminacyjne. Będzie dobrze! Zaufajcie nam, od 30 lat pomagamy kolejnym rocznikom w przygotowaniach do matury. Jesteśmy z Wami!

Zapraszam do czytania,
Ola Siewko
redaktor naczelna

W tym numerze:

TWOJE ŻYCIE I INSPIRACJE

5 Nasz głos: **Marzenia potrafią zmienić nasz tok myślenia**

„Tylko od naszego nastawienia i marzeń zależy nasza przyszłość!” – mówią **Tosia Kranc, Kinga Barańska, Alicja Górska i Martyna Łeczycka**.

7 Punkt widzenia: **Matura za 100 dni – jak wykorzystać ten czas?**

Brak tchu. Gonitwa myśli. Dotychczasowy optymizm uleciał. Ale da się go przywrócić i ogarnąć powtórkę.

TWOJE SPRAWY I EMOCJE

11 Relacje: **To, co najtrudniejsze – rozmowa o związkach**

„My, dziewczyny, zakochujemy się uszami. Zakochujemy się w tym, co chłopcy nam mówią, zamiast w tym, co robią i jaka jest ich natura” – mówi **Katarzyna Mianowska**, psycholog.

14 Fajny projekt: **Wróżki Zębuszki**

„Umiejętność poprawnego mycia zębów nie jest oczywistością! My pokazujemy, jak dbać o higienę jamy ustnej już od najmłodszych lat” – pisze **Oliwia Stawicka**.

16 Pasje: **Pod jednym dachem z... modliszką**

„Moi znajomi często zastanawiają się, co daje mi trzymanie „robaków” w domu. Nie potrafią tego zrozumieć” – mówi **Filip Gustowski**, 15-latek z Bielawek.

18 Wokół psyche: **13 nawyków, które zmienią ciebie!**

Fryderyk Karzełek, mentor rozwoju osobistego, pokazuje, jak wdrożyć w życie nawyki ludzi sukcesu.

TWOJE STUDIA

20 Studia news Informacje z uczelni o nowych kierunkach studiów związanych z zarządzaniem.

21 Głos z uczelni: **Uczymy nie tylko technik rehabilitacji**

Mówi **Michał Olba**, Nauczyciel Akademicki Roku 2023, wykładowca fizjoterapii w Karkonoskiej Akademii Nauk Stosowanych w Jeleniej Górze.

Cogito

ADRES REDAKCJI:
e-mail: cogito@cogito.com.pl
al. Waszyngtona 146, lokal 302
04-076 Warszawa

BIURO REKLAMY:
Magdalena Głogowska
magda@cogito.com.pl,
tel. 510 273 659

KOLPORTAŻ:
kolportaz@cogito.com.pl,
tel. 22 610 11 64

PRENUMERATA:
prenumerata@cogito.com.pl,
tel. 22 610 11 71, 515 359 321

SKLEP INTERNETOWY
www.edukram.pl
tel. 22 610 11 71, 515 359 321,
bokcogito@cogito.com.pl

WYDAWCA:
GRUPA COGITO Sp. z o.o.

PREZES ZARZĄDU: Alina Kuźmina

DRUK: Opolgraf S.A.

Zdjęcia na licencji Shutterstock.com

REDAKTOR NACZELNA:
Ola Siewko

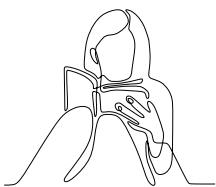
WSPÓŁPRACOWNICY:
Monika Bartnik,
Andrzej Gałązka,
Ludwik Janion,
Aneta Kunowska,
Ewa Nowak,
Krzysztof Nowak,
Dorota Nosowska,
Natalia Ren,
Agata Śmiałkowska,
Agnieszka Wyganowska

PROJEKT LAYOUTU I SKŁAD:
Ilustracja Dorota Domagała

GRAFIKA NA OKŁADCE:
Joanna Wolińska

STUDIO DTP:
Remigiusz Cichocki (kierownik)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów, adiacji, redagowania nadsyłanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe. Wydawca miesięcznika „COGITO” ostrzega, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów naszego pisma po cenie niższej lub wyższej niż wydrukowana na okładce jest działaniem bezprawnym, przynoszącym szkodę wydawcy. W związku z tym osoby dokonujące nielegalnej sprzedaży „COGITO” będą pociągnięte do odpowiedzialności karnej i cywilnej.



NIE PRZEGAP!

„Cogito” nr 3/2024
ukáže się 22 lutego!

Nowy numer i archiwalne wydania „COGITO”
udostępniamy w postaci e-wydań w supercenie
– TYLKO 9,00 ZŁ!

Polecamy wydanie specjalne
„Powtórka do matury z języka polskiego
i matematyki” w cenie 20 ZŁ!

„Chemia. Testy maturalne” w cenie 18,90 ZŁ!

Możesz też mieć nasze bestsellery – e-wydania
specjalne „Biologia. Testy maturalne”,
„Testy maturalne. Język polski i matematyka”
w promocyjnej cenie 9,99 ZŁ!

Klikajcie na:

<https://www.edukram.pl/kategoria-produktu/e-cogito/>

Uwaga!

Wzięłeś UDZIAŁ
w interesującym projekcie?
Coś CIEKAWEGO wydarzyło się
w twojej szkole?

Napisz nam o tym! Zostań
korespondentem „Cogito”.
Wyślij e-maila na adres:
cogito@cogito.com.pl



22 Studia przyszłości: Co daje germanistyka?

Studiowanie tego kierunku jest przepustką nie tylko
do świata nauki, ale i do biznesu, dyplomacji, polityki.

25 Studia za granicą: Polityka, prawo i filozofia w Warwick

„Nawet jeżeli ktoś wiąże swoją przyszłość tylko z jedną
dyscypliną, dodatkowa wiedza zawsze mu się przyda”
– mówi **Bernard Carr-de Avelon**.

28 Konkursy

Nominuj do Młodzieżowej Nagrody
Pokojowej, nagraj film o książkach lub o przyrodzie
i wygraj świetne nagrody.

TWOJA KULTURA

29 Polecajki książkowe

Wciągające książki o sztuce, ale przede
wszystkim o ludziach, którzy ją tworzyli i o nią walczyli.

30 Polecajki filmowe

Ciekawe filmy w kinie i na streamie.

32 Czas na debiut

Wasza twórczość literacka – czekamy
też na zgłoszenia!

TWOJA SZKOŁA I MATURA

34 Historia Polski jest ciekawa: Nacjonalizacja i reforma wsi

Na początku roku 1946 ówczesny rząd Polski wydał
ustawę, w której ustanowił prawo, iż prywatne
przedsiębiorstwa muszą być znacjonalizowane.
Oznaczało to, że wiele firm odebrano ich właścicielom.

37 Lektura z podstawy: „Legenda o Świętym Aleksym”

To klasyczny przykład żywota świętego. Jeden
z najstarszych zabytków języka polskiego.

39 Lektura z podstawy: „Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią”

To literacki przykład danse macabre i barwny obraz
średniowiecznej hierarchii społecznej.

42 Matura ustna: Zadania do „Lalki” Bolesława Prusa

Jak odpowiadać na maturze ustnej? Jak odwoływać się
do kontekstów? Omawiamy zadania dotyczące lektur.

53 Przepis na wypracowanie maturalne: Rozprawka o planach

Ludzkie plany i zamierzenia dotyczą spraw osobistych,
doskonalenia moralnego czy spełniania marzeń, ale
niekiedy też kwestii wielkich, takich jak np. realizacja
jakiejs misji. O tym piszemy pracę maturalną.

57 Lektura na rozszerzenie: „Mistrz i Małgorzata” – dzieje miłości i obraz paranoi totalitaryzmu

Tę powieść po raz pierwszy opublikowano 25 lat po
śmierci jej twórcy. Losy utworu przypominają zresztą
dzieje rękopisu Mistrza.

61 Matura z matematyki

Przykładowy arkusz z zadaniami, kluczami
odpowiedzi i radami eksperta.

Jesteś w kryzysie?

Masz problem, z którym sobie nie radzisz?
Nie bój się prosić o pomoc.

TU ZNAJDZIESZ WSPARCIE!

116 111 – telefon zaufania dla dzieci i młodzieży
(bezpłatny, anonimowy, można zadzwonić lub
napisać maila przez stronę www.116111.pl lub
porozmawiać na czacie, 7 dni w tygodniu 24 h)

800 120 226 – Policyjny Telefon Zaufania
ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie
(bezpłatnie, pon.–pt., 9.30–15.30)

22 668 70 00 lub 116 123 – Poradnia Telefoniczna
„Niebieskiej Linii” (bezpłatnie, 7 dni w tygodniu 24 h)

MARZENIA potrafią zmienić NASZ TOK myślenia

„Tylko od naszego nastawienia i marzeń zależy nasza przyszłość!”
– mówią Tosia Kranc, Kinga Barańska, Alicja Górską i Martyna Łęczycka, uczennice II LO w Bydgoszczy, realizatorki projektu **Zdreams** realizowanego w ramach olimpiady Zwolnieni z Teorii.



Ola Siewko: Dziewczyny, skąd pomysł na projekt o marzeniach?

TOSIA KRANC: Zauważyłyśmy, że osoby w naszym wieku nie mają celów i planów na przyszłość, często zupełnie nie wiedzą, co chciałyby robić. Uznałyśmy, że ten problem narasta i trzeba młodym ludziom pokazać, że nawet jeśli nasze marzenia się nie spełnią, to warto je mieć, ponieważ doświadczenie, które zdobędziemy, dążąc do ich realizacji, może nam się przydać do realizowania innych marzeń i celów.

Oczekuje się od nas, że będziemy mieć pomysł na siebie, będziemy wiedzieć, co chcemy w życiu robić. Być może właśnie ta presja sprawia, że sami nie wiemy, o czym marzymy. A Wy wiecie?

TOSIA KRANC: Moim marzeniem jest być dziennikarką sportową, ponieważ bardzo interesuję się lekkoatletyką, gram w tenisa.

MARTYNA ŁĘCZYCKA: A ja marzę o tym, by dalej rozwijać się w tenisie stołowym. Chcę też nauczyć się języka niemieckiego, bo mam rodzinę w Niemczech.

NIE POWINNIŚMY ŻYĆ TAK, JAK TO ROBI WIĘKSZOŚĆ DOROSŁYCH, CZYLI OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, BYLE TYLKO ZALICZYĆ TO, CO POTRZEBNE.

KINGA BARAŃSKA: Ja zaś bardzo lubię pisać, więc marzę o wydaniu własnej książki, dlatego chcę rozwijać się właśnie w pisaniu. Interesuję się bardzo kulturą włoską i chciałabym zwiedzić Włochy.

ALICJA GÓRSKA: Od czwartej klasy podstawówki rysuję, szkicuję, to moja pasja, w tym chcę osiągnąć perfekcję. Moim marzeniem jest też zwiedzenie Alaski oraz Skandynawii.

TO, CO WYDAJE SIĘ NIEMOŻLIWE, JEST WYMYSŁEM LUDZKIEJ NIEŚWIADOMOŚCI.



Kinga i Tosia

Liderką projektu jest Tosia, która koordynuje projekt i kontaktuje się z mediami. Alicja odpowiada za grafikę i relacje na Instagramie. Martyna wrzuca posty, a Kinga jest copywriterką i sprawdza posty pod względem stylistycznym i językowym.



Martyna i Alicja

Na Instagramie projektu zacytowałyście Walta Disneya: „Jeśli potrafisz o czymś marzyć, to potrafisz tego dokonać”. Potrafimy marzyć?

KINGA BARAŃSKA: Na pewno częściej marzą młodzi niż dorośli i wydaje mi się, że też nastolatki bardziej wierzą w swoje marzenia. Uważam jednak, że mamy mniej szans na to, by dążyć do naszych marzeń, bo obowiązki szkolne i codzienne zabierają nam po prostu mnóstwo czasu.

Często uczymy się tego, co jest wymagane w szkole, robimy to, co jest potrzebne, a nie to, co lubimy, co chcielibyśmy robić...

ALICJA GÓRSKA: Nieustannie uczymy się do egzaminów, prac klasowych. Nie ma za wiele czasu na pasje, samorozwój. Nie mamy czasu na marzenia.

MOTYWUJEMY MŁODYCH DO DZIAŁANIA, A TAKŻE DOWIADUJEMY SIĘ OD ZNANYCH OSÓB, KTÓRE OSIĄGNĘŁY SWÓJ CEL, JAKIE TRUDNOŚCI MUSIAŁY POKONAĆ I JAKIE BENEFITY IM TOWARZYSZYŁY.

Dlaczego warto marzyć?

KINGA BARAŃSKA: Bo gdy podejmujemy działania w kierunku realizacji tych marzeń, to nawet jeśli się nie uda, zyskamy więcej profitów, niż gdybyśmy tylko leżeli na tapczanie. Dowiadujemy się też więcej o życiu, zdobywamy doświadczenie i wiedzę, które nam pomogą w realizowaniu kolejnego marzenia.

MARTYNA ŁĘCZYCKA: W życiu przydaje się cel, do którego będziemy dążyć, nie powinniśmy żyć tak, jak to robi większość dorosłych, czyli od poniedziałku do piątku, byle tylko zaliczyć to, co potrzebne w pracy czy w szkole. Większość nie ma w sobie radości, bo nie ma do czego dążyć. Dzięki marzeniom nasze życie nie jest męczące.

Marzenia to podróż w głąb siebie, myślenie, które może nas samych zaskoczyć. Może są nam potrzebne również po to, byśmy zmienili swoje spojrzenie na życie, z większą radością żyli na co dzień?

ALICJA GÓRSKA: Marzenia potrafią zmienić tok myślenia, ale za nimi powinno iść działanie, bo gdy zrobimy krok, to okaże się, że wszystko jest możliwe, potrzebna jest tylko determinacja.

KINGA BARAŃSKA: Dla mnie marzenie to urozmaicenie życia, odskocznia, bo nawet robiąc przyjemne

rzeczy czy wykonując codzienne obowiązki, mogę być w swoich marzeniach, a to poprawia mi humor, odrywa mnie od spraw, które czasem mnie smucą. Gdy pomyślę o marzeniu, to jest mi lepiej, jestem szczęśliwa.

Marzenia mogą mieć też moc terapeutyczną?

KINGA BARAŃSKA: Tak. Jeśli ktoś nie ma marzeń, to jest bardziej przygnębiony, nawet mniej zdeterminowany do życia. Gdy mamy marzenia, myślimy o nich, stajemy się bardziej szczęśliwi.

ALICJA GÓRSKA: Najważniejszym czynnikiem, który wpływa na demotywację w realizacji marzeń, może być przeładowany program nauczania – nauki jest tyle, że człowiek nie ma czasu na swoje zainteresowania.

TOSIA KRANC: Nie wiem, czy ktoś z rodziców to przeczyta, ale jeśli tak, to niech czasem pomyśli, co dla jego dziecka jest najlepsze. Nie zawsze zmuszanie go do samych piątek i szóstek zwróci się w życiu... Znam wielu ludzi, którzy mieli np. zagrożenia albo byli trójkowymi uczniami, a zrobili naprawdę wielkie rzeczy. Nie namawiam, by się nie uczyć, bo matura jest ważna i ma wpływ na to, co będziemy robić w przyszłości, jednak myślę, że czasami warto pomyśleć, jakie umiejętności nam się przydadzą w życiu poza nauką i na nie też poświęcić czas. W czym jestem dobra, co sprawia mi przyjemność. A może właśnie dzięki marzeniom jesteśmy w stanie lepiej siebie poznać.

MARTYNA ŁĘCZYCKA: Gdy spełniamy marzenia i określamy swoje cele, to możemy się lepiej poznać, zobaczyć, czy dana rzecz sprawia nam przyjemność. Wiem to z własnego doświadczenia.

Wasze działania koncentrują się na tym, aby pokazywać ludzi, którzy zachęcą innych do tego, aby spełniali swoje marzenia.

KINGA BARAŃSKA: Każdy z nas jest kowalem swojego losu, więc powinniśmy wyjść ze swej jaskini platońskiej i zrozumieć, że to, co robimy, jest najważniejsze i nasze działania najbardziej się liczą w tym, co chcemy osiągnąć.

TOSIA KRANC: Warto wyjść ze swojej strefy komfortu dla przyszłego dobra, choć nasza droga do spełnienia marzeń czy osiągnięcia celów nie będzie usłana różami, to powinniśmy zacisnąć zęby i iść do przodu.

MARTYNA ŁĘCZYCKA: Powinniśmy być gotowymi na niepowodzenia, ale też nie zakładać, że to koniec. Bo wcale tak nie jest!



Brak tchu.
Gonitwa myśli.
Dotychczasowy optymizm uleciał.
Ale da się go przywrócić i ogarnąć powtórkę.

ZADAJ SOBIE PYTANIA

„Znane są tysiące sposobów zabijania czasu, ale nikt nie wie, jak go wskrzesić” – mawiał Albert Einstein. Wskrzesić czasu nie można, ale z pewnością warto zadbać o to, aby nie dopuścić do zmarnowania kolejnych dni i tygodni. Po to właśnie mamy cały zbiór narzędzi do zarządzania czasem.

ZASADA PCU, CZYLI PRZEGLĄDAJ, CZYTAJ, UTRWALAJ!

Plan nauki powinien zawierać maksimum godziną porcję, potem musisz pomyśleć o 15-minutowej przerwie. Zamiast zwyczajnie czytać podręcznik i notatki przez całą godzinę, wypróbuj sposób oparty na zasadzie PCU, czyli:

PRZEGLĄDAJ (10 MINUT) – przejrzyj dany rozdział z podręcznika, zanotuj na kartce lub zapamiętaj najważniejsze nagłówki, najistotniejsze punkty, wyróżniające się postaci, słowa kluczowe, najważniejsze daty czy pytania sprawdzające.

CZYTAJ (30 MINUT) – przeczytaj dany rozdział i notatki poświęcone zagadnieniu.

UTRWALAJ (20 MINUT) – sprawdź, czego udało ci się nauczyć. Odpowiedz na pytania do rozdziału lub ułóż własne i odpowiedz na nie – na podstawie swoich notatek, słów kluczowych i tego, co może pojawić się w arkuszu maturalnym. Nie trać czasu na rzeczy, których nie musisz wiedzieć.

Jaki efekt osiągnę, gdy zdam maturę? Co zmieni się w moim życiu? Należy przy tym pamiętać, że sama matura nie jest celem ostatecznym. Musisz też szukać celów prywatnych: czy matura da mi pewność siebie? Czy będzie szansą na wyprowadzkę z domu? Jaki będę, gdy zdam maturę? Problemem jest to, że motywacji do działania szukamy na zewnątrz, np. maturę postrzegamy jako dokument lub indeks, a tę motywację trzeba odnaleźć wewnątrz siebie.



DOPROWADŹ SWOJE NERWY DO PORZĄDKU

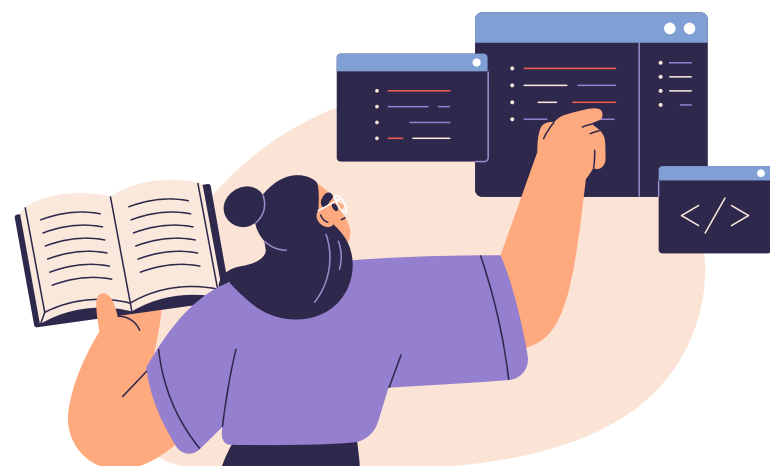
W stresie umysł nie przyswaja i nie odtwarza wiadomości. Pierwsza rzecz, którą powinno się zrobić, to poodychać głęboko. Następnie uspokoić swoje myśli. Warto przypomnieć sobie, ile razy osiągnęło się wynik, nawet gdy pracowało się w ostatniej chwili. Teraz nie jest jeszcze tak źle. 100 dni. To naprawdę dużo. Zwłaszcza, jeśli odpowiednio zagospodarujemy ten czas. A oto jedna z propozycji, jak to zrobić.

Zacznij od wyznaczenia niepodważalnych terminów, kiedy wykonasz konkretne zadania. Przeanalizuj, na którym z egzaminów maturalnych zależy ci najbardziej, z którym możesz mieć najwięcej problemów. Materiał do opanowania podziel na partie i zaliczenia z nich zaznacz w swoim maturalnym harmonogramie. Zwróć uwagę, że każdy ma tyle samo czasu do dyspozycji: doba ma 24 godziny, tydzień 168 godzin, a miesiąc – 720. Mamy drugą połowę stycznia. Odlicz sobie około 20–30 dni na różne nieprzewidziane okoliczności. Zawsze warto zostawić sobie taki zapas, bo nie wiadomo, kiedy zaboli nas głowa lub ogarnie senność, albo kiedy wpadną przyjaciele. Wyznacz konkretny termin na opanowanie materiału z poszczególnych przedmiotów maturalnych. Załóżmy, że 20 kwietnia to będzie nieodwołalna data osiągnięcia celu, jakim ma być przygotowanie do matury z obowiązkowych i wybranych przedmiotów. Wiesz już jaką ilością czasu dysponujesz.

Musisz wziąć pod uwagę czas na zgromadzenie, uporządkowanie materiałów, samą naukę. Zacznij od przeglądu zasobów, czyli książek, notatek, opracowań, arkuszy, referatów. Dokonaj selekcji jakościowej, zostaw to, co jest najbardziej treściwe. W zależności od tego, co poza polskim i matematyką zdajesz, wypisz sobie w formie zagadnień, co cię obowiązuje z wybranego przedmiotu. Następny krok to rozpisanie tego w czasie. Jak najwięcej zaplanuj na pierwsze dwa miesiące nauki. Zawsze w kwietniu okazuje się, że coś zostało przeoczone. Od kwietnia do maja to moment już tylko na małe uzupełnianki. Możesz sobie zorganizować regularny kalendarz i zaznaczać w nim, ile i czego danego dnia się uczysz. To działa na największych leniuchów. Głupio tak mieć przez tydzień pusto w kalendarzu. Nauka nauką, ale musisz mieć też codzienny wpis o co najmniej godzinie spędzonej na świeżym powietrzu. Od tego nie ma wyjątków!

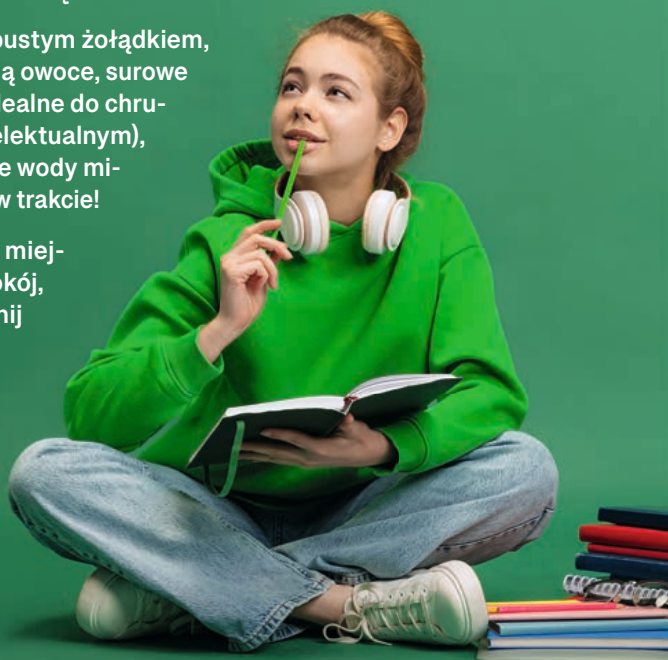
DORADCY EDUKACYJNI POLECAJĄ...

...by do każdego maturalnego przedmiotu stworzył listę zadań – trzeba nad tym zapanować. Wystarczy wziąć kartkę i zapisać na niej wszystkie możliwe rzeczy do zrobienia w kontekście konkretnego egzaminu maturalnego. Takie zadanie powinno mieć jedną podstawową cechę – musi być możliwe do wykonania za jednym razem. Na przykład: dobrze wyznaczonym zadaniem będzie „przypomnieć sobie kolejność epok literackich”, a złym „nauczyć się na polski”. Po wyznaczeniu zadań coś, czego lubimy unikać – praca nad kolejnymi zadaniami i wykreślanie z listy tych rzeczy, które zostały zrobione. Do zarządzania takimi listami zadań polecamy stronę rememberthemilk.com.



ZADBAJ O DOBRE NAWYKI UCZENIA SIĘ☺

- Nakarm swój umysł. Jeśli zabierasz się do nauki z pustym żołądkiem, przekąś coś najpierw. Efektywność pracy zwiększają owoce, surowe warzywa (marchewki, kalarepy i seler naciowy są idealne do chrupania, zawierają fosfor niezbędny przy wysiłku intelektualnym), orzechy (ale w rozsądnych ilościach, bo tuczą) i picie wody mineralnej. Pamiętaj jednak, by jeść przed nauką, a nie w trakcie!
- Trzymaj się z dala od miejsc, gdzie się objasz. Na miejsce nauki wybieraj bibliotekę lub mało używany pokój, w którym można rozłożyć wszystkie rzeczy. Upewnij się, że masz ze sobą wszystko, czego ci trzeba – papier, ołówki, zeszyty, podkreślacze. W pobudzeniu myślenia pomoże wywietrzenie pokoju.
- Dobrze, by pory nauki były powtarzalne – w ten sposób twój organizm przyzwyczai się do wieczornej bądź popołudniowej aktywności.
- Ucz się w niewielkich porcjach czasowych kilka razy dziennie.



USTAL PRIORYTETY

Przeanalizuj, na którym z egzaminów maturalnych zależy ci najbardziej oraz z którym możesz mieć najwięcej problemów. I temu przedmiotowi/tym przedmiotom poświęć więcej czasu. Materiał dziel na części, na przykład klasami I–IV czy I–V i rozdziałami. Tylko od ciebie zależy, ile czasu poświęcisz na opracowanie wybranego zagadnienia. Najpierw skup się na wybraniu najistotniejszych informacji, w ciągu godziny opanuj te podstawowe informacje. Drugą godzinę przeznacz na pogłębienie wiedzy. Wszystkie notatki trzymaj razem, najlepiej w jakimś imponującym zeszytcie o gigantycznej kubaturze. Opracowuj, w formie hasłowej, wszystkie zagadnienia i powtarzaj je sobie niezobowiązująco w wolnych chwilach. Noś zawsze ze sobą notatki, które musisz przyswoić. Nigdy nie wiadomo, kiedy utkniesz w korku lub ucieknie ci autobus.



WYSTARCZY WZIĄĆ KARTKĘ I ZAPISAĆ NA NIEJ WSZYSTKIE MOŻLIWE RZECZY DO ZROBIENIA W KONTEKŚCIE KONKRETNIEGO EGZAMINU MATURALNEGO. TAKIE ZADANIE POWINNO MIEĆ JEDNĄ PODSTAWOWĄ CECHĘ – MUSI BYĆ MOŻLIWE DO WYKONANIA ZA JEDNYM RAZEM. NA PRZYKŁAD: DOBRZE WYZNACZONYM ZADANIEM BĘDZIE „PRZYPOMNIEĆ SOBIE KOLEJNOŚĆ EPOK LITERACKICH”, A ZŁYM „NAUCZYĆ SIĘ NA POLSKI”.

5 SPOSOBÓW NA SKUTECZNĄ MOTYWACJĘ

1. Spytaj siebie, czy zdanie matury jest dla ciebie naprawdę ważne. Czy jesteś do tego wewnętrznie przekonany? Czy to jest dla ciebie atrakcyjny cel, którego osiągnięcie sprawi ci przyjemność? Jakie korzyści będziesz miał ze zdanej matury? Czy są one dla ciebie satysfakcjonujące? Czy sama myśl o zdanej maturze już cię ekscytuje? Jeśli tak, to znaczy, że masz dostęp do najważniejszej bazy, czyli źródła, z którego będziesz czerpał każdego dnia, motywując się do działania.

2. Następnie przypomnij sobie sytuacje, w których czułeś się najbardziej zmotywowany do działania. Postaraj się stworzyć warunki do takich sytuacji. Musisz je odkryć samodzielnie, ponieważ każdego motywują inne okoliczności. Dość częstym zjawiskiem jest sytuacja zobowiązania. Jeśli powiesz innym o swoim zamierzeniu, do czegoś się zobowiążesz lub coś komuś obiecasz, to będzie cię dodatkowo dopingować do realizacji. Opowiadaj jak najwięcej o egzaminie. Obiecay komuś bliskiemu, że na pewno zdasz maturę.

3. Pozwól sobie pomarzyć o nagrodzie, jaka cię czeka, gdy osiągniesz swój cel, czyli zdasz maturę. Co to może być? Ukochane, wyśnzione studia, ciekawe życie studenckie, podróże, wysoka pozycja zawodowa, dobre zarobki... To ty kreujesz wizję swojej przyszłości i najlepiej wiesz, na co chcesz postawić, by kręciło cię najbardziej.



4. Planuj, co chciałbyś robić za dziesięć, dwadzieścia, trzydzieści lat. I każdego dnia odpowiadaj sobie na pytanie, co musisz zrobić w tej chwili, za godzinę, jutro, za tydzień, by zrealizować te odległe plany. Tylko myśl o spełnieniu wizji szczęśliwej przyszłości może zmotywować do powtórzenia nudnego materiału z geografii.

5. Ciesz się każdą najdrobniejszą wykonaną czynnością, która przybliży cię do celu. Dostrzegaj, doceniaj i świętuj każde zwycięstwo nad lenistwem. Nic tak przecież nie motywuje jak pochwała i docenienie. Dlatego nie skąp sobie dobrych słów, gdy widzisz, że pokonałeś jakąś swoją słabość.

ZMIEŃ STYL MYŚLENIA

Zpowtarzania repetycyjnego, czyli odtwórczego, przestaw się na bardziej aktywne formy – powtórzenie analityczne, tzn. takie, które łączy stare, znane treści z nowymi. Nie będziesz nawet wiedział, kiedy wiedza sama wejdzie ci do głowy. Tuż przed maturą przekartkujesz swój zeszyt i zaimponujesz sam sobie, ile zdołałeś się nauczyć. Oczywiście po zdaniu już wszystkiego, co przyniesie ci ten rok (matura próbna, właściwa, egzamin na studia), nie pozbywasz się tego nabytku. Niech to będzie twoja prywatna relikwia trudnych, ale pięknych dni, które minęły.

Postaw też na pisanie, w myśl zasady, że to, co zapisane, to zapamiętane. Na małych kartkach, wypisuj hasła. Staraj się uczyć w ciszy, bo wtedy masz największą szansę na skupienie. Jeśli jednak lubisz słuchać muzyki, nastaw ją cicho. Polecamy Mozarta, naukowcy dowiedli, że linia melodyczna jego dzieł, pomaga w nauce!

NAJGORSZYM MITEM JEST TO, ŻE DZIAŁAĆ MUSIMY CAŁY CZAS NA 100%. RACZEJ CHODZI O TO, BY POZWOLIĆ SOBIE NA WSZYSTKIE ETAPY W ŻYCIU: RAZ JEST WSZYSTKO OK, RAZ NIE! NIE MOŻEMY JEDNAK POZWALAĆ SOBIE NA DŁUŻSZY STAN NICNIEROBIENIA. JEŚLI ZNIECHĘCENIE I BRAK SIŁ, BY WSTAĆ Z ŁÓŻKA I ZROBIĆ JAKĄKOLWIEK RZECZ, UTRZYMUJE SIĘ DŁUŻEJ NIŻ KILKA DNI, TO SYGNAŁ, ŻE MUSIMY SZUKAĆ POMOCY. WARTO POROZMAWIAĆ Z KIMŚ BLISKIM, MOŻE NAWET POSZUKAĆ WSPARCIA U PSYCHOLOGA CZY TRENERA.



STOSUJ REGUŁĘ DWÓCH MINUT

Zadania, które najchętniej odłożylibyśmy na potem, to te, które nas hamują. Trzeba koniecznie się z nimi uporać, aby mieć je z głowy. Przyjemności powinny natomiast być nagrodą za wysiłek dnia.

Jeśli zrobienie czegoś zajmuje mniej niż 2 minuty, należy to zrobić od razu, a nie odkładać na później. Dzięki temu uchronisz się przed ciągłym myśleniem o mnóstwie drobiazgów, które w głowie urosną do gigantycznych rozmiarów.



A B C D i E – EFEKTYWNEJ NAUKI

Ustal sobie priorytety. Pomoże ci w tym pogrupowanie zadań i czynności według ważności i kolejności ich rozwiązywania!

A – zadania najistotniejsze, czyli nauka bieżąca oraz powtórki przed maturą.

B – zadania mniej ważne, a więc uczęszczanie na dodatkowe kursy, zajęcia, które nie są związane z maturą.

C – wszystko, co oplota się zrobić, ale nie jest niezbędne, np. spotkania towarzyskie, wypad do kina.

D – czynności, które mogą za was zrobić inni, np. można poprosić brata, rodzica o odciążenie w niektórych obowiązkach domowych.

E – wszystko, co możecie usunąć ze swojego planu, typu oglądanie telewizji, gry komputerowe, sprawdzanie maili kilka razy dziennie.



WYŁAP TO, CO NAJWAŻNIEJSZE

Podkreślaj to i zapisuj na mniejszych karteczkach. Przyczepiaj je w różnych miejscach w pokoju. Na czerwono zaznacz tematy kłopotliwe. Na pewno znajdziesz osobę, która rozjaśni ci trudne kwestie. Umów się z nią na konkretny termin i zanotuj datę konsultacji. Może to będzie koleżanka, kolega, nauczyciel... Na początek powtórz to, co oczywiste, i co pójdzie szybko. Przekonasz się, że materiału ubywa. Dzięki temu nabierzesz optymizmu.



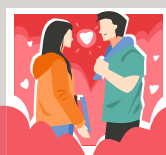
To, co NAJTRUDNIEJSZE – ROZMOWA O ZWIĄZKACH

„My, dziewczyny, zakochujemy się uszami. Zakochujemy się w tym, co chłopcy nam mówią, zamiast w tym, co robią i jaka jest ich natura” – mówi **Katarzyna Mianowska**, psycholog specjalizująca się w prowadzeniu psychoterapii indywidualnej młodzieży.



Daria Łęcka: Bycie w związku to najszcześniejsze przeżycie, a jednocześnie to powód największych cierpień. Czy da się być w związku bez cierpienia?

KATARZYNA MIANOWSKA: Podchwytliwe pytanie. W związku jednak cierpienie czy jego brak nie są najważniejsze. Chodzisz z kimś, żeby się rozwinąć. Tylko w relacji z drugim człowiekiem zmieniasz się. Nic tak nas nie rozwija jak relacja i czasem może być przykro, bo konfrontujemy się z naturą nas samych, ale to rozwój jest absolutną istotą związku, a nie żeby cały czas było fajnie.



ZANIM ZDECYDUJESZ SIĘ NA ZWIĄZEK, POZNAJ SIEBIE. ODKRYJ, JAKIE SĄ TWOJE MOCNE STRONY, W JAKICH KIERUNKACH, OBSZARACH JESTEŚ UTALENTOWANA, CO CI PRZYCHODZI Z ŁATWOŚCIĄ. JEŚLI ZROBISZ TO, ZANIM ZACZNIESZ CHODZIĆ Z JAKIMŚ CHŁOPAKIEM, BĘDZIE MU TRUDNIEJ WMÓWIĆ CI, ŻE COŚ JEST Z TOBĄ NIE TAK, ŻE JESTEŚ SŁABA, NIECIEKAWA, NIJAKA, GORSZA OD INNYCH.

Na początku chcesz zatracić się w miłości. Jak po drodze nie stracić siebie?

To trudne, gdy jest się w liceum, bo jako nastolatko- wie wszyscy chcemy właśnie się zatracać. Chcemy

żyć niemal w symbiozie z ludźmi, którzy są nam bliscy. Nie ma nic złego w zatracaniu się w miłości, tylko sprawdźmy, czy na pewno jest to odpowiednia osoba. Ktoś, kto cię nie zaprowadzi prostą drogą do emocjonalnego piekła.

Ale jak to sprawdzić?

Jeśli nie chcesz na przykład rozpoczynać współżycia, to czujesz to, twoja intuicja krzyczy, że jest za wcześnie. Posłuchaj jej, zaufaj i odpuść sobie relację z osobą, której potrzeby są inne niż twoje. Jeśli z kimś nie czujesz się dobrze – zakończ relację, która cię tłamsi, zamiast rozwijać.

I to wtedy w związku pojawia się cierpienie?

Cierpienie pojawia się, gdy ktoś nadużywa twojego zaufania lub jesteś odrzucana. Nie warto kontynuować takiej relacji, zwłaszcza w młodym wieku, gdy mamy dopiero poszukiwać, sprawdzać, kim jesteśmy i czego w życiu chcemy.

Jak poznam, że przekraczam swoje granice, że robię coś, czego wcale nie chcę robić?

Twoje ciało zawsze ci to jasno mówi. Tylko otwórz się na wsłuchiwanie w nie, otwórz się na intuicję, nie zagłuszaj jej na przykład tym, że boisz się być sama, że bardzo już chcesz mieć chłopaka.

To brzmi jak zasady postępowania, a ludzie są przecież różni. Każdy z nas potrzebuje w relacji czegoś zupełnie innego.

Wszyscy jesteśmy niepowtarzalni i jednocześnie wszyscy jesteśmy tacy sami, nie ma w tym sprzeczności. Zasady są więc zawsze te same dla wszystkich. Słuchaj siebie. Nie rób niczego wbrew

sobie, nawet kosztem braku akceptacji, kosztem samotności czy odrzucenia. Bycie wiernym sobie jest w życiu najważniejsze.

W pracy z klientami korzystasz z własnej historii?

Oczywiście. Każdy z nas korzysta ze swoich doświadczeń.

Jaka jest Twoja historia?

Moja historia to historia samotności. Ja się bałam chłopaków. Miałam 17 lat, gdy po raz pierwszy na wakacyjnym wyjeździe do Hiszpanii poznałam Włocha. Zakochałam się i zaczęło się jeżdżenie ja do niego, on do mnie.

Rodzice cię tak puszczali do Hiszpanii? Samą? Do chłopaka?

Właśnie to mnie dziś niebywale dziwi. To trwało dwa lata. Potem poznałam starszego ode mnie o 16 lat mężczyznę i weszłam w bardzo złą relację. Dostosowywałam się, spełniałam jego oczekiwania. On mi mówił: schudnij, to brałam się ostro za odchudzanie. Mówił: idź do pracy, to ja zamiast korzystać ze studenckiego życia, szukałam pracy.



Bardzo ciężko się tak żyje, bo na każdym kroku robisz coś wbrew sobie i to zabiera masę energii i radości z życia. A co najśmieszniejsze i najsmutniejsze zarazem, gdy osiągałam jego cele, wcale mnie to nie satysfakcjonowało. Czułam wręcz ogromne rozczarowanie. Bo nie o to w tym chodzi, żeby ciężko zapracować na bycie kochaną, a po prostu taką się poczuć.



**SŁUCHAJ SIEBIE. NIE RÓB NICZEGO
WBREW SOBIE, NAWET KOSZTEM
BRAKU AKCEPTACJI, KOSZTEM
SAMOTNOŚCI CZY ODRZUCENIA.**

Ale jesteś przecież psychołożką. Powinnaś wiedzieć.

Po pierwsze byłam wtedy bardzo młoda, a po drugie i ważniejsze: teoria to nie życie. Prawie każdy z nas wie, jak się powinno żyć, ale gdy sama doświadczasz przemocy, nacisków, manipulacji, to jesteś w epicentrum wydarzeń i trudno ci obiektywnie zobaczyć, jak się zachowujesz. Ze środka związku nic nie widać. To ludzie dookoła nas dostrzegają, że coś z nami nie tak, tylko my nie chcemy tego słuchać. Tutaj powiem to, co zawsze mówię moim pacjentkom, które czują żal za straconymi latami z niewłaściwymi mężczyznami. Gdybyś wiedziała wtedy, to byś nie weszła w to, w co weszłaś. Nie chodzi o to, aby żałować tego, co się zrobiło lub nie. Bo wszystko się dzieje po coś. Zazwyczaj po to, aby wyciągnąć z tej lekcji wnioski i iść dalej, wybierać inaczej. Wybaczycie sobie i być dla siebie łagodną.

Masz odwagę o tym mówić tak otwarcie? Tak... zwyczajnie?

Oczywiście. To on zachował się niewłaściwie, czego mam się wstydzić?! Czasy, gdy piętnowało się dziewczyny, bo chłopak je zdradzał lub był dla nich niedobry, już minęły. Dziś musimy odważnie podnosić głowy i mówić, co złego ze strony naszych chłopaków nas spotyka. Historie dziewczyn to historie przemocy, nadużyć, odrzucenia... Moja historia kręciła się wokół niewyobrażalnie bolesnego poczucia bycia samej na świecie.

Czy dzięki temu łatwiej Ci zrozumieć inne dziewczyny?

Oczywiście. Na własnej skórze doświadczyłam tego, jak trudno jest wydostać się z toksycznego związku. I dobrze wiem, że my, dziewczyny, zakochujemy się uszami. Zakochujemy się w tym, co chłopcy nam mówią, zamiast w tym, co robią i jaka jest ich natura.



Istnieje w ogóle dobry związek?

Tak i działa to zawsze tak samo, bo mimo że bywamy skrajnie różni, to jesteśmy wszyscy bardzo do siebie podobni. Pierwszy etap zakochania trwa około 3 miesięcy i wtedy musi to być bajkowa idylla. Musisz czuć się jak w raju, lewitować ze szczęścia. Zero rys, zero zgrzytów. Jeśli w tym czasie pojawiają się jakieś problemy – źle to rokuje. Bo tak dobrego czasu w żadnym związku już nie da się powtórzyć.

A potem zaczynam widzieć wady?

Tak. Potem widzisz, że to nie jest ideał, że jednak ma jakieś wady, np. poci się, bywa zmęczony, gdy ty chcesz iść na wycieczkę, nie ma już dla ciebie całego swojego wolnego czasu, i wtedy trzeba zadać sobie pytanie: czy to jest to, czego szukam w życiu?

Wtedy następuje docieranie się?

„Docieranie” to wyraz, który wiele dziewczyn niestety skazał na związek, którego wcale nie chciały, który je niszczył. My „docieranie się” rozumiemy jako: ja mojego chłopaka zmienię, popracuję nad nim, albo jeszcze gorzej: uratuję go od picia, narkotyków, niedobrych rodziców, toksycznej poprzedniej dziewczyny. Zmienianie i ratowanie to dwa najgorsze pomysły na związek.

Ale jeśli kocham chłopaka i właśnie odkryłam, że on bierze narkotyki, to powinnam od razu z nim zerwać?

To zależy, jak silną masz osobowość. Jeśli umiesz odciąć się od jego uzależnienia, nie ratować go, nie niańczyć, nie brać na swoje barki jego problemów, ale cieszyć się z bycia razem – OK. Jednak większość dziewczyn wciąż czuje się odpowiedzialna za swojego chłopaka. Chce uratować go, przejmuje rolę matki czy terapeutki. I pogrąża siebie. Związek z osobą uzależnioną jest toksyczny i trzeba mieć specyficzne, silne cechy, żeby nie pozwolić cudzemu uzależnieniu pociągnąć się na dno.

Nas raczej uczą, żeby trzymać się jednego, że związek to jednak pomoc drugiej osobie.

Pomoc, czyli zapominanie o sobie na rzecz uzależnionego chłopaka? Ja takiego myślenia nie popieram. Jeśli intuicja ci podpowiada, że chłopak ciągnie cię na dno – zakończ relację. Młodość jest od smako-

wania różnych smaków życia. Próbuje, spotykaj się z różnymi ludźmi, poznawaj różne środowiska, nie wiąż się od razu z pierwszą wielką miłością swojego życia, porozglądaj się, jakie świat daje możliwości.



GDY SAMA DOŚWIADCZASZ PRZEMOCY, NACISKÓW, MANIPULACJI, TO JESTEŚ W EPICENTRUM WYDARZEŃ I TRUDNO CI OBIEKTYWNIIE ZOBACZYĆ, JAK SIĘ ZACHOWUJESZ. ZE ŚRODKA ZWIĄZKU NIC NIE WIDAĆ. TO LUDZIE DOOKOŁA NAS DOSTRZEGAJĄ, ŻE COŚ Z NAMI NIE TAK, TYLKO MY NIE CHCEMY TEGO SŁUCHAĆ.

Ale może od razu trafię na tego idealnego dla mnie?

Tego życzę wszystkim, ale to się raczej nie zdarza. Dziewczyny wiążą się na stałe, zanim poznają same siebie. Wiele z nich, bystrych, kreatywnych, utalentowanych, w ogóle nie odkryło, kim są. Zanim zdecydujesz się na związek, poznaj siebie. Odkryj, jakie są twoje mocne strony, w jakich kierunkach, obszarach jesteś utalentowana, co ci przychodzi z łatwością. Słowem, odkryj swoją unikatowość. Jeśli zrobisz to, zanim zaczniesz chodzić z jakimś chłopakiem, będzie mu znacznie trudniej wmówić ci, że coś jest z tobą nie tak, że jesteś słaba, nieciekawa, nijaka, gorsza od innych.

Chyba niewiele dziewczyn zwraca się o pomoc, gdy źle się czuje w swojej relacji z chłopakiem?

Jeśli źle się dzieje w mojej relacji z chłopakiem, to źle się dzieje w całym moim życiu i należy poszukać pomocy u kogoś, kto wie, jak pomóc. Same zwierzanie się przyjaciółkom nie wystarczy, jest ważne, ale rówieśniczki nie mają narzędzi psychologicznych. W momencie, gdy czujesz, że dusisz się w swoim związku, jesteś w nim nieszczęśliwa, odważ się poprosić profesjonalistkę o pomoc. Na szczęście coraz częściej dziewczyny się do mnie odzywają.

WRÓŻKI Zębuszki



„Badania NFZ wskazują, że 90% osiemnastolatków ma próchnicę. Umiejętność poprawnego mycia zębów nie jest oczywistością! Dlatego my pokazujemy, jak dbać o higienę jamy ustnej już od najmłodszych lat” – pisze **Oliwia Stawicka**.

NASZ TEAM PROJEKTOWY TWORZĄ: KASIA (KOORDYNATORKA PROJEKTU, PROWADZI TEŻ PROFIL NA FACEBOOKU), MICHALINA (ODPOWIADA ZA GRAFIKĘ), SALOME (RÓWNIEMŻ PROWADZI FB), ZUZIA I OLIVIA (TWORZYMY TREŚCI NA PROJEKTOWEGO INSTAGRAMA). OPRÓCZ PUBLIKOWANIA POSTÓW I RELACJI NA INSTAGRAMIE ZAJMUJĘ SIĘ TEŻ PROMOCJĄ PRZEDSIĘWZIĘCIA, DBAM, BY NASZ PROJEKT MIAŁ ORYGINALNĄ OPRAWĘ.



Uczymy się w II Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. G. Morcinka w Rudzie Śląskiej. Mamy różne zainteresowania, ale łączą nas chęć angażowania się w życie społeczne oraz zainteresowanie stomatologią. Właśnie dlatego realizujemy projekt „Wróżki Zębuszki”.

STRACH PRZED DENTYSTĄ, ZABIEGAMI CZY DŹWIĘKIEM NARZĘDZI STOMATOLOGICZNYCH CZĘSTO POJAWIA SIĘ ZE WZGLĘDU NA DAWNE, ZŁE I NIEPRZYJEMNE DOŚWIADCZENIA U LEKARZA.

Zła dieta, niemycie zębów... i dentofobia

Jak pokazują badania przeprowadzone przez Narodowy Fundusz Zdrowia w 2022 roku, problem próchnicy dotyczy aż ok. 60% dzieci w wieku 3–4 lat oraz prawie 100% sześć- i siedmiolatków. Głównymi przyczynami takiego stanu są: nieodpowiednia dieta, brak higieny jamy ustnej i brak nawyku regularnego mycia zębów. Problem jest często ignorowany przez dorosłych w związku z mylnym przekonaniem, że „to tylko zęby mleczne”. Okazuje się, że pierwsze zęby stałe pojawiają się nawet u sześć-, siedmiolatków, a niezaszczepienie w maluchach dobrych nawyków związanych z myciem zębów i higieną jamy ustnej może w przyszłości skutkować chorobami zębów stałych. Ponadto jeśli zęby mleczne są dotknięte próchnicą i trzeba je usunąć, może to spowodować przesunięcie się innych zębów mlecznych, a to z kolei będzie skutkowało krzywymi zębami stałymi i koniecznością prostowania ich aparatami ortodontycznymi.

Istotne jest, abyśmy już w młodym wieku w przyjazny sposób byli edukowani, jak dbać o swoje zęby, by nie zmagać się z problemami zdrowotnymi jamy ustnej, a także dentofobią (strach przed dentystą, zabiegami czy nawet samym dźwiękiem narzędzi stomatologicznych, który pojawia się często ze względu na dawne, złe i nieprzyjemne doświadczenia u lekarza). Jakie są objawy dentofobii? Już kilka dni przed planowaną wizytą u dentysty pacjent może odczuwać np. ból brzucha, zawroty głowy, bezsenność czy kołatanie serca. Aby poradzić sobie z lękiem, należy pomyśleć o tym, jak przykre konsekwencje może spowodować unikanie wizyt u dentysty. Powinno się znaleźć lekarza, który wykaże się zrozumieniem i cierpliwością, dobierze sposób leczenia, aby jak najbardziej ograniczyć stres z tym związany. Przyda się też wsparcie bliskiej osoby, która podczas wizyt będzie pacjentowi towarzyszyć.

Dla zachowania na długo zdrowych, pięknych zębów

By móc się szeroko uśmiechać bez uczucia zawstydzenia, nie wystarczy tylko myć zęby. Ograniczmy słodczyce, które są pożywką dla bakterii powodujących próchnicę, wzbogaćmy dietę o mleko, jogurty naturalne, kefiry, żółte sery, migdały, które są bogate w wapń, tłuste ryby jako źródło fosforu i witaminy D oraz owoce i warzywa pełne witamin C i K.

Co z myciem zębów? Zaczynamy od czyszczenia nicią dentystyczną (wchodzimy w przestrzenie międzyzębowe i czyścimy). Następnie myjemy zęby szczoteczką, którą ustawiamy pod kątem 45 stopni, tak by „zahaczyć” o dziąsła. Szczotkujemy przez około 2 minuty, a wykonujemy wtedy ruchy okrężne i wymiatające (w przypadku używania szczoteczki elektrycznej nie trzeba tego robić). Na koniec polecamy też usunięcie płytki nazębnej z języka, do czego użyjemy tzw. skrobaczki.

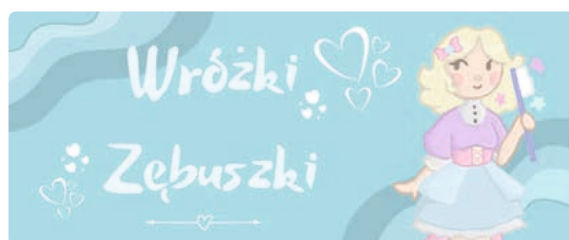


Szkolenia, warsztaty

Na Instagramie i Facebooku „Wróżki Zębuszki” publikujemy treści edukacyjne, quizy i ankiety. W placówkach oświatowych prowadzimy warsztaty na temat prawidłowej higieny jamy ustnej dla przedszkolaków i uczniów klas 1–3 szkoły podstawowej. Wzięłyśmy udział w szkoleniu prowadzonym przez Medyczną Szkołę Policealną w Zabrze, podczas którego zdobyłyśmy wiedzę przydatną podczas prowadzenia zajęć na temat dbania o zęby z dziećmi. Propagujemy temat również poprzez personalizowaną, ręcznie robioną z modeliny biżuterię w kształcie zębów i szczoteczek. Znajomi ze szkoły zawsze zwracają na nią uwagę. Planujemy napisać i opublikować w Internecie (być może wydać) autorską bajkę dla dzieci, aby w przyjazny i zabawny sposób uczyć je, dlaczego prawidłowa higiena jamy ustnej jest aż tak istotna. Chcemy zorganizować w placówkach, do których udamy się z warsztatami, zbiórkę szczoteczek i past do zębów, które następnie prześlemy potrzebującym dzieciom.



PROWADZIMY WARSZTATY NA TEMAT PRAWDŁOWEJ HIGIENY JAMY USTNEJ DLA PRZEDSZKOLAKÓW I UCZNIÓW KLAS 1–3 SZKOŁY PODSTAWOWEJ.



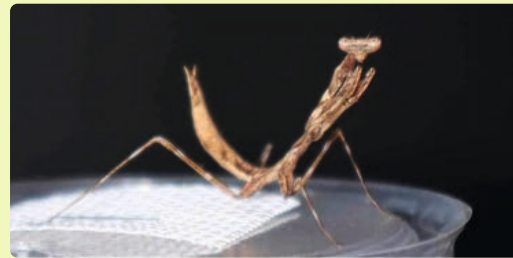
Rady dla osób, które chcą startować w Zwolnieni z Teorii

W poprzednim roku zrealizowałam projekt społeczny „ZDRÓWKO! psychiczne”, który zdobył Brązowego Wilka. Na własnych sukcesach i błędach uczyłam się, jak sprawnie zarządzać działaniami zespołu. Udział w olimpiadzie Zwolnieni z Teorii pozwolił mi wykształcić i rozwinąć asertywność i komunikatywność.

Dzisiaj już wiem, że w realizacji projektu najważniejsze jest, aby mieć pomysł. Aby podejmowany temat nas – realizatorów – ciekawił, bo to nie tylko skłania do rozpoczęcia działań, ale i motywuje do pracy. Wiem z doświadczenia, że na drodze projektowej w wielu przypadkach pojawiają się trudniejsze momenty i chwile niepewności. Jednak nie należy pozwolić, aby zaważyły one na losie projektu. Z każdej sytuacji jest wyjście. Dlatego warto szukać rozwiązań i nie poddawać się.

Pod jednym dachem z... MODLISZKĄ

„Moi znajomi często zastanawiają się, co daje mi trzymanie »robaków« w domu. Nie potrafią tego zrozumieć” – mówi **Filip Gustowski**, 15-latek z Bielawek koło Kutna, jeden z najmłodszych w naszym kraju hodowców modliszek, gekonów i patyczaków.



Filip Gustowski jest uczniem I LO im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie. Po lekcjach oddaje się swojej pasji i zamienia się w... hodowcę modliszek, gekonów i patyczaków. Jego hobby narodziło się, jak sam mówi, w czasie pandemii COVID-19. Wtedy kupił mrówki, później modliszki i gekona. Teraz jego hodowla liczy 4–5 tysięcy najróżniejszych stworzeń, ale wciąż się powiększa.

TERRA MANIA

– Większość tej egzotycznej kolekcji trzymam u siebie w pokoju. Owa-
dy, którym nie jestem w stanie poświęcić wystarczająco dużo uwagi,
trzymam w sypialni rodziców i zajmuje się nimi mój tata – opowiada
Filip. – Rodzice dzielą ze mną tę pasję. Tata zaczął hodować drzewo-
łazy, a mama patyczaki i straszki. Bardzo pozytywnie podchodzą do
moich zainteresowań, cieszą się razem ze mną z sukcesów, wspierają
i kibicują. Moi znajomi natomiast często zastanawiają się, co daje mi
trzymanie „robaków” w domu. Nie potrafią do końca tego zrozumieć
– dodaje.

Licealista dzieli się swoją zajawką ze światem. Prowadzi stronę na
Facebooku, prezentuje najciekawsze okazy na wystawach w całej
Polsce. Udziela się na forach tematycznych, pomaga początkującym
hobbystom, jeździ na targi. Na stoisku Terra Mania pokazuje swoje
zwierzęta, ale też wymienia poglądy z innymi hodowcami. – Ponad
90% ludzi z tego środowiska to osoby zdecydowanie ode mnie starsze,
aczkolwiek wiek nie przeszkadza nam w wymienianiu się doświadc-
zeniem, spostrzeżeniami czy też zwierzętami. Liczy się znalezienie
wspólnego języka i pasja – podkreśla Filip.

Domownicy nie dość, że mu kibicują i zaczęli współdzielić jego pa-
sję, to jeszcze pozbyli się wszelkich obaw związanych z prowadze-
niem takiej hodowli i mieszkaniem z nią pod jednym dachem. Jak
przyznaje licealista, zwierzęta przez niego hodowane nie mają jadu
i – wbrew pozorom – nie są ani przerażające, ani nie mają morderczych
zamiarów. Wszyscy się już przyzwyczaili do obecności tych stworzeń
w codziennym życiu. – Według mnie najfajniejszy w nich jest wygląd,
ich aktywność, obserwowanie tego, jak polują, i, oczywiście, udany
proces rozmnażania – mówi Filip.



NIEPRAWDĄ JEST, ŻE...

Młody hodowca rozprawia się z mitami, które narosły wokół modliszek i innych stworzeń, które go fascynują. – Nieprawdą jest na przykład to, że samica zawsze po kopulacji zjada samca. Owszem, taka sytuacja może mieć miejsce, ale aby temu zapobiec, wcześniej należy nakarmić modliszkę do syta. Podczas kopulacji także musi ona coś jeść, dlatego przez cały czas, my hodowcy, monitorujemy ten proces. Wtedy jesteśmy w stanie zapobiec zjedzeniu samca praktycznie w 90% – opowiada licealista z Kutna.

Z kolei prawdą jest to, że modliszki znajdują się pod ochroną, są zagrożone wyginięciem. W Polsce udokumentowano występowanie tylko jednego gatunku: modliszka zwyczajna (*Mantis religiosa*) – i jest ona chroniona. Została wpisana do Polskiej Czerwonej Księgi jako owad silnie zagrożony wyginięciem.

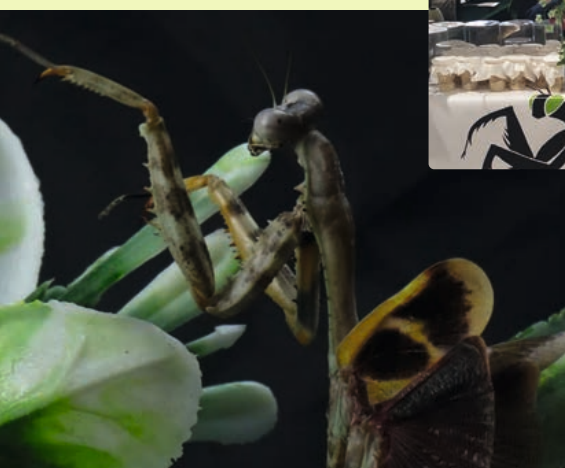
– Wśród niektórych gatunków, np. *Sphodromantis gastrica* czy też *Pseudempusa pinnapavonis*, panuje kanibalizm i nawet nimfy w stadach L1/L2/L3 potrafią być agresywne wobec siebie. Te gatunki trzyma się osobno. U *Phyllocrania paradoxa* czy *Haania orlovi* kanibalizm praktycznie nie występuje i można je trzymać w grupach – dodaje Filip. Jego zdaniem modliszki są proste w hodowli. – Karmimy je 3–4 razy w tygodniu. Gatunki, które nie są tropikalne, nie potrzebują zraszania, gdyż pobierają wystarczająco dużo wody z pokarmu. Nie wolno natomiast karmić modliszek owadami z podwórka. Taka czynność może prowadzić do przeniesienia pasożytów, co skutkuje śmiercią modliszki – tłumaczy licealista.



PIERWSZA MODLISZKA FILIPA MIAŁA NA IMIĘ MANIA I ZWIEDZIŁA Z NIM PÓŁ POLSKI.



HODOWLA FILIPA LICZY OKOŁO 4–5 TYSIĘCY NAJRÓŻNIEJSZYCH STWORZEŃ, ALE WCIĄŻ SIĘ POWIĘKSZA.



– WIĘKSZOŚĆ TEJ EGZOTYCZNEJ KOLEKCJI TRZYMAM U SIEBIE W POKOJU. OWADY, KTÓRYM NIE JESTEM W STANIE POŚWIĘCIĆ WYSTARCZAJĄCO DUŻO UWAGI, TRZYMAM W SYPIALNI RODZICÓW – OPOWIADA FILIP. – TATA ZACZAŁ HODOWAĆ DRZEWOŁĄZY, A MAMA PATYCZAKI I STRASZYKI.

RADY DLA POCZĄTKUJĄCYCH

Zapytany o to, jak długo żyją modliszki, Filip odpowiada, że to wszystko zależy od gatunku i płci. Okazuje się, że samice żyją dłużej niż samce. Czas życia modliszki to mniej więcej rok, wśród niektórych gatunków – dwa lata. Licealista nie chce, przynajmniej na razie, wiązać przyszłej kariery zawodowej ze swoim hobby. Uważa, że pasja powinna być pasją, a praca – pracą.

Jakie ma rady dla początkujących hodowców modliszek, gekonów i patyczaków? – Powinni przede wszystkim poświęcić dużo czasu na edukację w tym zakresie. Na forach internetowych bądź na YouTube są informacje potrzebne do hodowli tych pięknych stworzeń. Jeśli ktoś nie jest pewien, czy jest już gotowy, zawsze może napisać e-maila do mnie lub do innego hodowcy. Odpowiemy na wszystkie pytania – podkreśla Filip Gustowski. Można go znaleźć na Facebooku, ma tam swoją stronę „Terra Mania” i wrzuca posty dotyczące hodowli modliszek.

13 nawyków, które **zmieniają** **CIEBIE!**

Fryderyk Karzełek, autor książek „Heksagon Szczęścia” i „Obudź się!”, mentor rozwoju osobistego, codziennie o godz. 5:55 w Klubie 555 na Facebooku i YouTube pokazuje, jak wdrożyć w życie 13 nawyków ludzi sukcesu. Nam też zdradza ten sekret.



DARIA ŁĘCKA: Kiedy najlepiej zacząć zmianę swoich nawyków?

FRYDERYK KARZEŁEK: Każdy moment jest dobry, aby zacząć pracować nad sobą. Kluczowy jest wyraz „teraz”. Proces zmiany wymaga trochę czasu i wysiłku, dlatego im wcześniej zaczniemy, tym lepiej. Badania wskazują, że czas potrzebny do wykształcenia nowego nawyku waha się od 18 do nawet 254 dni. Średnio przyjmuje się, że wynosi on około 66 dni, co odpowiada mniej więcej dwóm miesiącom. Jest to proces wymagający dużo pracy, samodyscypliny i wytrwałości, ale przynoszący satysfakcjonujące efekty.



NAJWAŻNIEJSZY NAWYK? SAMODYSCIPLINA, CZYLI ROBIENIE TEGO, CO TRZEBA I KIEDY TRZEBA. Z NIM ZADZIAŁAJĄ WSZYSTKIE INNE, NAWYKI BEZ NIEGO – ŻADEN!

Skąd mam wiedzieć, co mi szkodzi?

Sprawdź to na Heksagonie Szczęścia. Mamy tu sześć obszarów: praca/nauka, finanse, PRO (permanentny rozwój osobisty), czas dla siebie, relacje i zdrowie. Każdy z nas musi indywidualnie zastanowić się, w którym obszarze coś kuleje i wprowadzić zmiany w tym konkretnym obszarze.

Kryterium, które określi, czy dany nawyk jest szkodliwy czy nie, to kryterium celu. Jeżeli moim celem jest zrzucić nadwagę i zwiększyć energię, to nawyk jedzenia słodczy jest szkodliwy, bo prowadzi do przybierania na wadze i spadku energii, zamiast jej wzrostu. Tym samym, eliminacja lub ograniczenie spożycia słodczy staje się kluczowym krokiem w kierunku osiągnięcia celów zdrowotnych. Ocenianie nawyków przez pryzmat ich wpływu na realizację osobistych celów jest istotne, aby świadomie kształtować zachowania sprzyjające osiągnięciu tych celów.

Heksagon Szczęścia? Wytłumacz mi, co mam z nim zrobić?

Musisz nadać wartość wszystkim sześciu obszarom z uwzględnieniem, że wszystkie są tak samo ważne dla ciebie. To jest trudne, ponieważ często żyjemy stereotypem, np. że rodzina lub zdrowie są najważniejsze. Warto coś zrobić/zaplanować codziennie w każdym z wymienionych obszarów, np. praca (szkoła/nauka, studia) – zrobić coś, co podniesie naszą wartość na rynku; finanse – zastanowić się, ile chcemy zarabiać, by żyć życiem marzeń; PRO – wypisać ważne dla nas kompetencje i zacząć je zdobywać, czas dla siebie – spędzić czas na swojej pasji, relacje – zadzwonić lub napisać do bliskiej osoby, zdrowie – iść na długi spacer.

Co jest najtrudniej wprowadzić w swoje życie?

Najtrudniej jest wdrożyć nawyki robienia rzeczy, których najbardziej nie lubimy. Są ludzie, którzy uwielbiają sport, i oni nie będą potrzebować dużego wysiłku, żeby taki nawyk wdrożyć. Dla osób

NAWYKI, CHOĆ WYDAJĄ SIĘ DROBNYMI, CODZIENNYMI CZYNNOŚCIAMI, TO SKŁADAJĄ SIĘ NA CHARAKTER CZŁOWIEKA. Z KOLEI TO, JAKI MAMY CHARAKTER, DECYDUJE O NASZEJ PRZYSZŁOŚCI I NASZYM LOSIE.



Co to jest habit stacking?

To świadome zarządzanie nawykami, technika polegająca na łączeniu nowych nawyków z istniejącymi rutynami. Idea ta opiera się na zasadzie, że łatwiej wprowadzić nowy nawyk, gdy jest on skojarzony z czynnością, którą regularnie wykonujemy. Na przykład, jeśli masz nawyk picia kawy każdego ranka, możesz „zestackować” z nim nawyk medytacji, planując krótką sesję medytacyjną zaraz po wypiciu kawy. Dzięki temu nowy nawyk staje się naturalną częścią dnia i jest łatwiejszy do utrzymania.

Dwa tygodnie codziennie po szkole chodziłam na siłownię, a wczoraj nie poszłam, bo mi się nie chciało albo mój chłopak miał urodziny. I wszystko przepadło. Co wtedy?

Trzeba kontynuować podróż ku pozytywnym zmianom, nawet gdy się potkniemy, i masz rację, potkniemy się na pewno, ale trzeba zwyczajnie wrócić na dobrą drogę. Powrót do dobrych zachowań po porażce świadczy o naszej sile. Zmiana nawyków to próbowanie aż do skutku. Nie wyszło raz, ale wracam do tego jutro, aby ten nawyk wznowić. Nie działajmy tak, że po pierwszej nieudanej próbie rezygnujemy.

A Ty, gdy byłeś w liceum, z czym miałeś największy problem?

Ze zrozumieniem, dlaczego muszę się uczyć tych wszystkich rzeczy, które nigdy nie będą mi potrzebne.

Dzięki za rozmowę. Idę się zmieniać.

powściągliwych, introwertycznych trudnym nawykiem będzie budowanie relacji.

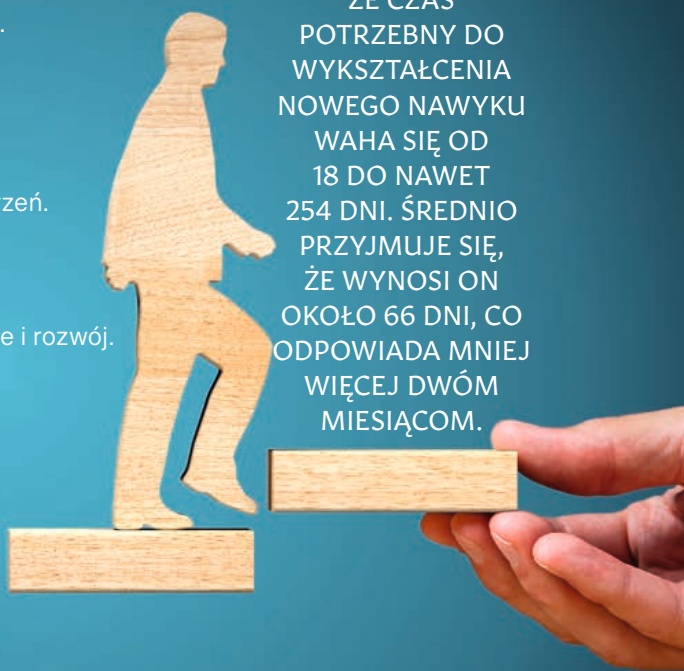
A co jest najpopularniejszym wyzwaniem?

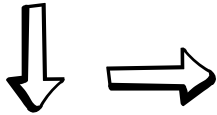
Wśród popularnych postanowień zmiany nawyków są np.: mniej social mediów, więcej sportów, wcześniejsze wstawanie, czytanie książek. Jednak najpopularniejsze jest odchudzanie – tego postanowienia nie da się przebić, jest ono też najtrudniejsze do utrzymania. Ćwiczenia i zdrowa dieta to zmiany życiowe i budowanie rutyny dnia, gdzie potrzebujemy silnej woli. Przydadzą się nam wskazówki, aby rano pójść na trening, np. połóżmy koło łóżka wieczorem ubrania sportowe, to będzie motywacja dla mózgu. Aby uniknąć niezdrowych przekąsek, zastąpmy je pestkami, warzywami, orzechami i to je trzymajmy w szafkach zamiast chipsów i cukierków. Na duży sukces składa się właśnie wiele małych nawyków, to tzw. *habit stacking*. Ale... to wszystko zależy od człowieka. Zastanów się, co jest ważne dla ciebie i takie wyzwanie podejmij.

13 nawyków ludzi sukcesu, które opracował Fryderyk Karzełek

1. Zaczynaj każdy dzień z gotowym planem.
2. Bądź panem swoich emocji.
3. Praktykuj uważność.
4. Myśl o swoich pieniądzach.
5. Pracuj codziennie w ogrodzie swoich marzeń.
6. Bądź życzliwy dla świata.
7. Bądź zdyscyplinowany i wytrwały.
8. Wyznaczaj czas na indywidualne myślenie i rozwój.
9. Najpierw zrozum.
10. Podnoś samoocenę i asertywność.
11. Żyj proaktywnie.
12. Dbaj codziennie o swoje zdrowie.
13. Stosuj zasadę „win-win” i synergii.

BADANIA WSKAZUJĄ, ŻE CZAS POTRZEBNY DO WYKSZTAŁCENIA NOWEGO NAWYKU WAHA SIĘ OD 18 DO NAWET 254 DNI. ŚREDNIO PRZYJMUJE SIĘ, ŻE WYNOŚI ON OKOŁO 66 DNI, CO ODPOWIADA MNIEJ WIĘCEJ DWÓM MIESIĄCOM.





Chcesz być dobrze poinformowany? Zajrzyj również na www.cogito.com.pl.

Zarządzanie zasobami ludzkimi na UŚ

Na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego są studia I stopnia, dzięki którym dowiesz się, jak zarządzać zasobami ludzkimi w sposób uważny, efektywny i motywujący. Ten kierunek to zarządzanie + socjologia + ekonomia + prawo + psychologia.

W ramach programu studiów studenci otrzymują:

- blok modułów obowiązkowych obejmujący tematykę zarządzania zasobami ludzkimi oraz funkcjonowania człowieka w organizacji i uwarunkowań psychologicznych, charakteru otoczenia organizacji oraz zajęcia z zakresu podstawowych obszarów zarządzania, IT oraz kompetencji językowych;
- blok modułów do wyboru, w ramach których masz możliwość samodzielnego skomponowania profilu specjalizacji zawodowej w oparciu o ofertę modułów, których tematyka koncentruje się wokół kompetencji menedżerskich: społeczno-psychologicznych, ekonomiczno-finansowych, prawnych, zarządzania strategicznego, wykorzystywania różnych technik informatycznych.

Absolwenci tego kierunku są przygotowani do prowadzenia działu kadr, HR.

W rekrutacji liczą się język polski, język obcy nowożytny oraz jeden przedmiot do wyboru spośród: historia, wiedza o społeczeństwie, filozofia, historia sztuki, historia muzyki, język łaciński i kultura antyczna, matematyka, język polski, język obcy nowożytny.



Zarządzanie finansami i rachunkowość na PB

To jedyny taki kierunek w Polsce, który można studiować tylko na Politechnice Białostockiej. Program zajęć stawia na praktyczną edukację prowadzoną przede wszystkim przez praktyków. Atutem studiów są praktyki zawodowe, które trwają sześć miesięcy! W programie studiów są praktyczne przedmioty związane z pozyskiwaniem funduszy unijnych, analizą finansową, raportowaniem zarządczym, rozliczeniami PIT, CIT, VAT, obsługą programu Płatnik czy prowadzeniem ksiąg rachunkowych na komputerach. Do wyboru są dwie specjalności: zarządzanie finansami oraz rachunkowość – absolwent tej pierwszej znajdzie pracę w zawodzie analityka finansowego czy kontrolera finansowego w działach analiz ekonomicznych i finansowych, jako pracownik banku, pracownik działów finansowo-księgowych przedsiębiorstw, funduszy inwestycyjnych, domów maklerskich. Po specjalności rachunkowość można pracować w księgowości, ubezpieczeniach społecznych, w instytucjach z obszaru administracji publicznej (skarbowej), w firmach doradztwa podatkowego i rachunkowego. Kierunek posiada akredytację ACCA i CIMA.



Uczymy nie tylko technik rehabilitacji



MICHAŁ OLBA

Mówi **Michał Olba**, Nauczyciel Akademicki Roku 2023 „Gazety Wrocławskiej”, wykładowca fizjoterapii w Karkonoskiej Akademii Nauk Stosowanych w Jeleniej Górze, doktorant prof. dr hab. Bożeny Ostrowskiej i dr Elżbiety Piątek Krzywickiej, jedynej w Polsce instruktor metody leczenia skoliozy Schroth.

Dr Oliwia Tarasewicz-Gryt: Gratuluję zwycięstwa! Do nagrody nominowali Pana studenci. Jak Pan sądzi, skąd ta nominacja i zwycięstwo?

MICHAŁ OLBA: Mogę się tylko domyślać, że cenią moje przygotowanie do zajęć i formę, w jakiej przekazuję wiedzę i doświadczenie. Prowadzę zajęcia kliniczne w poradni rehabilitacyjnej. Wiem, że cieszą się one zainteresowaniem choćby stąd, że prawie nigdy nie kończymy ich o czasie. Studenci proszą, żeby coś jeszcze im pokazać, przećwiczyć. Fakt, że jestem też pedagogiem dziecięcym, ułatwia mi nie tylko pracę z dziećmi, ale i z młodymi ludźmi na uczelni.

Proszę powiedzieć więcej o swoich metodach.

Od pięciu lat pracuję ze studentami 3, 4 i 5 roku fizjoterapii. Prowadzę zajęcia kliniczne m.in. z metod specjalnych i programowania rehabilitacji i fizjoterapii w wieku rozwojowym. Pracuję metodami Vojty, Bobath i Schroth w leczeniu skolioz u dzieci. Studenci mają więc kontakt z pacjentami z różnymi rodzajami schorzeń i dysfunkcji. Spotykamy się w gabinecie, gdzie widzą, jak wygląda praca fizjoterapeuty od pierwszej wizyty fizjoterapeutycznej. Poznają kolejne etapy procesu rehabilitacji. Pracują w niewielkich grupach, pod moim nadzorem. Studentom pierwszego roku pokazujemy krok po kroku, na czym polega zawód fizjoterapeuty, że mogą pracować ze sportowcami, z pacjentem ortopedycznym albo z dziećmi. Pod moim okiem uczą się nie tylko technik rehabilitacji, ale i kontaktu z pacjentem. To bardzo ważne, bo pozwala mi to korygować sposób, w jaki oni wchodzi w relację z chorym. Niektórzy wypadają dobrze na testach i egzaminach, jednak nie od razu łapią kontakt z pacjentem. Staram się ich wtedy motywować, by poszerzali kompetencje w tym aspekcie. Bardzo mnie cieszy ich rozwój.

Czy zatrudnił Pan kiedyś jakiegoś absolwenta?

Studenci odbywają w naszej placówce praktyki. W tym roku zatrudniłem 3 absolwentów fizjoterapii KANS. I będę kolejni, bo się rozwijamy. Zgłosiła się też do mnie inna placówka z regionu z prośbą o rekomendację moich studentów. Poleciłem ich z pełną odpowiedzialnością.



REKLAMA

Kierunki studiów
Karkonoskiej Akademii Nauk Stosowanych
w Jeleniej Górze

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

Filologia angielska

Filologia germańska

Psychologia – magisterskie jednolite

Dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Big Data w analityce ekonomicznej i społecznej

Marketing i komunikacja rynkowa

Pedagogika

Biznes turystyczny

Wydział Nauk Medycznych i Technicznych

Wychowanie fizyczne

Pielęgniarstwo I i II stopnia

Fizjoterapia

Dietetyka – studia stacjonarne i niestacjonarne

Edukacja techniczno-informatyczna

www.kans.pl



Co daje GERMANISTYKA?

Czy tego chcemy, czy nie, wszyscy trochę mówimy po niemiecku, nawet o tym nie wiedząc. Farba to *Farbe*, kelner – *Kellner*, kabel – *Kabel*. Przez ponad tysiąc ostatnich lat kultury polska i niemiecka się przenikały. Jeśli chcesz perfekcyjnie poznać język naszych sąsiadów, wybierz właśnie te studia.



Studiowanie filologii germańskiej lub niemieckiej (obie nazwy są popularne na uczelniach) jest przepustką nie tylko do świata nauki, ale i do biznesu, dyplomacji, polityki. Dlatego nie spada liczba chętnych zainteresowanych nauką języka niemieckiego i tych, którzy nauczanie języka chcą uczynić zawodem.

STUDIOWANIE GERMANISTYKI MA SENS

Dzisiaj po niemiecku mówią – oprócz rodowitych Niemców, oczywiście – Austriacy, większość Szwajcarów, obywatele Lichtensteinu, Luksemburga, północnej Belgii, wschodniej Francji, czyli ponad 120 milionów Europejczyków. Ktoś, kto zna język niemiecki, nie zgubi się w Holandii ani w Danii, a także na północy Włoch. To nie najgorszy powód, aby go poznać.

W Polsce działa 9621 firm niemieckich (dane z 2023 roku) lub opartych na kapitale mieszanym i ponad 550 austriackich. Rynek pracy w tych krajach też jest otwarty dla Polaków już od lat, a nasza granica na zachodzie stała się pojęciem w znacznej mierze umownym. Ze Szczecina czy Zielonej Góry bliżej jest do Berlina niż do Warszawy. To może być kolejny powód.

Wreszcie wspaniała literatura, sztuka, muzyka, architektura, a wszystkie warte bliższego poznania. Od hanzeatyckiego Starego Miasta w Lubecie, poprzez zamki Doliny Renu, po wypieszczone miasteczka u stóp Alp Bawarskich.

MNIEJ KANDYDATÓW NIŻ NA ANGLISTYKĘ

Germanistyce daleko pod względem popularności do filologii angielskiej czy nawet romanistyki. Obecnie w skali kraju o jedno miejsce ubiega się mniej więcej dwóch kandydatów. Nie powinien martwić się o wynik rekrutacji ten, kto zdawał niemiecki na maturze i dostał wysoką liczbę punktów, bo na wszystkich uczelniach państwowych zawsze i wszędzie niemiecki jest przedmiotem, który obowiązkowo bierze się pod uwagę podczas naboru na filologię germańską. Nie lekceważ jednak języka polskiego, bo on też często jest uwzględniany w rekrutacji.

GRAMATYKA, FONETYKA, LEKSYKA

Niektórzy sądzą, że filologia uczy języka. Nic bardziej mylnego, żadna nie jest kursem językowym. A więc i na germanistyce studenci skupiają się na czymś innym. Ten kierunek oferuje szczegółową wiedzę o krajach niemieckiego obszaru językowego, a w szczególności o samym języku i napisanej w nim literaturze. Oczywiście znajomość niemieckiego jest pogłębiana i doskonalona, niekiedy także, na początku studiów – bo różny jest poziom nauczania tego języka w szkołach średnich – uzupełniana. Większość zajęć prowadzona jest po niemiecku, przy czym trudne pojęcia, terminy, zwroty, z którymi student dotąd nie mógł się zetknąć, tłumaczone są na polski.

Na tych studiach trzeba naprawdę dużo czytać, bo lista lektur (a większość z nich jest niełatwa) jest długa, a poza tym sporo pracuje się na zajęciach z tekstami prasowymi pozwalającymi pogłębić znajomość potocznego języka. Ogromnie ważna (a i nieprosta) jest gramatyka. W jej ramach pojawia się gramatyka kontrastywna, czyli porównanie gramatyk niemieckiej i polskiej. Studenci muszą uporać się także z tajnikami budowy zdania, odmianą poszczególnych części mowy, słowotwórstwem oraz semantyką, czyli znaczeniem słów, zwrotów, zdań i tekstów. Można być dobrym z teorii, posiadać imponujący zasób słownictwa, natomiast mieć problemy z wymową – i tu szczególnie przydatne okazują się zajęcia z fonetyki.

Jednym z trudniejszych przedmiotów jest konwersacja, czyli rozmowa, podczas której studenci dyskutują, przedstawiają swoje opinie na zadany temat. Dużo uwagi poświęca się na germanistyce również rozumieniu ze słuchu. Najczęściej polega to na słuchaniu czytanych tekstów, a następnie rozwiązywaniu testów bezpośrednio związanych z treścią słuchanek. No i oczywiście jest jeszcze pisanie, czyli tworzenie tekstów własnych – wypracowań, recenzji, listów motywacyjnych itp. Bardzo ciekawym przedmiotem jest realizm bawarski będące połączeniem geografii, historii i statystyki, a ułatwiające poznanie krajów niemieckojęzycznych od strony mentalności ich mieszkańców, ich problemów. Na filologii germańskiej są również przedmioty, których uczy się wyłącznie po polsku – filozofia, psychologia czy pedagogika. To, oczywiście, podstawy tych nauk, ale także trzeba zdawać z nich egzaminy.

W trakcie trzyletnich studiów pierwszego stopnia należy zdecydować się na specjalizację, która w znacznym stopniu określać będzie kompetencje absolwenta germanistyki. Prawie wszystkie uczelnie proponują specjalizację nauczycielską oraz translatorską, czyli przygotowującą do zawodu tłumacza. Na tym jednak wcale się nie kończy. Na przykład na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu można zostać specjalistą od literatury i kultury austriackiej. Bardzo powszechne są takie specjalizacje jak literaturoznawstwo czy język biznesowy albo techniczny. Warto też wiedzieć, że w ramach samej germanistyki na niektórych uczelniach możesz zdobyć dwa dyplomy, uczyć się na dwóch uczelniach, a także studiować interdyscyplinarnie. Oto przykłady takich możliwości.



GŁÓWNE PRZEDMIOTY Z PROGRAMU GERMANISTYKI

- praktyczna nauka języka niemieckiego
- historia i kultura niemieckiego obszaru językowego
- historia literatury niemieckiej
- gramatyka kontrastywna polsko-niemiecka
- tłumaczenie wspomagane komputerowo
- interkulturowość
- tłumaczenia medialne – formy filmowe i telewizyjne
- język specjalistyczny (ekonomia/prawo/administracja)

GERMANISTYKA MIĘDZYKULTUROWA

Na Uniwersytecie Warszawskim studiowanie germanistyki jest możliwe również w ramach Międzykulturowych Studiów Filologicznych. Warunkiem jest posiadanie dwóch egzaminów maturalnych z języka obcego, w tym jednego na poziomie rozszerzonym. Tutaj możesz jednocześnie studiować dwie wybrane filologie w ramach oferty Wydziału Neofilologii UW (do wyboru są: filologia angielska, filologia romańska, germanistyka, italianistyka, hispanistyka, portugalistyka), przez 4 lata (8 semestrów). Zatem na poziomie filologicznym można poznać język niemiecki w kombinacji z językiem: włoskim, hiszpańskim, portugalskim lub angielskim. Dzięki przedmiotom literaturoznawczym i kulturoznawczym uczysz się analizy porównawczej między kulturami i literaturami różnych krajów zachodniego kręgu kulturowego.

Studia kładą też nacisk na umiejętność prowadzenia dialogu międzykulturowego, uwrażliwiają na różnice kulturowe i dzięki praktycznym przedmiotom z zakresu komunikacji międzykulturowej i dyplomacji dają także umiejętności zawodowe pożądane na rynku pracy.

To studia I stopnia na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu prowadzone wspólnie z Uniwersytetem Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, w Collegium Polonicum w Słubicach. To jedyne w Polsce studia germanistyczne łączące naukę języka niemieckiego z nauką o kulturze niemieckiej w dialogu z polską oraz translatoryką. Absolwenci uzyskują dwa dyplomy – polski i niemiecki. Po I stopniu można ukończyć studia II stopnia na uniwersytetach polskich oraz niemieckich.

TŁUMACZENIE PRZYSIĘGŁE Z NIEMIECKIEGO

Tłumacz przysięgły jest osobą zaufania publicznego. Wykonuje tłumaczenia na zlecenie sądu, prokuratora, policji oraz organów administracji publicznej. Obowiązuje go tajemnica zawodowa. Aby zostać tłumaczem przysięgłym, trzeba zdać egzamin w Ministerstwie Sprawiedliwości – dopiero wtedy uzyskuje się prawo do wykonywania zawodu.



FILOLOGIA GERMAŃSKA Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM

Uniwersytet Jagielloński, na którym możesz studiować ten kierunek, reklamuje go tak: „Jedne studia – dwa języki!”. Nauczysz się biegle władać językiem niemieckim i językiem angielskim. Oprócz tego poznasz literaturę, historię i rozwój kulturalny niemieckiego i angielskiego obszaru językowego. Program studiów skupia się na przekazywaniu wiedzy z zakresu: realioznawstwa krajów niemieckiego obszaru językowego (aspekty polityczno-gospodarcze, społeczno-kulturalne i inne), literaturoznawstwa (analiza utworów i metodologia badań literackich), językoznawstwa (istota, budowa i rozwój języka), pedagogiki i dydaktyki (uprawnienia nauczycielskie), praktycznej znajomości języka.

A GDZIE PRACA?

Germanistyka kształci ludzi, którzy z racji doskonałego opanowania języka będą niejako „świadczyci usługi” tym, którzy go nie znają. To przede wszystkim nauczyciele, lektorzy, tłumacze, pracownicy instytutów językowych. Część spośród nich z czasem znajdzie się poza tą grupą, bo poszuka sobie innej pracy – choćby w firmach zagranicznych potrzebujących ludzi biegle mówiących po niemiecku. Mniej więcej co dziesiąty germanista trafia do prasy czy do mediów elektronicznych, do wydawnictw. Pozostali (a to najmniejsza grupa) zostają na uczelniach. Największy popyt na rynku pracy jest jednak na tych, którzy poza niemieckim potrafią coś jeszcze, a więc znają się choćby na systemach informatycznych albo doskonale władają Wirtschaftsdeutsch – językiem gospodarczym, czy Bankendeutsch – językiem bankowości. Albo znają jeszcze jeden język obcy. Zapotrzebowanie na nauczycieli niemieckiego nie jest największe, i to pomimo faktu, iż to właśnie ten język zajmuje w Polsce drugie miejsce w skali popularności, zaraz po angielskim. Jak zawsze sprawdza się jednak stara zasada, że najlepsi sobie poradzą.





STUDIUJĘ POLITYKĘ, PRAWO I FILOZOFIĘ W WARWICK!

„Nawet jeżeli ktoś wiąże swoją przyszłość tylko z jedną dyscypliną, dodatkowa wiedza zawsze mu się przyda. Ponadto daje to nam więcej czasu na decyzję, co chcemy robić po studiach” – mówi **Bernard Carr-de Avelon**, student politics, philosophy and law w University of Warwick w Wielkiej Brytanii.



Kalina Jabłonkowska: Jak wygląda proces aplikacji na studia w Wielkiej Brytanii?

BERNARD CARR-DE AVELON: Główną częścią rekrutacji jest złożenie oficjalnej aplikacji przez system UCAS. Tam znajduje się wszystko: od przewidywanych ocen z matury przez informacje osobiste, *personal statement* (list motywacyjny), co nas interesuje w studiowaniu, dlaczego uczelnie powinny dać nam ofertę, po *recommendation letter*. Można złożyć aplikację na 5 kierunków, na jednej uczelni lub na kilku. Potem czekamy, aż wpłyną oferty. Jeżeli uniwersytet zobaczy twoją aplikację i spodobał się, zazwyczaj da *conditional offer*, co oznacza, że jeśli uzyskasz odpowiednio duży procent na maturze, to przyjmie cię na kurs. Zdarza się też *unconditional offer* – to deklaracja uczelni, że przyjmie cię bez względu na wynik, ale zazwyczaj tak postępują uniwersytety, które prowadzą jeszcze wewnętrzny proces rekrutacji, np. wywiad z kandydatem, egzamin wstępny albo dodatkowe egzaminy pisemne. Ja dostałem ofertę warunkową od czterech z pięciu uczelni i Warwick był tą, na którą miałem oko. Musiałem przyjąć dwie oferty – główną i dodatkową, gdybym nie dostał się na priorytetowy kierunek. Wymogiem University of Warwick było otrzymanie 38 punktów.

CO DO PRZEŁOŻENIA BRYTYJSKICH KWALIFIKACJI PRAWNYCH NA POLSKIE – BYWA Z TYM BARDZO RÓŻNIE. BRYTYJSKIE UCZELNIE SĄ SZANOWANE, ALE SYSTEMY PRAWNE W ANGLOFERZE BARDZO SIĘ RÓŻNIĄ OD KONTYNETALNYCH (*CIVIL LAW VS COMMON LAW*), TAKŻE NIE WYSTARCZY NAPISAĆ JEDNEGO EGZAMINU, ŻEBY DOROBIĆ POLSKIE KWALIFIKACJE.

Jakie dodatkowe atuty pomagają w aplikacji?

Jeżeli aplikujesz na prawo, sam fakt, że uczysz się historii i geografii, nie wystarczy. Gdy jednak połączysz to ze stażem, pokażesz, że prawo cię pasjonuje, podasz swoją opinię na temat jakiejś wykładni prawa, napiszesz, że angażujesz się w protesty, np. przeciwko reformie sądownictwa lub jakiegoś wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to pokażesz, że jesteś rzeczywiście zainteresowany kursem. Inna rzecz, na którą zwróciłbym uwagę, to olimpiady czy konferencje młodzieżowe – pojawienie się na WrocMUN (wrocławskie młodzieżowe symulacje obrad ONZ) jako delegat bądź organizator na pewno się przyda. Uniwersytety często też chcą dowiedzieć się czegoś o tobie – jeżeli masz osobistą historię, która wpłynęła na twoje wybory i ambicje, możesz zapunktować. Tak więc zajęcia pozalekcyjne, te rzeczy, w które się angażujesz i którymi się pasjonujesz – jeśli powiąsz je z kursem, na który chcesz się dostać, zawsze zadziałają na twoją korzyść.



UNIVERSITY OF WARWICK
JEST WSKAZYWANY
JAKO JEDEN Z DZIESIĘCIU
NAJLEPSZYCH
UNIwersYTETÓW
W WIELKIEJ BRYTANII
PRZEZ WSZYSTKIE TRZY
NAJBARDZIEJ POPULARNE
RANKINGI.

Komu byś polecił swoje studia?

Zacznę od siebie. Byłem licealistą, który wiedział, że chce robić coś społecznego, coś humanistycznego, może nawet coś kreatywnego, ale nie do końca wiedziałem co. Moja rodzina była przekonana, że pójde na prawo, bo jestem idealnym materiałem na prawnika, ale ja myślałem o prawie jako o bezpiecznym wyborze, wiedząc, że moje zainteresowania wykraczają poza tę dziedzinę.

Na moim kierunku są dwa typy studentów: ci, których interesuje prawo, ale też filozofia i polityka, oraz ci, którzy mieli na tyle ogólne zainteresowania w naukach społecznych, że chcieli studiować dosłownie wszystko. Wydaje mi się, że obu typom studentów się tutaj podoba. Jeżeli ktoś wiąże swoją



SAMI
DOBIERAMY
MODUŁY, WIĘC
NIE BRAŁEM
NICZEGO, CO
BY MNIE NIE
CIEKAWIŁO.

karierę z jedną dziedziną, to bardziej opłaca się wybrać ukierunkowany kurs, np. student prawa zdobędzie kwalifikacje zawodowe po trzech latach studiów, ja studiując politics, philosophy and law potrzebuję dodatkowego roku na kurs kwalifikacyjny z prawa. Jeśli ktoś ma szerokie zainteresowania, poleciłbym mu studiowanie paru rzeczy na raz, pozwala to na wszechstronne pogłębienie wiedzy.

Jak wyglądają Twoje zajęcia?

Są one modułowe, każdy moduł zazwyczaj oznacza dwie lub trzy godziny wykładów i seminariów tygodniowo. Jeżeli ktoś robi cztery moduły jednocześnie, a tak jest najczęściej, ma zwykle 8–12 godzin zajęć tygodniowo. To niedużo, ale trzeba pamiętać, że w naukach społecznych większość pracy wykonuje się poza kampusem – czy to pisząc eseje, czy czytając materiały. W dni powszednie zajęcia zajmują mi do 2–3 godzin. Tematy modułów z drugiego roku to: International Law, Theory of International Relations, Ethics and Applied Ethics, Forensic Rhetoric, Introduction to Causal Inference in Quantitative Political Analysis. Moduły z tego roku: Laws of War, Criminal Evidence, Restorative Justice, Crime and Punishment, Determinants of Democracy, Open Political Ideas, Philosophy of Evil, Theorising Terrorism.

Obszerne moduły związane z prawem międzynarodowym są wyzwaniem, bo często są nadzorowane przez kilkanaście dokumentów/organizacji/trybunałów, co powoduje lekki chaos.

Ponadto każdy student ma personal tutora, czyli kogoś ze swojego departamentu, kto jest mu przydzielony w roli opiekuna – jeżeli ma się problemy, można zawsze do tej osoby napisać czy przyjść i porozmawiać. W pierwszym tygodniu każdego trymestru trzeba obowiązkowo odbyć krótką pogadankę ze swoim tutorem. Ponadto wiele stowarzyszeń studenckich prowadzi *mentoring scheme*,



np. z ramienia Law Society jestem mentorem dla studenta pierwszego roku. Pomoc w przyzwyczajeniu się do samego życia w Wielkiej Brytanii najczęściej spada na sąsiadów w akademiku, ale jeżeli ktoś potrzebuje rady, zawsze znajdzie się ktoś, do kogo można się zwrócić.

Ciekawa jestem, co można robić w czasie wolnym?

Studenci do wyboru mają kluby sportowe – hokeja, koszykówki, polo wodnego, ultimate frisbee, co kto lubi. Można nawet reprezentować barwy uczelniane w turniejach. Są też stowarzyszenia naukowe – Philosophy Society, Law Society, Engineering Society, jak i religijne: Christian Society, Islamic Society, Jewish Society. Są społeczności kulturowe i narodowe (Polish Society, Indian Society), nie wspominając o partiach politycznych (Torysi, Labour i Libdem, choć tych ostatnich jest około trzech członków). Poza tym Star Wars Society, Board Game Society, Argentinian Tango Society... – oficjalnie społeczności studenckich jest ponad 250! Istnieje nawet Quidditch Society, którego członkowie grają w quidditcha, choć na bardziej mugolskich zasadach. Jednym z moich faworytów jest Lego Society, które w bardzo sprytny sposób korzysta ze wsparcia finansowego dla klubów studenckich. Na początku roku akademickiego odbywa się tzw. Societies Fair – wystawa, gdzie każdy klub ma swój własny stolik i zachęca nowych studentów do dołączenia. Lego Society zawsze ma olbrzymi stół, na którym rozkłada wszystkie wspaniałe modele z klocków, więc dużo osób się zapisuje, a stowarzyszenie dostaje spore dofinansowanie, które przeznacza na kolejne modele. Naturalnie rok później ma do zaprezentowania jeszcze wspanialszą kolekcję, która zdobywa większą liczbę podpisów. Kolejnym z moich ulubieńców jest Bad Film Society – studenci spotykają się co tydzień na seanse śmiesznie słabych filmów. Aby stworzyć własny klub, wystarczy zebrać 30 podpisów i zostać zaaprobowanym.

Czy nie ma problemów z utrzymaniem się w Wielkiej Brytanii?

Ogółem koszty życia w całej Anglii są wysokie. Akademik jest oferowany wyłącznie na pierwszym roku i to za dodatkową opłatą. Po roku wszyscy są „wyrzucani” i sami organizują sobie lokum. Najtańsze miejsce na kampusie, które pamiętam, a przecież ceny poszły w górę, to ok. 80 funtów tygodniowo (a mamy 30 tygodni nauki, nie wliczając ferii), a najdroższe, zajmowane głównie przez bogatych studentów z Azji, ponad 200 funtów. Ja płaciłem 104 funty. Obecnie wynajmuję domek z trzema studentami i płacę 150 funtów tygodniowo. Nie muszę dorabiać, ale są osoby, które pracują. Uczelnia i Student Union oferują pracę na pół lub ćwierć etatu, np. oprowadzanie uczniów w trakcie dni otwartych na uczelni. Wielu studentów decyduje się na pożyczkę studencką, która wynosi od 4 do 12 tys. funtów rocznie, plus pieniądze na czesne. W sumie można dostać do 20 tys. funtów rocznie i to na korzystnych warunkach.



HISTORIA I GEOGRAFIA,
KTÓRE ZDAWAŁEM
NA ROZSZERZENIU,
POMOGŁY MI
W FORMUŁOWANIU
SPÓJNYCH
ARGUMENTÓW,
A W ANGLII,
PRZYNAJMNIEJ
NA NAUKACH
SPOŁECZNYCH,
TO STANOWI LWIĄ CZĘŚĆ
OCENY STUDENTA.



OBSZERNE MODUŁY ZWIĄZANE
Z PRAWEM MIĘDZYNARODOWYM
SĄ WYZWANIEM, BO CZĘSTO SĄ
NADZOROWANE
PRZEZ KILKANAŚCIE
DOKUMENTÓW/ORGANIZACJI/
TRYBUNAŁÓW.



Międzynarodowy
Festiwal Filmów
Przyrodniczych
im. Włodzimierza
Puchalskiego

The
Włodzimierz Puchalski
International
Nature Film
Festival

Młodzieżowy konkurs filmu przyrodniczego

Zapraszamy młodych filmowców do zgłaszania prac filmowych o tematyce przyrodniczej do udziału w Młodzieżowym Konkursie Filmu Przyrodniczego w ramach XX edycji Międzynarodowego Festiwalu Filmów Przyrodniczych im. Włodzimierza Puchalskiego w 2024 roku.

Filmy konkursowe powinny mieć długość od 3 do 15 minut i być zrealizowane dowolnym sprzętem rejestrującym obraz i dźwięk. Mogą to być filmy w formule dokumentalnej, fabularnej lub animacyjnej. Ważne, aby związane były tematycznie z mottem XX MFFP, czyli zjawiskiem powrotu przyrody (roślinności, dzikich zwierząt, ptaków itp.) w przestrzenie miejskie. Filmy mogą być dziełem jednego autora lub zespołu (praca zbiorowa) i powinny być zrealizowane po 1 stycznia 2023 roku. Należy je przysłać do Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi (głównego organizatora Festiwalu) do 30 kwietnia 2024 roku w formacie MP4 (max do 2 GB) na adres: wfo@wfo.com.pl i j.schmidt@wfo.com.pl.



Konkurs dla młodych artystów

Młodzieżowy Dom Kultury w Rybniku ogłasza XVIII Międzynarodowy Konkurs Plastyczny w ramach Biennale Twórczości Dzieci i Młodzieży „Wielcy znani i nieznan”. Zadaniem konkursowym jest stworzenie dzieła malarskiego, rysowniczego lub graficznego zainspirowanego obrazami Sandra Botticellego.

Wejdźcie w poetycki malarski świat tego artysty. Poznajcie obrazy, które należą do najpiękniejszych przykładów ilustrujących piękno i niepokój ludzkich uczuć oraz wdzięk i taneczny rytm postaci. Odnajdźcie artystę, który przez prawie całe życie był związany z jego rodzinną Florencją i rodem Medyceuszy. Odkryjcie twórcę, który w swoich dziełach podejmował liryczny dialog z przyrodą. Każdy z was może pokazać innego Botticellego, np. jako zdolne dziecko z tokańskiej rzemieślniczej rodziny, ucznia terminującego w pracowniach znanych malarzy i złotników, znanego florenckiego artystę, przyjaciela Medyceuszy czy marzyciela badającego piękno natury.

Termin nadsyłania prac upływa 4 marca 2024 roku.

Regulamin konkursu: www.mdk.rybnik.pl

Kochasz książki? Nagraj o nich film!

Booktrailer Film Festival to międzynarodowy konkurs upowszechniający czytelnictwo wśród młodzieży, który jest przeprowadzany w Bułgarii, Chorwacji, Hiszpanii, Polsce, Rumunii i we Włoszech. Koordynatorem eliminacji ogólnopolskich jest Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Najlepsze prace wytypowane podczas eliminacji krajowych kierowane są do międzynarodowego finału odbywającego się we Włoszech.

W eliminacjach mogą wziąć udział uczniowie szkół ponadpodstawowych. Należy nakręcić krótki film promujący wybraną książkę, czyli booktrailera – nie może on trwać dłużej niż 90 sekund.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 1 marca 2024 roku.

Jury wybierze 3 filmy, które wezmą udział w międzynarodowym finale konkursu w Brescii.



Booktrailer
Film Festival



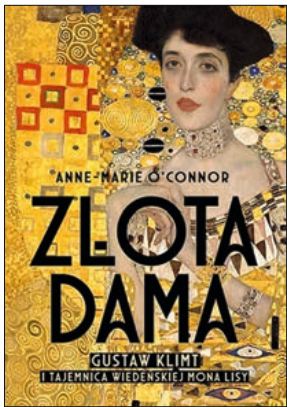
Nominuj do Młodzieżowej Nagrody Pokojowej

Organizacja KidsRights co roku przyznaje Młodzieżową Nagrodę Pokojową młodej osobie, która odważnie walczy o prawa dziecka, aktywnie działa na ich rzecz na całym świecie. Każda osoba powyżej 18. roku życia lub organizacja może nominować młodą osobę do nagrody.

Laureat Młodzieżowej Nagrody Pokojowej otrzyma figurkę Nkosi, a także fundusz, który umożliwi mu zdobycie wykształcenia, oraz fundusz projektowy w wysokości 100 000 euro na projekty dotyczące praw dziecka, które są ściśle powiązane z obszarem pracy zwycięzcy.

Szczegóły na: www.kidsrights.org

To nie tylko historia „Złotej Damy”



„Jeśli ktokolwiek chce mnie zrozumieć, powinien uważnie patrzeć na moje obrazy” – powiedział Gustaw Klimt, jeden z najwybitniejszych malarzy, mistrz austriackiej secesji i modernizmu. A co ty widzisz, patrząc na jego najbardziej znane dzieło, „austriacką Mona Lisę” zwaną przez wszystkich dziś „Złotą Damą”? Wiesz, kim była kobieta z tego obrazu? I jakie tajemnice w sobie skrywała? Jaka jest historia samego dzieła? Warto przeczytać książkę **Anne-Marie O'Connor** pt. „**Złota Dama. Gustaw Klimt i tajemnica wiedeńskiej Mona Lisy**” (Znak) nie tylko po to, by poznać kulisy powstania tego dzieła, ale też, by odkryć Wiedeń jako stolicę secesji, miasto niezwykłych artystów, w którym żył Zygmunt Freud, tworzył Gustaw Klimt, komponował Johann Strauss... Zobaczyć nie tylko artystów, znanych ludzi, ale też tych, którzy tworzyli modernistyczną epokę, którzy kochali swoje miasto, a potem zostali z niego wypędzeni. To historia emancypacji kobiet, ich roli w życiu mężczyzn. Bohaterką obrazu Klimta była niezwykła kobieta, Adele Bloch-Bauer, córka dyrektora generalnego Wiener Bankverein, Moritza Bauera, w wieku ok. 26 lat. Czytając książkę O'Connor, poznasz historię życia samej Adele, a także Klimta, a potem ruszysz za obrazem, który przywłaszczyli sobie, a właściwie ukradli, w czasie II wojny światowej naziści. Bo to również historia Holocaustu. Opowieść o rodzinie Adele, a także rodzącym się faszyzmie w Austrii, i o tym, jak ludzie walczyli, by przeżyć i o to, co utracili. Nie jest więc to książka o historii sztuki, ale też o życiu, miłości, walce, ludziach. Jedną z tych lektur, które dają ci wiele kontekstów i emocji.

O ludziach stolicy renesansu



„Między narodzinami Dantego w 1265 roku a śmiercią Galileusza w 1642 roku wydarzyło się coś, co miało przekształcić całą zachodnią cywilizację. Malarstwo, rzeźba i architektura – wszystko zmieniało się tak uderzająco i w tak oczywisty sposób, że od tego, co się działo, nie było już odwrotu” – zauważa **Paul Strathern** w swojej książce „**Florencja. Od Dantego do Galileusza**” (Wydawnictwo Otwarte). Ten szkocko-irlandzki pisarz i naukowiec zabiera nas do miasta, w którym narodził się renesans, jego historię pokazuje przez wyjątkowych ludzi, którzy w nim żyli i tworzyli. To opowieści o takich twórcach, jak Dante Alighieri, Boccaccio, Petrarca, ale też Leonardo da Vinci, Sandro Botticelli, Michał Anioł, Il Magnifico (Wawrzyniec Wspaniały), Galileusz czy Machiavelli. Zobaczysz, na czym polegał mecenat artystyczny Medyceuszów, jak wyglądała droga do władzy tego rodu, a także, jak Brunelleschi budował najstynniejszą kopuła świata... Kto tworzył nowe idee, a kto wspaniałe dzieła literatury, architektury, rzeźby, malarstwa... Dowiesz się, co myślał Dante, gdy go wygnano z jego ukochanej Florencji. I dlaczego na stosie spłonął Savonarola... Ta książka przepełniona jest historiami, od których nie sposób się oderwać. Czyta się ją jak świetną powieść. Jest tu historia, sztuka, życie, polityka, namiętności, kłótnie, animozje, walka o władzę. I ludzie, barwni, kolorowi, wychodzący poza swoją epokę. Wydaje się, że niektórych znasz już świetnie, ale w tej książce widzisz ich inną twarz.

W KINIE

„CHŁOPIEC I CZAPLA” Japonia/2023

Reżyseria: Hayao Miyazaki
Obsada: Soma Santoki, Masaki Suda,
Takuya Kimura, Aimee

Premiera tej anime jest wydarzeniem! Hayao Miyazaki zapisał się już wcześniej w historii światowego kina dzięki takim animacjom jak „Księżniczka Mononoke”, „Mój sąsiad Totoro” czy „Spirited Away: W krainie Bogów”. To, co łączy te wszystkie filmy, to uniwersalizm przekazu i niesamowita wrażliwość na świat, który nas otacza. Wymienione produkcje Studia Ghibli można obejrzeć pierwszy raz, mając 10 lat, jak i 30, i wpływają one na odbiorców, niezależnie od ich wieku, tak samo intensywnie. Najnowszy film opowiada o chłopcu Mahito, który z tęsknoty za matką wyrusza do magicznego miejsca, które dzieli żywi i umarli. Jego przewodnikiem po tej krainie zostaje zagadkowa czapla mówiąca ludzkim głosem. To opowieść o życiu i jego wartości, o przepracowaniu traumy, by bez strachu żyć dalej.



„TOTEM” Meksyk, Dania, Francja/2023

Reżyseria: Lila Avilés
Obsada: Naíma Sentíes, Montserrat Maraňon,
Marisol Gasé

Film pełen rodzinnego ciepła, mądrości, empatii i naturalnego, niewymuszonego humoru. Motyw rodziny w tym obrazie jest bardzo powszechny i czasami może wydawać się, że już wszystko zostało w tym kontekście pokazane i opowiedziane. A jednak! Obserwujemy międzypokoleniową rodzinę, która jest ze sobą niezmiernie blisko, kiedy szykują huczne urodziny ojca małej dziewczynki. To właśnie z jej perspektywy, jej oczami bacznie wychytujemy niuanse relacji, ciepła i bliskości, ale też intensywne emocje, których nie nazwalibyśmy pozytywnymi, a które zmienią życie wszystkich domowników. Rodzina tutaj jest mikrokosmosem, pełnym przeróżnych elementów i detali, które trzeba najpierw poznać, aby zrozumieć. Film wyróżniono na festiwalu Berlinale.

„BRACIA ZE STALI”, USA/2023

Reżyseria: Sean Durkin
Obsada: Zac Efron, Jeremy Allen White, Harris Dickinson

Dosłownie i w przenośni – powalający film. Stany Zjednoczone, lata 80. XX wieku i wszechogarniające szaleństwo na punkcie widowisk wrestlerskich. W głównych rolach zobaczymy ulubieńców Hollywood ostatnich lat, czyli Zaca Efrona i Jeremiego Allena White’a, gwiazdę serialu „The Bear”, który nieraz wam polecałam! Głowa rodu, surowy teksański ojciec, ma marzenie, aby jego synowie osiągnęli to, czego on sam nie zdołał. To klasyczny obraz amerykańskiej rodziny, która dzieci zamienia w kapitał, a sama zmienia się w korporację. Produkcja Seana Durkina zachwyca przepychem, kolorem, fabułą i zdjęciami. To, co mnie najbardziej urzekło, to gra aktorska. Zac Efron po raz kolejny udowodnił, że „High School Musical” to już tylko nastoletnie wspomnienie i że jest aktorem, który potrafi wejść w każdą kreację i niesamowicie ją odegrać.





„KOS”, Polska/2023

Reżyseria: Paweł Maślona

Obsada: Bartosz Bielenia, Jacek Braciak, Jason Mitchell, Robert Więckiewicz,

Agnieszka Grochowska, Andrzej Seweryn

Nie lada gratka dla fanów historii i filmów kostiumowych. Ta produkcja przedstawia historie, problemy i dążenia osób z różnych warstw społecznych. Punktem wyjścia jest postać dobrze wam znanego z podręczników Tadeusza „Kosa” Kościuszki, który wiosną 1794 roku wraca do Polski i planuje powstanie. Aby do niego doszło, chce zmobilizować jednocześnie szlachtę i chłopów. Towarzyszy mu wierny przyjaciel i były niewolnik Domingo. W międzyczasie śledzimy losy młodego chłopca – Ignaca, który walczy o nadanie mu statusu szlacheckiego, ponieważ jest synem z nieprawego łoża pewnego szlachcica. Nie będę wam streszczać tej zawiłej, ale jakże wciągającej fabuły. Warto obejrzeć chociażby ze względu na wspaniałą obsadę, świetne zdjęcia i scenografię. Na duży plus, według mnie, przedstawienie historii Polski z różnych perspektyw klasowych i doświadczeń społecznych. Jeśli nie z klasą, to sami wybierzcie się do kina!



NA STREAMIE



„W NIEMIECKIM DOMU” na DISNEY+

Twórczyni: Annette Hess

Reżyseria: Randa Chahoud, Isa Prahla

Obsada: Katharina Stark, Anke Engelke, Hans-Jochen Wagner, Thomas Prenn

Niesamowicie wciągający miniseria, który od innej strony porusza tematykę Holocaustu. Główna bohaterka Eva, która nigdy wcześniej nie słyszała o Auschwitz, przyjmuje ofertę pracy jako tłumaczka podczas drugiego procesu oświęcimskiego w latach 60. Poruszona historią, zeznaniami świadków i obojętnością ludzką, zastanawia się, jak to możliwe, że nigdy wcześniej o tym wszystkim nie słyszała. Wkrótce odkrywa, że jej rodzina także odegrała niechlubną rolę w trakcie wojny. Serial ma bardzo mocne momenty, w szczególności, kiedy czytane są oskarżenia, a także, gdy osoby, które przeżyły obóz koncentracyjny, składają zeznania. Bardzo porusza fakt, że oskarżeni do momentu procesu, czyli 20 lat po wojnie, byli szanowanymi, bogatymi obywatelami i mimo swoich zbrodni wiodli spokojne życie. Bardzo polecam ten serial, jeśli interesujecie się tematyką Holocaustu i II wojny światowej.



DO
POSŁUCHANIA



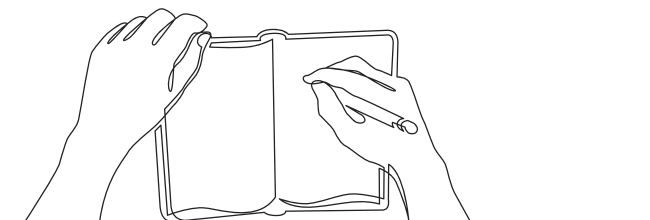
PODCAST STREFA KULTUR UNIwersYTETU SWPS

Projekt, którego głównym celem jest popularyzowanie wiedzy na temat ludzi, mediów, języka i kultury danego kraju. W każdym odcinku możemy posłuchać głosu eksperckiego z dziedzin filmu, filologii, językoznawstwa itp. Bardzo polecam odcinek „O trollach, bohaterach i niezwykłym szczupaku – w świecie skandynawskiej baśni” oraz „Święta Śmierć i inni szemrani święci. Meksykańska religijność w XXI wieku”. Można się wiele dowiedzieć i wciągnąć w nowe kultury. Kto wie, może to właśnie tutaj znajdziecie inspirację, jaki kierunek studiów wybrać...

Czy myśleliście kiedyś o opisaniu bólu? Ale nie tego psychicznego, bo ten tak często towarzyszy np. nieudanej miłości, że mamy go w wierszach wręcz nadmiar. Chodzi mi o ból fizyczny, taki który napada np. w chorobie. Przeżyliśmy upiory koronowirusa, mogą nas spotkać inne podobne epidemie, starsze pokolenie pamięta gruźlicę, chorobę Heinego-Medina, odrę, a wszyscy żyjemy w grozie raka, który atakuje bezwzględnie, podstępnie, bez żadnej ludzkiej winy. W malarstwie to temat znany, ktoś podpowie malarstwo średniowieczne, a ja dodam George'a Grosza, Fridę Kahlo czy Zdzisława Beksińskiego. A w poezji? – tu raczej cicho. Oczywiście wyraz „ból” pada często, do niego pasuje tuzin przydawek: duży, straszny, kłujący, przenikliwy, pulsujący... Tyle tylko, że te popularne słowa i związki wyrazowe mało nam dają. Miłość obrosła tysiącem metafor, wciąż powstają nowe, wywołują się zza nich przekonywujące obrazy, uczucia, którym dajemy wiarę, także ból psychiczny dobrze w poezji opisany porywa i czytelnika, a co ze zwykłym bólem, czyżby był nieatrakcyjny? Czyżby jego pokazanie w poezji nie mogło nieść ulgi innym? Opisujemy wygląd, zachwycamy się oczami, powtarzamy, że nic co ludzkie itd., a cierpieniem fizycznym zajmować się nie chcemy. Spróbujcie!



LUDWIK
JANION



Wiersze **Julii Włodarczyk** już drukowałam, za każdym razem przeżywając i zachwyt, i zaskoczenie. Niby wiem, że wiek XXI to stulecie kobiet, ale żeby w wieku licealnym... A tu proszę, nie dość, że w liceum, to jeszcze na jego początku. Myślałem, że Julia jest starsza, ale dostałem wreszcie od niej krótkie dossier: *Chyba jestem marzycielką. W wolnych chwilach uwielbiam znikać... Na całe godziny, dni, a nawet i tygodnie, pozostawiając swą wrażliwość, spojrzenie na świat, i nieco buńczuczną wyobraźnię w wierszach. Tam czuję się naprawdę swobodnie. Mam 15 lat i chodzę do drugiej klasy LO im. Józefa Piłsudskiego w Ustrzykach Dolnych, na profil humanistyczny. Interesuję się również teatrem, zaczęłam próbować swoich sił w tworzeniu monodramów. Chętnie słucham muzyki, a niekiedy piszę teksty rap. Lubię biegać i jeździć na rowerze. Wiele radości sprawia mi oglądanie zachodów słońca...*



PRZYSYŁAJCIE
SWOJE TEKSTY!

Drukujemy poezję i prozę, a także inne formy literackie. Każdemu autorowi możemy wystawić świadectwo debiutu, które mógłby przedstawić w szkole, na uczelni, dołączając do zbioru swoich osiągnięć. Napiszcie kilka słów o sobie, o swoich pasjach, sukcesach i planach na przyszłość. Przesyłajcie zdjęcia! Maile ślijcie na: cogito@cogito.com.pl, w temacie wpisując: CZAS NA DEBIUT.

Julia Włodarczyk

„Subtelne dostrojenie”

Wszystko zależne od gramatycznej formy,
A co jeśli moja mi nie odpowiada
Na pytania, które s a m a <zadaje albo zadaję>

Zależy, jak na to spojrzeć.
Jak interpretować.
Ale na teraz, od tak, zwyczajnie,
Bez aury patosu
I wszystkich uduziwnień językowej rzeczywistości

Wyrównanie oddechu,
Zmrużenie oczu
(jakby n i c prócz t e r a z
n i g d z i e nie istniało,
a własne m i e ć łączyło się z b y ć).

Gwałtowne, jak pęknięcie pestki
Pod koroną zęba
Na wieść o tym,
Że drogę mleczną już przede mną stworzyli,

Więc sens w tej chwili zaczyna niknąć
I to, co było mijać się z celem –
Subtelne dostrojenie

Jaś nie doczekał, a Zosia owszem. **Zofia Zub** bowiem napisała mi, że nie może się doczekać, kiedy zobaczy swoje nazwisko w „Cogito” – no to, proszę! (A ten „Jaś” to tytuł wiersza poematu Konopnickiej...) Zofia ma 15 lat i chodzi do II LO im. Marii Skłodowskiej-Curie z Oddziałami Dwujęzycznymi w Końskich: *Jestem człowiekiem wielu zainteresowań i ciekawią mnie różne dziedziny nauki. Są to m.in. historia, matematyka, psychologia, geografia. W szczególności pasjonuje mnie antropologia lingwistyczna, a także szeroko pojęta nauka języków (dodam, że nie popieram nazywania języków nawet nieznanymi „obcymi”), przy czym za najciekawsze uważam badanie różnic i podobieństw między językami, przede wszystkim indoeuropejskimi. Ten szeroki wachlarz pasji znacznie utrudnia mi znalezienie właściwego powołania życiowego. Na co dzień nie osiągam sukcesów większych niż utrzymanie porządku na własnym biurku, ale prowadzę szczęśliwe życie, z którego jestem naprawdę zadowolona.*

Autorka zwróciła mi uwagę, że wiersze są adresowane do dwóch różnych osób... Ja już wiem, o co chodzi, a i wy się szybko domyślicie, choć ktoś może powiedzieć, że powinien być najpierw ten do byłego, a potem ten do aktualnego, chronologicznie.

Zofia Zub

„Dziesięć powodów”

po pierwsze, byłam samotna
po drugie, już nie chciałam być samotna
po trzecie, pozwoliłam komuś odejść
i zwolniło się miejsce
dla ciebie
bo, po czwarte, akurat byłeś obok
po piąte, tęskniłam za ludźmi
i po szóste, teraz zaczynam tęsknić za tobą
po siódme, masz dobre serce
i piękny uśmiech, to po ósme
po dziewiąte, zmieniłeś moją czarno-białą wizję
i zrobiło mi się kolorowo
aż nazbyt różowo
ale to tylko dziesiąty
powód, dlatego
się w tobie zakochałam

Małgorzata Kowalska

„Kamienica”

Balkonowe wiraże czubią się dziś
Napuszoną wdziękiem kreacją
niepostrzeżenie
tak jakby w jawnym amoku
dziergały ją bluszczami
zakrywając tym samym mankamenty
swoją czasową destrukcją

z dawnych niewinno-czystych barw
uleciało kruche życie
zastąpione brudem oddechów
ciasnego miasta
jak gdyby nie było miejsca dla tej
śnieżnobiałej kamieniczki

„na wiosnę”

nie czekaj na wiosnę nie chcesz chyba
żeby kolejny rok minął
nie czekaj na wiosnę lepiej będzie
po prostu zatrzymać się w czasie
nie odliczaj dni do wiosny nie czekaj
czas ma minąć więc minie
nie odliczaj nie czekaj do wiosny
spóźni się lub przyjdzie za wcześniej
nie czekaj na wiosnę nie czekaj na mnie
tak jak ja przestałam na ciebie czekać
nie czekaj na mnie nie przyjdę na wiosnę
nie wrócę się i ty nie wrócisz
nie myśl o tym nie myśl o mnie
bo nic nie będzie już takie samo
nie myśl nie tęsknij za mną za wiosną
bo ja nie jestem już taka sama
nie smuć się nie płacz za mną
mnie już tu dla ciebie nie ma
zapomnij o mnie zapomnij wiosnę
rozdrapywanie przeszłości nic nie da
nie czekaj nie odliczaj dni do końca
i tak nie wiesz ile ich zostało
nie czekaj nie odliczaj do końca
bo koniec już dawno za nami
zostaje nam tylko udawać
że wszystko nam się przyśniło
że byłam sama i ty sam
a tamtej wiosny nie było

Poczucie braku, ból fantomowy, tęsknota bez nadziei za czymś, czego nie ma, to wszystko pojawia się wraz z głębszą refleksją o życiu, szczęściu, pięknie. Skazuje to nas na wieczną nostalgię, nie ma szans na odzyskanie przedmiotów tęsknoty. Wokół tych spraw krąży wiersz **Małgosi Kowalskiej**, którego bohaterem jest nieistniejąca kamienica... O Małgosi nic nie napiszę, bo nic nie wiem...

nikt nie zauważy
nikt nie poczuje
nikt nie ujrzy
braku tego niewinnego niczemu budynku
zobaczą, poczują, ujrzą pustą dziurę
ale po czym
tego powiedzieć w stanie nie będą

dla nich to coś było a teraz tego nie ma
nie czują ociekającego brakiem widoku
a może po prostu nie chcą tego dostrzec
może łatwiej im nie wierzyć
że kiedyś to żyło, mieściło i chroniło
a teraz jedynie szerzy głębokie
nieporozumienie o swym nagłym zniknięciu

może gdyby wiedzieli
znali datę
przepowiednie o tym bezwarunkowym odejściu
pożegnaliby należycie kamienicę
historiami przetartą



PGR „Cerekwica”

NACJONALIZACJA i reforma WSI

Na początku roku 1946 ówczesny rząd Polski wydał ustawę, w której ustanowił prawo, iż prywatne przedsiębiorstwa muszą być znacjonalizowane. Oznaczało to, że wiele firm odebrano ich właścicielom. Nowym właścicielem zostało państwo. To ono decydowało, kto będzie przedsiębiorstwami zarządzał, czerpało też zyski z ich działalności. A były właściciel? Często nie dostawał nawet odszkodowania za utratę swojej własności.

GDZIE I KIEDY ZAPOWIEDZIANO NACJONALIZACJĘ?

Nacjonalizacja przemysłu zapowiedziana została w manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku. W jednym z artykułów tej ustawy napisano, że przejęcie przez państwo przedsiębiorstw odbywa się „dla planowego odbudowania gospodarki narodowej, zapewnienia Państwu suwerenności gospodarczej i podniesienia ogólnego dobrobytu”.

Znacjonalizowano więc firmy, których działalność czy produkty były ważne dla funkcjonowania państwa: elektrownie, przedsiębiorstwa produkujące żywność, a także kopalnie, huty, firmy transportowe, telekomunikacyjne, banki, drukarnie, młyny itp. Przepisy mówiły w zasadzie o przedsiębiorstwach, które zatrudniały

Przodownica pracy Magdalena Figur – dziewczyna z socrealistycznego plakatu propagandowego „Kobiety na traktory”



Plakat propagandowy

powyżej 50 osób, ale w rzeczywistości wielu właścicieli małych firm pozbawiono majątku. Na przykład znana w przedwojennej Europie fabryka czekolady E. Wedel została odebrana właścicielowi i przejęta przez państwo – zmieniła też nazwę w Zakłady Przemysłu Cukierniczego im. 22 lipca d. E. Wedel (do nazwy E. Wedel powrócono dopiero w 1989 roku, gdy rozpoczęto proces prywatyzacji). W Warszawie, gdzie na wielu obszarach zniszczono ponad 80% zabudowy, znacjonalizowano wszystkie grunty. Do rodzin, które miały większe mieszkania, dokwaterowywano inne osoby. Czyli jeśli ktoś miał trzy duże pokoje, to decyzją władz przydzielano mu do zamieszkania inne, kompletnie obce osoby.



Czyn partyjny w PGR Lewków (II połowa lat 70. XX w.)

**GDY CZĘŚĆ POLSKI
ZOSTAŁA WYZWOLONA
SPOD OKUPACJI
NIEMIECKIEJ, PKWN
WE WRZEŚNIU
1944 ROKU OGŁOSIŁ
DEKRET O REFORMIE
ROLNEJ, W KTÓRYM
OBIECAŁ CHŁOPOM
ZIEMIĘ. ZYSKAŁ TYM
POPARCIE BIEDNIEJSZEJ
LUDNOŚCI WSI.**

DLACZEGO LUDZIE OPUSZCZALI WSIĘ?

Przed II wojną światową w Polsce ludność wiejska stanowiła ponad 70% wszystkich mieszkańców. Przy czym wiele osób zamieszkujących wieś pracowało na rzecz właścicieli wielkich gospodarstw rolnych. Sami bowiem nie mieli ziemi na własność lub mieli jej niewiele. Ówczesna wieś była przeludniona. Oznaczało to, że nie każdy mógł tam znaleźć pracę, by się samodzielnie wyżywić, utrzymać rodzinę. Wiele osób ze wsi wyjeżdżało z kraju, jak to się wtedy mówiło – za chlebem. Gdy część Polski została wyzwolona spod okupacji niemieckiej, PKWN we wrześniu 1944 roku ogłosił dekret o reformie rolnej, w którym obiecał chłopom ziemię. Zyskał tym poparcie biedniejszej ludności wsi.

PO CO TO ROBIONO?

W ustroju ZSRR nie było własności prywatnej. Rząd Polski pod kierownictwem Bolesława Bieruta, ślepo posłuszny ideologii ZSRR, chciał wprowadzić takie zasady i w naszym kraju. Zamiarem procesu nacjonalizacji było zlikwidowanie prywatnej własności w Polsce. Chciano w ten sposób osłabić klasę społeczną, która w czasach przed II wojną światową miała ogromny wpływ na wiele dziedzin życia. Dla komunistów najważniejsze było pochodzenie robotniczo-chłopskie. Jeśli kogoś rodzice byli rolnikami lub robotnikami, było to mile widziane przez władze. Jeśli byli przedwojennymi właścicielami fabryk, mieli pochodzenie szlacheckie, wówczas można było odczuć trudności (np. z dostaniem się na studia czy zdobyciem pracy). Zlikwidowano wiele małych firm, zakładów, sklepików.

Praca w rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Ursusie



Majątek ziemski w Giebułtowiu, województwo krakowskie



SKĄD POCHODZIĆ MIAŁA ZIEMIA, KTÓRĄ ZAMIERZANO DAĆ CHŁOPOM?

Podobnie jak w przypadku nacjonalizacji przemysłu, państwo przejmowało majątki ziemskie, czyli pałace, zamki, dworki, parki, które zabierano prawowitym właścicielom. Odebraną ziemię dzielono na małe części i rozdawano biednym chłopom, rolnikom. Otrzymywali je za symboliczną kwotę. Dekretowi o reformie rolnej podlegały (w zależności od regionu Polski) gospodarstwa powyżej 50 hektarów lub 100 hektarów.



Sklep Przedsiębiorstwa Państwowego
Polskie Nagrania w Warszawie

JAKI BYŁ CEL REFORMY ROLNEJ?

Reforma rolna zaspokoiła chęć posiadania ziemi przez chłopów. Ale jej celem była też likwidacja warstwy społecznej określanej mianem ziemiaństwa. To właśnie ziemiaństwo miało wielkie zasługi w walkach o niepodległość Polski. Ich majątki były miejscami, gdzie schronienie znajdowało zbrojne podziemie. Teraz wielkie pałace, zamki, dworki, których byli właścicielami, niszczały i popadały w ruinę. Ziemiańskim odbierano bowiem nie tylko ziemię, ale także ich domy, dzieła sztuki, wyposażenie mieszkań i maszyny rolnicze. Tych, którzy sprzeciwiali się takim działaniom, zastraszano i aresztowano. Ich dzieciom odmawiano możliwości kontynuowania nauki na studiach. Całe rodziny pozbawiane były domów, które dziedziczone od pokoleń. Wielkie majątki odebrano znanym i zasłużonym dla kraju rodom, m.in. Czartoryskim i Potockim.



Zakłady Przemysłu Cukierniczego im. 22 lipca d. E. Wedel

**ODBIERANO MAJĄTKI KUPCOM I RZEMIEŚLNIKOM
(NP. PRODUKUJĄCYM OBUWIE), A TAKŻE
OSOBOM POSIADAJĄCYM NA WŁASNOŚĆ DUŻE
GOSPODARSTWA ROLNE. LIKWIDOWANO KLASĘ
SPOŁECZNĄ, KTÓRA BYŁA PRZECIWNĄ IDEOLOGII
KOMUNISTYCZNEJ.**

DLACZEGO POWSTAWAŁY NIEWIELKIE GOSPODARSTWA?

Pierwszym etapem reformy rolnej było dzielenie między chłopów odebranej ziemi. Tak powstałe gospodarstwa były niewielkie, a więc słabe, nie radziły sobie z utrzymaniem właścicieli. Władze zrobiły to celowo, by potem namawiać takie gospodarstwa, by łączyły się w spółdzielnie produkcyjne (podobnie, jak to miało miejsce w ZSRR). Spółdzielnie produkcyjne istniały do 1956 roku, potem pozwolono na ich likwidację. Istniały za to PGR-y (PGR = Państwowe Gospodarstwo Rolne). Pracowały w nich osoby zatrudniane na etat, mieszkające w pobliżu i z reguły niemające własnych gospodarstw.

WAŻNE POJĘCIA

- **ZIEMIAŃSTWO** – posiadacze dużych majątków ziemskich, zwykle obejmowanych z ojca na syna (w drodze dziedziczenia).
- **PGR** – Państwowe Gospodarstwo Rolne, forma własności ziemskiej w Polsce w latach 1949–1993; właścicielem PGR-ów było państwo.
- **SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA** – zrzeszenie rolników wspólnie prowadzących duże gospodarstwo rolne. Takie spółdzielnie istniały w krajach socjalistycznych.
- **DOKWATEROWAĆ** – przydzielić komuś kwatery (pomieszczenie, pokój) w mieszkaniu lub w domu zajmowanym przez inne osoby.

Dorota Nosowska, polonistka, egzaminatorka OKE

„Legenda o Świętym Aleksym”

To klasyczny przykład żywota świętego. Jeden z najstarszych zabytków języka polskiego.



Garcia Fernandes, „Ślub św. Aleksego”, 1541 rok

Legenda o Świętym Aleksym narodziła się wśród chrześcijan Bliskiego Wschodu (w Syrii) około V–VI wieku, skąd w około X wieku przybyła do Europy Zachodniej. Jej zapis pochodzi najprawdopodobniej z 1454 roku.

Polska legenda jest XV-wieczną przeróbką opowieści łacińskiej. Jej wierszowana forma ułatwiała rozpowszechnienie, zapamiętanie i ustny przekaz. Legenda liczy 241 wersów, jest napisana wierszem zdaniowym, asylabicznym. Rymy są parzyste, w większości dokładne i żeńskie.



José Juárez, „Święty Aleksy”, 1653 rok

WZORZEC ascety

Utwór prezentuje parenetyczny wzorzec ascety. Aleksy jest dzieckiem długo oczekiwanym, „wyproszonym” modlitwami u Boga, jedynym potomkiem rzymskiego rodu książęcego. Jego dzieciństwo obfituje w cuda, np. gdy po urodzeniu matka kąpie go w balii, potrafi wstać i zacząć chodzić. Jako dziecko odznacza się cnotami chrześcijańskimi.

Aleksy składa śluby czystości i pragnie ich dochować, nawet kiedy poślubia cesarską córkę, którą na żonę wybiera mu ojciec. W noc poślubną pozostawia świeżo upieczoną żonę Famijanę, opuszcza Rzym i wyrusza w świat, by całkowicie poświęcić swoją myśl i osobę Bogu. Rozdaje, co posiada, nędzaczkom i sam przez wiele lat żebrze w jednym ze wschodnich miast u bram kościoła. Gdy zbyt się umartwia,

w jego życie interweniuje Matka Boska – napomina go i przestrzega, troszcząc się o niego.

Z wyroków Boskich powraca do rodzimego miasta i tu pokutuje przez szesnaście lat pod schodami domu swojego ojca. Znosi liczne niewygody i upokorzenia, też szykany służby (wylewała na niego pomyje). Wszystkie cierpienia ofiarowuje na chwałę Bożą. Kiedy umrze, w jego dłoni tkwić będzie list, w którym opisuje całe swoje życie.

Zgon świętego nie kończy opowieści o nim. Narrator prezentuje cudowne zdarzenia, które miały miejsce po śmierci Aleksego: samoistne bicie dzwonów, uzdrawiająca woń ciała zmarłego i zamknięta dłoń, z której nikt nie mógł wyjąć listu (otwarła się, gdy przyszła jego żona). Właśnie wtedy wszyscy dowiedzieli się, że żebrakiem był Aleksy. Nawet papież przybył, by oddać hołd zmarłemu.

ŚWIĘTOŚĆ Aleksego

Przyjęta przez niego postawa życiowa zgadza się z postulatami filozofii Świętego Augustyna. Teoria wielkiego filozofa mówi o odrzuceniu dóbr ziemskich, modlitwie, doskonaleniu duszy i ignorowaniu potrzeb ciała. To właśnie Augustyn głosił, iż rzeczy doczesne dążą do nicości i przechodzą w nicość, a on pragnie kochać Boga – i nic więcej. Aleksy przyjmuje bierną postawę wobec świata, wybiera pustelniczą drogę do świętości – rezygnuje z małżeństwa, dziedzictwa i miłości rodziny.

Czy w drodze do ołtarza nie krzywdzi swoich bliskich? Polska wersja żywota pogłębia psychologiczne portrety bohaterów. Żona rozpacza po odejściu męża, ale czci go i przysięga zachować czystość oraz pomagać ubogim. Rodzice przeżywają zniknięcie Aleksego i nawet go poszukują. A zatem „świętość” bohatera pociąga za sobą emocjonalne koszty jego najbliższych. Dziś powiemy, że Aleksy postąpił egoistycznie, pogrążając się w umartwianiu. W wiekach średnich opowiadano wiele historii o wcielaniu ideału ascezy: o słupnikach, którzy spędzali żywot na słupach, mnichach, którzy, by wyrzucić z siebie ziemską miłość, rozkopywali grób ukochanej. Żywot świętego nie zajmuje się ludzkim wymiarem poświęcenia bohatera, lecz prezentuje jego oddanie Bogu, ilustrując w ten sposób ideał teocentryzmu.

SCHEMAT ŻYWOTU ŚWIĘTEGO

- Prolog: narrator mówi o motywach swojej opowieści, prosi Boga o pomoc, a słuchaczy o wyrozumiałość.
- Opis narodzin.
- Cudowne dzieciństwo i młodość świętego.
- Małżeństwo, często śluby czystości.
- Rozdanie majątku i ucieczka z domu.
- Umartwianie ciała, prześladowania.
- Cuda czynione za życia lub cudowne wydarzenia.
- Śmierć.
- Cuda po śmierci bohatera.

IDEAŁ ŚWIĘTOŚCI według Aleksego i Franciszka z Asyżu

Zwróć uwagę na to, jak odmiennie realizują ideał świętości Aleksey i Franciszek z Asyżu. Ten pierwszy wybiera drogę na wzór wschodni: heroiczne życie pustelnika, skrajną ascezę. Franciszek, choć głosi ubóstwo, pragnie żyć w zgodzie z rytmem natury, pracą zarabiać na chleb, wielbi świat i ludzi jako dzieło Boskie, jest przeciwny dręczeniu ciała. Aleksym kieruje oddanie Bogu, Franciszkiem – miłość do Boga i ludzi.

ZADANIA Z LEKTURY NA MATURZE USTNEJ z listy jawnej CKE

Temat 1.

Człowiek średniowieczny wobec życia i śmierci. Omów zagadnienie na podstawie znanych ci fragmentów „Legendy o Świętym Aleksem”. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Przykładowa odpowiedź:

Wstęp: Ludzie różnych epok mają odmienny stosunek do śmierci, człowiek współczesny traktuje ją jako tabu, czego wyrazem jest kultura masowa.

Teza: Człowiek średniowieczny miał inny stosunek do śmierci niż człowiek współczesny.

Argumentacja: Święci, bohaterowie średniowiecznych legend i innych utworów hagiograficznych, pragnęli jak najszybciej dostać się do nieba i zasłużyć na zbawienie. Traktowali życie na ziemi jako swoisty wyścig do nieba. Pragnęli zostać męczennikami lub ascetami, którzy zasłużą na zbawienie. Święty Aleksey zrezygnował z przyjemności życia, m.in. z bogactwa i rozkoszy małżeństwa. Poślubił wybraną mu przez ojca żonę, ale opuścił ją, podróżował i modlił się na chwałę Bożą, a gdy wrócił jako żebrak i asceta pod schody rodzinnego domu w Rzymie, nikt, włącznie z rodziną – rodzicami, żoną, nie rozpoznał go. Odszedł jako przedwcześnie postarzały nędzarz, na którego wszyscy wylewali pomyje. Było mu obojętne to, że tracił życie. Liczyło się jedynie to, by odejść w chwale. Dlatego pozostawił list, który z jego martwych dłoni zdołała wyjąć jedynie żona. Opisał w nim swoją prawdziwą tożsamość i pobożne, ascetyczne postępowanie, dzięki czemu rodzina i mieszkańcy Rzymu poznali jego prawdziwą historię. Aleksey umarł, tak jak pragnął, jako anonimowy asceta, nędzarz głoszący chwałę Bożą. Mógł być pewny swojego zbawienia i dlatego umierał szczęśliwy, zgon był mu niestraszny. Swoim życiem zrealizował średniowieczną zasadę „memento mori” – „pamiętaj o śmierci”, dbał bardziej o swoją dobrą sławę niż o życie. Legenda utrwała jego chwałę i cudowne wydarzenia po śmierci – gdy Aleksey odszedł z tego świata, same zaczęły bić dzwony (cuda po śmierci świętego to typowy element hagiografii...).

Kontekst literacki: Pragnienie dobrej śmierci cechowało również Rolanda, bohatera „Pieśni o Rolandzie”. Wyreżyserował on chwilę własnego zgonu w taki sposób, by pokazać się jako odważny zwycięzca (mimo że tracił życie z rąk pogan, patrzył jak władca na Saracenów i ich ziemię), umrzeć jako chrześcijanin modlący się do Boga i honorowy rycerz (dlatego nie zadął w róg i nie wezwał pomocy). Średniowieczny autor przedstawił go na podobieństwo Chrystusa umierającego na wzgórze (Jezus na Golgocie).

Wnioski: Zarówno dla Rolanda, jak i Aleksego śmierć była momentem niezwykle ważnym, zwieńczeniem bogobojnego życia. Roland umarł jak chrześcijański rycerz i wódz, Święty Aleksey jak święty asceta... Obaj nie bali się śmierci. Zdarzają się jednak średniowieczne teksty kultury, takie jak przedstawienia plastyczne tańców śmierci czy „Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią”, które ujawniają strach ludzi wieków średnich przed tym, co ostateczne i nieuniknione.



„Św. Aleksey, zwany Mężem Bożym”, XVII wiek, anonimowa ikona

PYTANIA WARTO REFLEKSJI

Czy współcześnie istnieją asceci podzielający poglądy św. Aleksego?

Jak odbierane byłoby zachowanie świętego dziś i czy we współczesnych czasach zostałyby, twoim zdaniem, świętym? Uzasadnij swoje opinie.

Możesz powołać się na wiersz Kazimiery Iłakowiczówny pt. „Opowieść małżonki Świętego Aleksego” i biografie osób, które ostatnio zostały kanonizowane.

„Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią”

Dzieło to jest ilustracją średniowiecznej myśli i ówczesnego systemu wartości. To literacki przykład danse macabre i barwny obraz średniowiecznej hierarchii społecznej.

„Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią” jest prawdopodobnie polską przeróbką tekstu łacińskiego zatytułowanego „Colloquium inter Mortem et magistrum Polycarpum”. Autor przekładu nie jest znany. Rękopis pochodził z końca XV wieku, niestety zaginął podczas II wojny światowej.

Dzieło to jest ilustracją średniowiecznej myśli i ówczesnego systemu wartości. To literacki przykład danse macabre i barwny obraz średniowiecznej hierarchii społecznej. Zawiera typowy dla epoki wizerunek śmierci (pełen grozy, niepozbawiony jednak komizmu), ma formę dialogu, który prowadzi mistrz Polikarp ze Śmiercią.



Václav Hollar, „Pochód tańca śmierci”, Thomas Fisher Rare Book Library, Toronto

WIZERUNEK Śmierci

Polikarp był „mędrce wielkim” i „mistrzem wybranym”, chciał ujrzeć Śmierć. Gdy pojawiła mu się w kościele – upadł jednak na twarz z przerażenia i dopiero po chwili odważył się zadawać jej pytania.

Portret Śmierci w tym utworze jest niezwykle ciekawy. Mamy tu do czynienia z personifikacją śmierci. Nie jest to ascetyczna kostucha – szkielet z kosą, ale trup kobiety w stanie rozkładu. Poraża naturalizmem: „chuda, blada, żółte lice”, „upadł ci jej koniec nosa”, „z oczu płynie krwawa rosa”, „nie było warg u jej gęby”. Ciało w stanie rozkładu to wyobrażenie śmierci we wczesnym średniowieczu w Europie Zachodniej.



Autor mówi do słuchaczy: „okrutność Śmierci poznajcie”. Jaka więc jest? Przede wszystkim sprawiedliwa i nieunikniona, dotrze do wszystkich ludzi, bez żadnych wyjątków. Ma nieograniczoną moc. Jest okrutna. Trapi ludzkość w odwecie za grzech pierwszych ludzi, Adama i Ewy: „W ten czas się ja poczęła,/ Gdy Ewa jabłko ruszyła,/ Adamowi jabłko dała,/ A ja w onem jabłku była”.

Śmierć tu występuje również w roli sędziego, niejako wyroczni moralnej – przywołuje i ocenia przedstawicieli różnych stanów. Wytyka im wady, grozi karą i wskazuje powinności – w ten sposób utwór ma również wymiar etyczny. Śmierć jest przy tym... nieco złośliwa, kłótniwa i zarozumiała: lubi budzić grozę i trochę naśmiewa się z poczciwego Polikarpa. Są to przydane postaci nieziemskiej – cechy czysto ludzkie.



„Taniec Śmierci”, fresk z 1490 roku

OBRAZ ŚREDNIOWIECZNEGO społeczeństwa

Dzięki wyliczance, którą stosuje Śmierć, aby uświadomić mistrzowi potęgę, otrzymujemy świetny obraz społeczeństwa średniowiecznego, jego hierarchii – i przy okazji satyrę na poszczególne stany. Korowód osób jest bogaty – musi taki być, by uwypuklić potęgę Śmierci i w ten sposób zaprezentować krytykę poszczególnych stanów. Mamy więc niesprawiedliwych sędziów, oszustów – karczmarzy, fałszywych duchownych i złych mnichów, czyli zbiegów z zakonu. Śmierć obiecuje wszystkim stosowne kary. Tylko dobry człowiek może nie bać się Śmierci – wprawdzie umrze jak inni, nie czekają go jednak srogie kary, lecz radość: „Mam moc nad ludźmi dobrymi, / Ale więcej nade złemi”. Jest to realizacja dydaktycznych zamierzeń autora – włączenie w utwór przestrogi dla grzesznych, a pociechy dla cnotliwych ludzi.

Śmierć mówi o „płaszaniu z kosą”, co jest wyraźnym elementem tańca śmierci, który w plastyce objawia się właśnie korowodem reprezentantów stanów i umieszczoną w centrum Śmiercią zapraszającą ich do tańca.

PLASTYCZNE przedstawienie tańca śmierci

Danse macabre (taniec śmierci) rzadziej określany jest jako taniec umarłych – to nazwa rozpowszechniona w średniowieczu motywu występującego w literaturze i malarstwie.

Przedstawiona alegorycznie Śmierć prowadzi korowód ludzi różnych stanów: król obok żebraka, starzec obok dziecka, połączeni przedstawiciele różnych zawodów i stanów. Śmierć porywa ich ze sobą – wobec niej wszyscy są równi, ma za nic wszelkie społeczne hierarchie. Dzieła tego typu mają ostrzegać: nic i nikt nie pokona śmierci, a gdy ona przyjdzie, za późno na pokutę. Przeróżający obraz przypominał o nietrwałości życia (przykład: „Danse macabre” Bernta Notke).

To najdemokratyczniejszy temat w sztuce: wszyscy umrzemy, wszyscy przeminiemy i pozostawimy ziemskie dobra, zaszczyty, bogactwa. I to z upodobaniem przedstawiali średniowieczni artyści. Miasto widać w tle, a na pierwszym planie: symbolizujące śmierć kościotrupy (początkowo postać Śmierci pokazywano jako rozkładające się zwłoki, potem jako szkielet z kosą w rękach). Jeden przegrzywa tu na dudach upiornemu korowodowi. Drugi, z płytą nagrobną na ramieniu, ciągnie za szatę kardynała. Za nimi długi łańcuch taneczny...

Taniec śmierci najprawdopodobniej stał się odzwierciedleniem zarazy roku 1347, zwanej czarną śmiercią. Przywleczono ją z Morza Czarnego, obwieszczając ją wysypką czarnych krost. Czarna śmierć zabijała po upływie doby. Sprzyjał jej zły stan sanitarny ówczesnych miast. W ciągu dwudziestu lat wymarła połowa ludności. Podobno w Europie zapanowała pustka i cisza.

ZAPAMIĘTAJ!

„Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią”:

- zawiera wizerunek śmierci według średniowiecznych wyobrażeń;
- dobitnie prezentuje potęgę i egalitaryzm śmierci;
- jest barwnym obrazem społeczeństwa średniowiecznego i jego hierarchicznej struktury;
- poucza i jest przestroga przed grzesznym życiem;
- to literacka realizacja motywu danse macabre;
- jest zabytkiem polskiej literatury – mimo iż istniał łaciński pierwowzór, autor polskiej wersji traktował go bardzo swobodnie.



ZADANIA Z LEKTURY NA MATURZE USTNEJ z listy jawnej CKE

Temat 1.

Motyw tańca śmierci. Omów zagadnienie na podstawie znanych ci fragmentów „Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią”. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Przykładowa odpowiedź:

Wstęp: Taniec śmierci to motyw w sztuce i literaturze typowy dla średniowiecza, ale także występujący w baroku czy nawet w późniejszych epokach. To korowód ludzi różnych stanów, w różnym wieku, prowadzonych przez upersonifikowaną Śmierć podobną do trupa lub rozkładających się zwłok.

Teza: Śmierć z przedstawień plastycznych i literackich dance macabre przeraża i poucza.

Argumentacja z kontekstem kulturowym: W „Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią” bohaterka przekonuje mędrca, że nikt przed nią się nie uchroni, że ani leki, ani inne środki nie pomogą w obronie przed nią. Jest bezwzględna i lubi zabijać, ma też do tego prawo dane przez Boga. Poucza o egalitaryzmie, czyli równości wszystkich wobec niej. Przychodzi zarówno do starych, jak i młodych, kobiet, jak i mężczyzn, duchownych, jak i świeckich.

Szczególnie karze ludzi za ich wady, m.in. kobiety za rozpustę i nieobyczajne zachowanie, innych, nawet duchownych, za nadużywanie alkoholu i brak umiaru w jedzeniu (czego oznaką są podwójne podbródki). Wizyta Śmierci budzi lęk u mistrza Polikarpa. Boją się również inni uczestnicy korowodów prowadzonych przez Śmierć. Jednego z nich spotykamy w kościele św. Antoniego z Padwy, kościele Bernardynów na warszawskim Czerniakowie. Ponieważ jest to obraz z początku XIX wieku, występują na nim napisy w języku polskim. W centralnej części dzieła znajduje się krąg, w którym kościotrupy trzymają się za ręce z różnymi postaciami. Wokół umieszczono pary – Śmierć i jakąś umierającą postać, np. kościotrup z cesarzem, dzieckiem czy kmiem. Każda z postaci tańczy ze Śmiercią i odsuwa się od niej, bo się jej obawia.

Podobnie jak w „Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią” wszyscy podlegają śmierci i wszyscy jej się boją.

Wnioski: Tańce śmierci eksponowały egalitaryzm ludzi wobec umierania. Wizerunki XIX-wieczne były równie przerażające co średniowieczne.

PYTANIA WARTE REFLEKSJI

Jaką śmierć uważali za dobrą ludzie średniowiecza, a jaką uważają ludzie XXI wieku? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Czy obrazy tańca śmierci przemawiają do współczesnego odbiorcy? Uzasadnij opinię.



„Danse macabre”



Dorota Nosowska, polonistka, egzaminatorka OKE

ZADANIA do „Lalki” Bolesława Prusa

Jak odpowiadać na maturze ustnej? Jak odwoływać się do kontekstów? Omawiamy zadania dotyczące lektur.



Bolesław Prus

TEMAT 1.:

OBOWIAZKI JEDNOSTKI WOBEC ZBIOROWOŚCI. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście historycznoliterackim

W powieściach epoki pozytywizmu, w myśl idei pracy u podstaw i pracy organicznej, eksponowane są obowiązki jednostki wobec zbiorowości.

ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim

Teza: W „LALCE” I INNYCH POWIEŚCIACH TEJ EPOKI UKAZANO ZARÓWNO JEDNOSTKI WYPEŁNIAJĄCE SWOJE OBOWIAZKI WOBEC SPOŁECZEŃSTWA, JAK I LUDZI-PASOŻYTÓW SPOŁECZNYCH.

Argumenty:

- Wokulski, główny bohater powieści Prusa, wypełnia wiele obowiązków wobec społeczeństwa. Jako młody człowiek działa w konspiracji i bierze udział w powstaniu styczniowym, co opisano językiem ezopowym.
- Jako świetnie prosperujący kupiec ratuje ludzi z nizin społecznych, którzy radzą sobie gorzej od niego: magdalenkę, furmana Wysocznego i jego rodzinę, brata Wysockiego, Węgiełka, a także wspiera niesprawiedliwie potraktowaną panią Stawską.
- Jednakże wciąż wydaje się Wokulskiemu, że mógłby czynić jeszcze więcej, pomagając większej liczbie rodzin czy przeznaczając fundusze na badania naukowe. Walczy w nim samym społecznik z egoistą, który zakochał się w arystokratce Łęckiej i gotów jest roztrwonić majątek na spełnianie jej kaprysów.
- W „Lalce” mamy też obraz arystokratów, którzy chcą ratować biedny, kochany kraj, ale jedynie dużo mówią, a nie bardzo wiedzą, jak to

czynić, taki jest Książę, wielkie nadzieje wiążący ze spótką, którą kupiec Wokulski zawiązuje z arystokracją.

- Książę nie jest zbyt skuteczny, ale np. prezesowa Zastawska słynie z dobrego serca i szeroko zakrojonej działalności charytatywnej. Chłopi w jej majątkach nie są biedni ani prześladowani. Zastawska działa na rzecz ubogich. Walczy również z przesądami społecznymi i pomaga Wokulskiemu zdobyć serce Izabeli. Sama, nieszczęśliwa w młodości, niespełniona w miłości, poświęca się misji społecznej. Można powiedzieć, że prezesowa wypełnia swój obowiązek wobec narodu.
- Karty powieści wypełniają też jednak postaci typowych pasożytów społecznych. Taki jest pan Tomasz Łęcki i jego córka Izabela. Wydają oni mnóstwo pieniędzy i żyją ponad stan. Nie pracują i gardzą ludźmi pracującymi, takimi jak Wokulski, choć cenią i potrzebują ich pieniędzy. Uważają, że praca hańbi. Nie przynoszą pożytku społeczeństwu, a mają wysoką samoocenę i ogromne wymagania.
- Jeszcze wyraźniej niż w „Lalce” przebiega podział bohaterów na pożytecznych i szkodliwych społecznie w „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Obowiązki wobec społeczeństwa wypełniają: Benedykt Korczyński i jego krewna Marta, ciężko pracujący, by utrzymać rodzinę, a także zatrzymać ziemię w polskich rękach, zachować tradycję i nie sprzedać swojej ziemi, na której znajduje się mogiła powstańców styczniowych. Również Justyna Orzelska stara się pracować i uczyć wiejskie dzieci. Witold kształci się, by w przyszłości pracować. Także pani Kirłowa pracuje ciężko, by utrzymać rodzinę. Bohatyrowicze żyją z pracy własnych rąk i dbają o groby przodków oraz pamięć o nich – chodzą na powstańczą mogiłę i dbają o grób protoplastów, Jana i Cecylii.
- Inaczej Kirło, Różyc czy Zygmunt Korczyński. Oni jedynie są skłonni do trwonienia majątku i życia dla przyjemności. Zygmunt chciałby opuścić rodzinny majątek, nie chce dbać o pamięć ojca ani o przeszłość, nie chce pracować w kraju, zajmując się sprawami gospodarczymi, nie zamierza też malować. Różyc narkotyzuje się i trwoni majątek. Kirło nie pomaga żonie i żyje na koszt sąsiadów. Emilia całe życie spędza na chorowaniu i piciu kakao oraz lekturze książek, nie wspiera męża, nie ma sił wychowywać dzieci.
- Zatem osoby pożyteczne dla społeczeństwa to w powieści Orzeszkowej postaci pozytywne, a ludzie niepracujący to bohaterowie negatywni.

PODSUMOWANIE

Człowiek ma liczne obowiązki wobec społeczeństwa: rodziny, ojczyzny, niższych warstw społecznych. Jedni doskonale je wypełniają, inni wcale. Właśnie powieści pozytywistyczne świetnie ilustrują tę prawdę. Oczywiście, Prus czy Orzeszkowa uważali, że człowiek powinien działać na rzecz dobra społeczeństwa.



Beata Tyszkiewicz w roli Izabeli Łęckiej w filmie „Lalka” (1968)

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

▶ „Katarzynka” Bolesława Prusa – główny bohater, zamożny adwokat, kawaler, żyje jak pasożyt, dopiero sprowadzenie się do jego kamienicy ubogich lokatorów z chorą, niewidomą dziewczynką uruchamia w nim prospołeczne odruchy.

▶ „Janko Muzykant” Henryka Sienkiewicza – państwo wspierają obce talenty, a w ich majątku umiera zakatowane za kradzież skrzypiec uzdolnione muzycznie dziecko.



TEMAT 2.:

JAK LITERATURA PRZEDSTAWIA KONTRAST MIĘDZY ŚWIATEM BIEDY A ŚWIATEM BOGACTWA? OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście historyczno-literackim

Rozwarstwienie społeczeństwa i kontrast między biedą a bogactwem był częstym tematem dzieł literackich pozytywizmu. Postulatem pozytywistów były przeciwieństwa: praca u podstaw, praca organiczna, emancypacja kobiet i asymilacja Żydów. To wszystko wiąże się z harmonijnym rozwojem społeczeństwa i przeciwdziałaniem kontrastom bieda – bogactwo.

ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim, plastycznym i filmowym

Teza: LITERATURA PRZEDSTAWIA CZĘSTO ŚWIAT BOGACZY JAKO ŚWIAT POZORNIE ELEGANCKI, ALE W ISTOCIE ZDEGENEROWANY, A ŚWIAT BIEDOTY JAKO OBRZYDLIWI I RÓWNIEŻ PEŁEN ZGNILIZNY MORALNEJ.

Argumenty:

- W „Lalce” ukazano zdegenerowaną pannę Izabelę, która zdradza Wokulskiego z jeszcze bardziej zdegenerowanym Starskim, a także młodzieńką narzeczoną barona Dalskiego, która nie jest wobec niego w porządku. Wszyscy oni łakną bogactwa, Starski czyha na majątek bogatych krewnych. Ten łowca posagów sprowadza na złą drogę Marię – magdalenkę, i ów cień uniemożliwi jej szczęśliwe życie, mimo pomocy Wokulskiego, Wysockich czy Węgiełka. Obraz życia bogatych arystokratów, zwłaszcza Łęckich czy Starskiego, kontrastuje z życiem biedaków. Salonowcy bawią się, próżnują, nie zarabiają, a mają pieniądze, a nawet kiedy ich nie mają – pożyczają i żyją ponad stan. Marnotrawią czas, jak Łęcka, na spacerach, balach, koncertach, spektaklach, wyścigach konnych czy w podróży oraz na przyjęciach i zakupach. Z kolei biedacy żyją poniżej wszelkich norm, mają złe warunki bytowe, głodują, niekiedy muszą sprzedawać swoje własne ciała, jak magdalenka. Te dwa światy dzieli przepaść związana z poziomem życia i sposobem zdobywania pieniędzy – bogaci nie muszą pracować.
- Zdegenerowani moralnie są natomiast żyjący zarówno w skrajnej biedzie, np. chorzy, kalecy nędzarze z Powiśla, kopulujący na śmietnikach, których Wokulski spotyka na spacerach, czy prostytutka magdalenka, jak i arystokraci: Łęccy, Starski, narzeczoną Dalskiego. Wyjątek wśród zdegenerowanych arystokratów stanowi prezesowa Zastawska.
- Kontrasty między światem biedy i bogactwa świetnie pokazano na przykładzie kamienicy czynszowej należącej do Łęckich, a potem do Wokulskiego. Życie ludzi z niektórych pięter, np. baronowej Krzeszowskiej, kontrastuje z ubogą egzystencją mieszkających nad nią i niedojadających studentów, którzy nie mają pieniędzy na czynsz. Tymczasem zadłużony Krzeszowski kupuje niepotrzebne drobiazgi, by denerwować żonę. Jego tryb życia kontrastuje z bytowaniem głodnych studentów, jeden z nich choruje, wyniszczony biedą i ciężką pracą.
- Kontrast pomiędzy światem biedy i bogactwa w „Lalce” ukazano za pomocą technik prozy realistycznej. Niektóre obrazy oglądane przez Wokulskiego mogą wydawać się wręcz naturalistyczne.



Krakowskie Przedmieście w XIX w., zdjęcie z archiwum Biblioteki Kongresu USA

- Przeciwności uwydatnił także Wojciech Jerzy Has, słynny reżyser, w swojej ekranizacji „Lalki”. Ukazał obraz społeczeństwa pełnego kontrastów. Mówi się, że dokonał marksistowskiej adaptacji dzieła literackiego Prusa. Skupił się na kwestiach społecznych.
- Podobny jak w „Lalce” obraz biedy widzimy na obrazach z Powiśla. „Żydówka z pomarańczami” Aleksandra Gierymskiego to portret ubogiej handlarki owoców. Starsza kobieta ma na tym obrazie zmęczoną, skrzywioną, starą twarz. Jest biednie ubrana. Trzyma kosz z pomarańczami. Ciężko pracuje, zapewne marznie, liczy na zarobek. Jej los jest równie ciężki jak furmana z Powiśla – Wysockiego. Ze światem handlarki kontrastuje znajdujący się w tle, za mgłą, świat bogatej, eleganckiej Warszawy, kościołów i domów.

PODSUMOWANIE

Pożytywiści ukazywali chętnie kontrast między światem bogatych a światem biednych. Czynili to w powieściach i w nowelach. Realizm tych utworów był doskonałą konwencją do oddania prawdy o bogactwie i biedzie. Kontrasty oddawało też malarstwo.

TEMAT 3.:

KREACJE KOBIECE W LITERATURZE. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście historycznym

Czasy pozytywizmu to okres postulatów emancypacji kobiet. Po powstaniu styczniowym wiele z nich owdowiało lub zubożało albo ich mężowie znaleźli się na zesłaniu. One same musiały wziąć sprawy w swoje ręce. To też czas rodzącej się inteligencji pracującej. Wciąż żyją jednak także niereformowalne arystokratki, jak Izabela Łęcka. Prus w swojej powieści „Lalka” pokazał bogatą galerię postaci kobiecych.

ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim

Teza: W „LALCE” I INNYCH UTWORACH POZYTYWISTYCZNYCH POKAZANO KOBIECY Z RÓŻNYCH WARSTW, A TAKŻE RÓŻNE TYPY PSYCHOLOGICZNE KOBIECY.

Argumenty:

- Panna Łęcka jest typem salonowej lalki, skrzywdzonej przez przestarzały model wychowania. „Lalka” nie jest przyzwyczajona do pracy i uważa ją za hańbę, do funkcjonowania potrzebuje olbrzymiego majątku i wielu rozrywek. Gardzi pracą i pracującymi. Marzy o świetnym zamążpójściu i miłości lub romansach.
- Inną arystokratką jest prezesowa Zasławska. Zajmuje się ona właściwie pojętą działalnością charytatywną, świetnie gospodaruje w swoim majątku, wspomaga biednych, udziela się w towarzystwie i rodzinie, wspiera psychicznie Wokulskiego.
- Namiętną i piękną wdową jest pani Wąsowska. Lubi dobrze się zabawić i korzystać z życia, ale w odróżnieniu od Izabeli, ma dobre serce.
- Typ młodej, zaradnej kobiety, skrzywdzonej przez życie, reprezentuje mieszcanka pani Stawska. Udziela lekcji, dorabia również u swej bogatszej sąsiadki baronowej Krzeszowskiej. Jej niejasny status (mąż zaginął) i przesady społeczne czynią z niej ofiarę niewybred-

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

- ▶ „Kamizelka” Bolesława Prusa – kontrast pomiędzy życiem narratora obserwatora a coraz gorszymi warunkami obserwowanych przez niego męża i żony.
- ▶ „Katarynka” Bolesława Prusa – kontrast pomiędzy życiem dziecka z sutereny a życiem bogatego adwokata.



Warszawskie Stare Miasto w XIX w., zdjęcie z archiwum Biblioteki Kongresu USA





Pierwodruk „Lalki” w „Kurierze Codziennym” z 1889 roku

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

- ▶ „Dym” Marii Konopnickiej – postać zaradnej, dobrej matki, jej portret psychologiczny.
- ▶ „Nasza szkapą” Marii Konopnickiej – obraz schorowanej, biednej matki.



nych żartów, jednak pani Stawska potrafi sama na siebie zarobić korepetycjami, w sklepie czy szyciem. A w końcu, po wyjaśnieniu i unormowaniu sytuacji rodzinnej, układa sobie życie z przystojnym i zaradnym subjektem. Zanim to jednak nastąpi, przeżywa cichy dramat miłosny związany z nieodwzajemnionym uczuciem do Wokulskiego.

- Przykładem kobiety zaradnej, ale zgorzkniałej jest swatka pani Meliton. Za swe usługi pobiera, choćby od Wokulskiego, okazałe sumy i drogie prezenty. Jest wdową. W małżeństwie doświadczyła cierpienia, mąż stosował przemoc domową.
- Warto wspomnieć o kobietach z nizin społecznych. Maria, magdalena, jest młodą, leniwą, złośliwą, zdegenerowaną kobietą lekkich obyczajów. Dzięki pomocy Wokulskiego przestaje się trudnić wstydlivym procederem, zaczyna normalnie pracować. Wychodzi za mąż. Jednak dawne życie nie daje jej o sobie zapomnieć.
- Również w innych utworach pozytywistycznych pokazano ciekawe typy kobiet. W „Nad Niemnem” Orzeszkowej to: rozkapryszona hipochondryczka pani Emilia Korczyńska, przepracowana, schorowana i niedowartościowana Marta – krewna Benedykta, i skrzywdzona piękność, wybierająca pracę i męża z zaścianka, nie pozycję kochanki czy żony arystokraty, Justyna Orzelska, oraz przepracowana parafianka Kirłowa czy despotyczna matka Andrzejowa Korczyńska, głosząca kult męża i próbująca wpływać na niemoralnego syna Zygmunta. Są pracowite kobiety z zaścianka.

PODSUMOWANIE

Technika realistyczna świetnie nadaje się do oddawania bogactwa i różnorodności postaci kobiecych.

TEMAT 4.:

MIŁOŚĆ JAKO SIŁA MOTYWUJĄCA DO DZIAŁANIA. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście historyczno-literackim

W epoce romantyzmu miłość pokazywano jako siłę destrukcyjną i potężną. W powieści realistycznej, którą jest „Lalka”, jest to siła zarówno konstruktywna, jak i destrukcyjna.

ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim

Teza: w „LALCE” POKAZANO, JAK WIELKA JEST SIŁA MIŁOŚCI, JAK MOTYWUJE DO DZIAŁANIA, CHOĆ POKAZANO TAKŻE JEJ MOŻLIWE DESTRUKCYJNE KONSEKWENCJE.

Argumenty:

- Wokulski, główny bohater powieści Prusa, dzięki miłości do Łęckiej, zdobył ogromny majątek, ponieważ wiedział, że niczym poza pieniędzmi nie może zainteresować arystokratów. Dlatego ryzykował całym majątkiem i dorobił się na dostawach wojennych.
- Miłości do Łęckiej zawdzięczał zbliżenie do kręgów arystokracji, zawiązanie spółki handlowej z arystokratami, jak również zbliżenie na stopie towarzyskiej (bale, kwesty, wyścigi). Wzrosła jego pozycja społeczna, Wokulski przekroczył nieprzekraczalną barierę.

- Nabrał wielkopańskich nawyków (wyścigi, przechadzki w Łazienkach, trzymanie powozu).
- Miłość skłoniła go również do nauki języka angielskiego, którego wcześniej nie znał, zazdrość i chęć poznania rywala, Starskiego, zmobilizowały go.
- Niestety ta motywująca siła obróciła się przeciwko Wokulskiemu, gdy okazało się, że ukochana go zdradza. Euforia przerodziła się w rozpacz i narastanie skłonności autodestrukcyjnych, choć początkowo miłość spowodowała niebywały rozwój Wokulskiego.
- Inne podejście do miłości niż Wokulski miał kuzyn Łęckich, znajomy pana Stanisława, Ochocki. Uważał on, że uczucie to przeszkadza w życiu i badaniach naukowych, i przekreśla drogę naukowca. Sam postanowił wyrzec się kobiet i miłości oraz zakładania rodziny, a postawić na naukę.
- Ogromną siłę miłości jako dającej motywację pokazał Fiodor Dostojewski w „Zbrodni i karze”. Przedstawił tę relację jako doskonalącą człowieka – uczucie czyni Raskolnikowa zdolnym do odrodzenia moralnego i przyznania się do winy. Pod wpływem Soni, jej postawy, spotkań z nią i lektury Biblii młodzieniec staje się innym człowiekiem. Odradza się, żałuje za grzech. Przyznaje się do winy. Miłość daje mu nadzieję, wierzy, że rozpocznie nowe życie. Nawet katorga nie jest w stanie odebrać mu nadziei i radości. Wierzy w dalsze szczęśliwe życie u boku Soni. W odróżnieniu od Wokulskiego Raskolnikow na miłości się nie zawodzi.

PODSUMOWANIE

Miłość, można by rzec, parafrazując Biblię, jak wiara, góry przenosi. Jednak nie każdy takiej miłości doświadcza i nie każdy jest w stanie w niej wytrwać, kiedy spotka go rozczarowanie.

TEMAT 5.:

PRACA JAKO PASJA CZŁOWIEKA. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście historycznoliterackim

Motyw pracy był niezwykle istotny w utworach epoki pozytywizmu.

ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim

Teza: W „LALCE” I INNYCH UTWORACH POJAWIAJĄ SIĘ BOHATEROWIE, DLA KTÓRYCH PRACA JEST AUTENTYCZNĄ PASJĄ. JEDNAK NIEKIEDY W TEKSTACH POKAZUJE SIĘ, ŻE ISTNIEJĄ PUŁAPKI ZWIĄZANE Z PRACOHOLIZMEM.

Argumenty:

- Przykładem postaci z powieści Prusa, dla której praca jest najważniejszą sprawą w życiu i swoistym rytuałem, jest Ignacy Rzecki. Bardzo poważnie traktuje on obowiązki subiekta, jest niebywale punktualny, odpowiedzialny, sumienny i skrupulatny.
- Od dziecka marzył o pracy w sklepie i podziwiał wystawy sklepowe. Jako prawa ręka swojego szefa i przyjaciela Wokulskiego kieruje

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

▶ „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej – miłość, która zmotywowała Jana Bohatyrowicza i Justynę Orzeszką. Ona wydobyła się z załamania nerwowego po romansie z Zygmuntem i otworzyła się na świat, nauczyła się pracować w polu, a Jan poczuł się zdolny do założenia rodziny, szczęśliwy.

▶ „Potop” Henryka Sienkiewicza – w dużym stopniu miłość do Oleńki motywuje Kmicica do zerwania z życiem zdrajcy i odkupienia win.



Władysław Daszewski, ilustracje do „Lalki”





INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

▶ „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego – praca Judyma jako powołanie, misja, pasja, ale też przyczyna braku szczęścia osobistego.

▶ „Chłopi” Władysława Stanisława Reymonta – praca na roli jako pasja, konieczność i powołanie dla Macieja Boryny.

sklepem i budzi strach, a niekiedy też niechęć subiektów, od których wiele wymaga, nie toleruje spóźnień.

- Rzecki nigdy nie bierze urlopu, nie wyjeżdża z miasta, nie chodzi do teatru (idzie raz po latach na polecenie szefa), jego życie koncentruje się wokół sklepu. Jego prawdziwą rozrywką jest dekorowanie wystaw, jednak czasem zabawy marionetkami doprowadzają go do smutnych, wręcz dramatycznych wniosków i depresyjnego nastroju. Wiążą jego zachowanie i koncentrowanie się na pracy oraz dziwactwa związane z dekorowaniem wystaw z jego starokawalerstwem.
- Ponieważ praca jest jego niemal jedynym zajęciem i rozrywką, dekoruje również wystawę u Szlangbauma z własnej woli i bez wynagrodzenia. W efekcie zostaje potraktowany jako intruz, wręcz podejrzewany o kradzież.
- Jest przykładem człowieka, dla którego praca jest pasją zbyt wielką.
- Obraz pracoholika, choć znacznie gorszego niż Rzecki, przedstawiono w „Opowieści wigilijnej” Charlesa Dickensa. Praca jest pasją i nałogiem oraz jedynym zajęciem właściciela kantoru, wiąże się z jego skąpstwem, zerwaniem relacji miłosnej i złym traktowaniem ludzi. Scrooge uważa pracę za konieczność, nawet w święta. Dochodzi do tego, że żałuje, że on i jego pracownik nie mogą pracować w Boże Narodzenie. Świętowanie uważa za fanaberię. Praca jest źle pojętym celem i pasją Scrooge’a. Dopiero duchy w wigilijną noc zmieniają jego hierarchię wartości, poznaje on dzięki nim perspektywę wieczną.

PODSUMOWANIE

Niekiedy praca jest celem samym w sobie, niekiedy pasją (jak u Rzekiego) lub groźnym nałogiem... Bywa też, jak dla Wokulskiego, środkiem do celu – ma zapewnić zdobycie pieniędzy i ręki ukochanej kobiety. Zdarza się, że praca jest, jak dla Łęckich, upokorzeniem, świadectwem niskiej pozycji społecznej i przekleństwem.

TEMAT 6.:

LITERACKI OBRAZ POLSKIEJ ARYSTOKRACJI. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście historycznoliterackim

W myśl idei pozytywistycznych arystokracja, czyli warstwa niepracująca, często bywa ukazywana jako grupa zdegenerowana.

ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim

Teza: W „LALCE” I INNYCH UTWORACH POJAWIAJĄ SIĘ ZDEGENEROWANE POSTACI ARYSTOKRATÓW. RZADZIEJ SĄ PRZEDSTAWIANE POZYTYWNE PRZYKŁADY.

Argumenty:

- Jako przykład degenerata ukazany zostaje baron Krzeszowski. Gra nałogowo w karty, zaciąga pożyczki i żyje na koszt żony, którą w dodatku zdradza. By ją denerwować, kupuje mnóstwo niepotrzebnych drobiazgów i żyje ponad stan. Uczestniczy w wyścigach, pijatykach i pojedynkach. Nie jest godzien szacunku ani miłości. Otacza się ludźmi swojego pokroju jak jego powiernik, oddający mu różne usługi Maruszewicz.

- Innym przykładem niemoralnego arystokraty jest Starski. Uwodzi kobiety. Sprowadza na złą drogę Marię – ubogą dziewczynę z nizin społecznych. Uwodzi Izabelę Łęcką, romansują, to z nim kobieta zdradza Wokulskiego. Jest łowcą posagów. Liczy na bogaty ożenek lub spadek po prezesowej Zasławskiej, jest zdegenerowany i niemoralny. Liczą się dla niego tylko przyjemności i pieniądze.
- Niemoralnymi arystokratami są też w „Lalce” Łęcocy. Oboje, ojciec i córka, żyją ponad stan, traktując ludzi instrumentalnie (np. Wokulskiego). Pozbawieni wrażliwości i dobroci krzywdzą innych, wydają pieniądze, nierealnie oceniają rzeczywistość i wierzą, że zawsze będą na szczycie hierarchii społecznej.
- Baron Dalski jest z kolei naiwnym staruszkiem, który pada ofiarą intrygi, wierzy młodziej ukochanej, Ewelinie, która jest z nim dla pieniędzy i nawet go zdradza. Ostatecznie, rozwodzą się. Janocka jest przykładem niemoralnej panny, która sprzedaje się dla pieniędzy starca.
- Ludźmi traktującymi małżeństwo jak transakcję są także adoratorzy Łęckiej, np. marszałek.
- Ciotka Izabeli hrabina Karolowa też traktuje ją jak towar i atrakcję towarzyską. Działalność dobroczynną uważa za dobrą zabawę i okazję do budowania pozycji społecznej, tak naprawdę hrabina jest pozbawioną wrażliwości kobietą.
- Wyjątek wśród arystokracji stanowi prezesowa Zasławska, zamożna i wrażliwa kobieta, w pełni oddana rodzinie, społeczeństwu i prowadząca szeroką działalność dobroczynną. Pomaga też z serca Wokulskiemu i stara się upamiętnić jego stryja, którego w młodości kochała z wzajemnością, ale różnice społeczne oraz brak akceptacji rodziny przekreśliły ich związek.
- Z kolei w „Nad Niemnem” Orzeszkowej ukazano przede wszystkim negatywny wizerunek arystokracji. Teofil Różyc jest morfinistą, narkomanem, roztrwonił majątek, nie zna się na gospodarstwie, nie pracuje, szuka jedynie podniet do życia, żenić się chce tylko z powodu podpowiedzi swojej krewnej Kiriłowej, zauroczony Justyną Orzelską. Zygmunt Korczyński chciałby zaś zdradzić żonę Klotyldę z dawną ukochaną Justyną, nie kocha rodziny ani ojczyzny, żyje niemoralnie, nie szanuje pamięci ojca, denerwuje matkę, która, pozornie szlachetna, skrzywdziła Justynę, zakazawszy synowi poważnego traktowania związku z nią, wobec żony jest szorstki i nieuczciwy. W tej powieści trudno znaleźć pozytywny obraz arystokraty.

PODSUMOWANIE

Obraz arystokracji jest w powieściach pozytywistycznych na ogół negatywny. Pozytywistyczni pisarze w korzystniejszym świetle przedstawiali inteligencję, mieszczaństwo czy nawet zaściankową szlachtę.

TEMAT 7.:

MOMENTY PRZEŁOMOWE W ŻYCIU BOHATERÓW. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

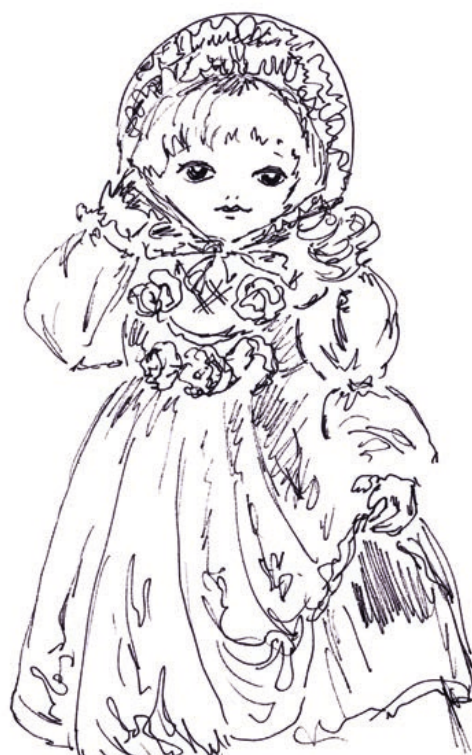
WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście literackim

Moment przełomowy w życiu postaci to chwila, w której podejmuje ona lub zmienia ważne życiowe decyzje pod wpływem jakiegoś impulsu, ważnego wydarzenia...

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

▶ „Nie-Boska komedia” Zygmunta Krasińskiego – hrabia Henryk jako niemoralny mąż, arystokraci jako warstwa przeznaczona na zgliszcze, ale i dobroczyńca uboższych warstw.

▶ „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza – Hrabia jako patriota, ale i dziwak, niezbyt poważnie traktujący miłosne wyznania, za którymi nie idą matrymonialne obietnice, artysta, który dla swojej fanaberii wszczyna zajazd i doprowadza do nieszczęść; z kolei jego przodek i krewny Stolnik Horeszko, przesadnie dumny i nieczuły pan, doprowadza do klęski życiowej córki i niedosłego zięcia, Jacka Soplicy.



ROZWINIĘCIE zagadnienia w kontekście literackim

Teza: BOHATEROWIE „LALKI” I INNYCH UTWORÓW PRZEŻYWAJĄ PRZEŁOMOWE MOMENTY W POSTACI SPOTKAŃ Z KIMŚ, CZYJEJŚ ŚMIERCI CZY ROZPOZNANIA WŁAŚCIWYCH MOTYWÓW CZYJEGOŚ POSTĘPOWANIA. NIEJEDNOKROTNI ODCISKA TO PIĘTNO NA CAŁYM ŻYCIU BOHATERA.

Argumenty:

- Niekiedy momentem przełomowym w życiu bohatera jest poznanie kogoś. Przykładem takiej chwili jest pierwsze spotkanie Wokulskiego z Izabelą Łęcką w teatrze i zauroczenie się nią. Ta miłość od pierwszego wejrzenia, niesłychanie romantyczna, zaważy na całym życiu bohatera. Początkowo popchnie go do zmian i da motywację do działania. Sprawí, że pan Stanisław zarobi ogromne pieniądze na dostawach wojennych, założy spółkę do współpracy z arystokracją, osaczy Łęckich poprzez kupienie ich serwisu oraz zlicytowanie kamienicy przez podstawionych ludzi, zmieni nawyki, tzn. Stanisław zacznie bywać na balach, koncertach, w teatrze, w parku i na wyścigach konnych, jeździć powozem, pojedynkować się, nauczy się też angielskiego. Miłość do pięknej panny to faktycznie przełom w życiu Wokulskiego, uruchomi on lawinę, najpierw prowadzącą do rozwoju, a następnie autodestrukcji.
- Inną chwilą przełomową w czyimś życiu może być udział w wydarzeniu, które odkryje skrywaną dotąd, prawdziwą twarz jakiejś osoby. Wokulski podczas podróży pociągiem usłyszy przypadkiem prowadzoną po angielsku rozmowę Łęckiej ze Starskim. To wydarzenie spowoduje, że pan Stanisław przekona się o fałszu, obłudzie, wyrachowaniu i zepsuciu ukochanej oraz jej niewierności i niełojalności. Będzie to przełomowy moment w jego życiu. Popadnie w rozpacz, przerwie podróż, podejmie próbę samobójczą (nieudaną), przestanie idealizować pannę, przynajmniej na jakiś czas.
- Z kolei bohaterka „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej, pani Andrzejowa Korczyńska, odkryje w rozmowie prawdziwą twarz swojego niemoralnego syna Zygmunta, kosmopolity nieszanującego własnych rodziców, żony i byłej kochanki, niekochającego nikogo, rodziny ani ojczyzny, gotowego do zdrad i nazywającego poległego ojca szaleńcem. Ten przełomowy moment w jej życiu sprawi, że Korczyńska przestanie patrzeć na syna okiem zakochanej w dziecku matki. Zobaczy w Zigmuncie bezdusznego, skłonnego do zdrady, wyzutego z uczuć i wszelkich zasad moralnych młodzieńca.
- Niekiedy przełomowym wydarzeniem bywa w czyimś życiu śmierć bliskiej osoby. Samobójstwo przyjaciela, Augusta Katza, pozostawi traumę w życiu Rzeckiego. Nie przestanie on wprowadzić wierzyć w Napoleona i jego następców, ale zyska jakiś melancholijny rys osobowości, którego się już nigdy nie pozbędzie.

PODSUMOWANIE

Przełomowe momenty w życiu wpływają na postępowanie bohaterów, zarówno tak, że zaczynają działać konstruktywnie, jak i destrukcyjnie czy autodestrukcyjnie. Niekiedy przełomowe momenty zmieniają też nasze uczucia wobec różnych ludzi.



Rynek Starego Miasta w XIX w.,
zdjęcie z archiwum Biblioteki
Kongresu USA

**INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU**

- ▶ „Inny świat” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego – postępowanie ludzi w łagrze wpływa na późniejszy stosunek bohatera-narratora do nich już po wojnie (przykład spotkania z dawnym kolegą).
- ▶ „Dżuma” Alberta Camusa – wpływ epidemii, okoliczności zewnętrznych na zachowanie ludzi, a także wpływ zła.

TEMAT 8.:

CENA BYCIA IDEALISTĄ. OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście literackim

Idealista to ktoś, kto wyżej niż własne korzyści materialne czy szczęście osobiste ceni wyższe idee, np. jakąś misję, ratowanie życia ludzkiego czy rozwój nauki.

Teza: „LALKA” PRUSA I INNE UTWORY, ZWŁASZCZA POZYTYWISTYCZNE LUB UKAZUJĄCE BOHATERÓW WYZNAJĄCYCH IDEALY TEJ EPOKI, EKSPONUJĄ WYSOKĄ CENĘ BYCIA IDEALISTĄ.

ROZWINIĘCIE w kontekście literackim

Argumenty:

- Ceną za idealizm jest często samotność i niezrozumienie przez otoczenie, a nawet przykrości, których doznaje się wśród innych, konflikty rodzinne i towarzyskie.
- Ceną za idealizm Witolda Korczyńskiego z „Nad Niemnem” Orzeszkowej (idealizm polegający na pracy u podstaw, działaniach na rzecz wsi i zaścianka) był jego konflikt z rodzicami. Oboje sprzeciwiali się jego pomysłom wciągania siostry w wiejskie zabawy i rozrywki. Pani Emilia uważała ludzi z zaścianka za nieodpowiednie towarzystwo dla syna. Z kolei ojciec uznał, że Witold przestał go kochać i nie będzie dla niego wsparciem. Bolało go, że syn rozmawia z innymi krytycznie o swoim ojcu, a w ogóle nie stara się do niego zbliżyć ani mu pomóc.
- Z kolei Stanisław Wokulski za swój idealizm przejawiający się dążeniem do wiedzy zapłacił wysoką cenę – jako student, będąc też kelnerem, stał się pośmiewiskiem, obiektem kpin i żartów kolegów i klientów.
- Niekiedy za idealizm płaci się rezygnacją z życia osobistego. Tak było z Ochockim, kuzynem Łęckiej, młodym naukowcem, który zrezygnował z małżeństwa i rodziny na rzecz badań naukowych. Kobiety uważał za przeszkodę w realizacji naukowych marzeń. Zwierzył się z tego Wokulskiemu, który kiedyś prowadził działalność naukową. Ceną za idealizm Ochockiego była rezygnacja z miłości i rodziny.
- Jeszcze inny koszt idealizmu to oderwanie się od rzeczywistości i brak możliwości krytycznego myślenia. Ten przypadek idealizmu reprezentuje Ignacy Rzecki nazywany romantykiem (w odróżnieniu od pozytywisty Ochockiego oraz łączącego cechy romantyzmu i pozytywizmu Wokulskiego). Żyje on napoleońskimi ideami i wyczuwa nierealistycznie powrotu potomków Napoleona do gry. Błędnie ocenia działalność innych, np. Wokulskiego, jego korepetytora czy swatki jako polityczną, podczas gdy osoby te kierują się wyłącznie prywatnymi względami i korzyściami.
- Cena za idealizm może być też nad wyraz konkretna, finansowa. Kiedy Wokulski realizuje pozytywistyczne idee, wspierając Wysockiego i jego rodzinę czy magdalenkę, wydaje konkretne sumy na pomoc tym osobom.

PODSUMOWANIE

Zatem różne są postaci idealizmu, a cena za niego też rozmaita, na ogół wysoka...



Ilustracja pt. „Łoża pierwszego piętra” autorstwa Stanisława Wolskiego do „Lalki”

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

▶ „Siłaczka” Stefana Żeromskiego – Stanisława Bozowska, nauczycielka, która umiera z wycieńczenia i z powodu zbyt późnego podjęcia leczenia, płaci za idealizm nauczycielki prowadzącej pracę u podstaw zdrowiem i życiem.

▶ „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego – Judym jako przykład idealisty, który zapłacił za wypełnianie lekarskiej misji swoim i cudzym (Joasi) szczęściem.

INNE MOŻLIWE KONTEKSTY LITERACKIE DO TEGO TEMATU

- ▶ Księga Hioba – o losie człowieka decyduje Bóg.
- ▶ „Dzieci Hioba” Jacka Kaczmarskiego – o losie ludzi decyduje Bóg i czart.
- ▶ „Mistrz i Małgorzata” Michaiła Bułhakowa – los człowieka nie zależy od niego samego, lecz od sił wyższych, np. diabłów!



Kamienica Józefa Grodzickiego przy Krakowskim Przedmieściu 7, gdzie miał mieszkać Ignacy Rzecki

TEMAT 9.:

KTO LUB CO DECYDUJE O ŻYCIU LUDZKIM? OMÓW ZAGADNIENIE NA PODSTAWIE „LALKI” BOLESŁAWA PRUSA. W SWOJEJ ODPOWIEDZI UWZGLĘDNIJ RÓWNIEŻ WYBRANY KONTEKST.

Przykładowy plan twojej wypowiedzi:

WPROWADZENIE – osadzenie zagadnienia w kontekście filozoficznym

Według niektórych myślicieli o życiu ludzkim decyduje przypadek lub sam człowiek, według innych wszystko rozstrzyga Bóg. Deiści wierzyli, że Stwórca jedynie kreuje świat, ale potem w ogóle nie ingeruje w losy kosmosu i ludzi.

Teza: JEST WIELE UTWORÓW, M.IN. „LALKA” PRUSA, KTÓRE SUGERUJĄ, ŻE CZŁOWIEK NIE DECYDUJE SAM O SWOIM ŻYCIU. Z WIĘKSZOŚCI BOHATERÓW TYCH TEKSTÓW LOS PO PROSTU KPI. BYĆ MOŻE O TYM LOSIE DECYDUJE BÓG, A MOŻE ŚLEPY PRZYPADEK.

ROZWINIĘCIE w kontekście literackim

Argumenty:

- Podczas lektury wielu utworów można odnieść wrażenie, że człowiekiem rządzi ślepy los, Fatum, przypadek lub okrutny Bóg. Tak jest, gdy czytamy „Lalkę”, w której bohaterowie czynią starania, by coś osiągnąć, a dzieje się odwrotnie. Łęcka chce wyjść za męża, a nie wychodzi, mimo urody i licznych adoratorów, ma się w końcu znaleźć w klasztorze. Rzecki pragnie wyjechać na urlop, a nie jest w stanie, bo nie kontroluje swojej niechęci do zmian i pracoholizmu. Magdalena próbuje się zmienić, pracować, założyć rodzinę, i zapomnieć o dawnym upokarzającym zajęciu prostytutki, jednak przeszłość daje o sobie znać podczas przypadkowego spotkania ze Starskim i odbiera dziewczynie oraz jej ukochanemu spokój.
- Wreszcie Wokulski – góry przenosi z miłości, zdobywa niewyobrażalny majątek i pozycję społeczną, pozwalającą mu zbliżyć się do arystokracji, mimo to, choć zabiega o szczęście, ukochana go nie uszczęśliwi, okaże się zdradzającą i pustą kobietą, lalką, a on sam zrezygnuje z miłości i być może poświęci się pracy naukowej, być może popełni samobójstwo...
- Ilustracją tego, że człowiek jest w rękach nieznanymi sił, jest najbardziej znana scena metafizyczna „Lalki”: stary subiekt Rzecki zmienia dekorację wystawy i bawi się lalkami, marionetkami wyobrażającymi spieszących się ludzi. Wprawieni w ruch przechodnie-lalki obrazują nieustanną pogoń człowieka za nie wiadomo za czym i bezsens życia.
- Podobny motyw ludzi-marionetek spotykamy we fraszce Jana Kochanowskiego „O żywocie ludzkim”. Padają w niej pamiętne słowa: „wemkną nas w mieszek jako czynią łątkom”.

PODSUMOWANIE

A zatem o losach ludzkich decyduje tajemnicza siła, na pewno nie człowiek.



ROZPRAWKA O PLANACH

Ludzkie plany i zamierzenia dotyczą spraw osobistych, doskonalenia moralnego czy spełniania marzeń, ale niekiedy też kwestii wielkich, takich jak np. realizacja jakiejś misji, rozwiązanie kwestii społecznej czy wyzwolenie ojczyzny. O tym piszemy pracę maturalną.

TO TYPOWY
DLA NOWEJ MATURY
TEMAT WYPRACOWANIA
WYMAGAJĄCY UKAZANIA
RÓŻNYCH
ASPEKTÓW
PROBLEMU.

Wypracowanie maturalne 2024 – poziom podstawowy

Temat: Co sprawia, że ludzie nie realizują swoich planów i zamierzeń?

W pracy odwołaj się do:

- wybranej lektury obowiązkowej,
- innego utworu literackiego,
- wybranych kontekstów.

Twoja praca powinna liczyć co najmniej 300 wyrazów.

PRZYKŁADOWA PRACA MATURALNA

WSTĘP

Ludzkie plany i zamierzenia dotyczą spraw osobistych, doskonalenia moralnego czy spełniania marzeń, ale niekiedy też kwestii wielkich, takich jak np. realizacja jakiejś misji, rozwiązanie kwestii społecznej czy wyzwolenie ojczyzny. Mimo szeroko zakrojonych planów i mocnych postanowień wielu pomysłów nie udaje się wcielić w życie, zrealizować w praktyce. Dlaczego?

Uwaga, we wstępie zasygnalizowano problemy, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w dalszej części pracy.

TEZA

Ludzie na ogół nie realizują swoich planów i zamierzeń, ponieważ nie są wystarczająco silni, uniemożliwia im to ich własna niedoskonałość, brak pracy nad sobą, kwestie charakterologiczne, bierność, a niekiedy także brak współdziałania z innymi.

Zdanie twierdzące, stanowisko autora wypracowania.

Argument 1.: Cechą, która najczęściej uniemożliwia ludziom działanie, jest skłonność do hamletyzowania, mnożenie wątpliwości i wahanie się, brak stanowczości, wytrwałości. Hamletyzowanie często jest cechą artystów, intelektualistów, ludzi nadwrażliwych.

Kontekst literacki: sam wyraz „hamletyzowanie” jest już kontekstem literackim, Hamlet otwiera poczet bohaterów, którzy nie zrealizowali swoich planów, jak Artur z „Tanga” i tytułowy bohater „Kordiana”.

Przykład 1.: Prócz duńskiego nieskutecznego księcia Hamleta, który nie potrafił pomóc ojca i zabić bezprawnie panującego króla – mordercy,

Drugi utwór literacki:
„Kordian” Juliusza Słowackiego
– nieumiejętność pokonywania własnych lęków i niezdecydowanie tytułowego bohatera przekreśla jego plany.



Kontekst literacki:
„Granica” Zofii Nałkowskiej
– Ziembiewicz został ukazany jako słaby moralnie bohater, który z tego powodu nie zrealizował osobistych marzeń ani wielkich planów.

Lektura obowiązkowa:
„Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, w którym mowa o niezrealizowanych planach.

postępował w ten sposób Kordian, tytułowy bohater dramatu romantycznego Juliusza Słowackiego. Mimo że postanowił zabić cara, był spiskowcem, żołnierzem, miał wszelkie dane do wykonania wyroku i poparcie moralne innych, zemdleł w progu sypialni władcy, pokonany przez twory własnej wyobraźni. Jego nadwrażliwość i imaginacja, wątpliwości moralne i rozpatrywanie czynu w kategoriach metafizycznych doprowadziły go do osobistej klęski – został pojmany, osądzony i skazany na śmierć (zakończenie otwarte nie pozwala stwierdzić, czy wyrok wykonano), zdegradowany; spowodowały też niepowodzenie spisku – car nie został zabity, tyran przeżył. Zatem słabość powiązana z nadwrażliwością, nieumiejętność pokonywania własnych lęków i niezdecydowania przekreśla nieraz plany człowieka i grupy. Kordian, podobnie jak Artur z „Tanga” Sławomira Mrożka, jest przykładem bohatera hamletyzującego, który choć ma buntowniczą naturę, nie nadaje się na przywódcę spisku, bo jest zbyt słaby i nieskuteczny, nie potrafi uparcie i konsekwentnie realizować celu i zachować zimnej krwi, a w decydującej chwili odrzucić wątpliwości. Te właśnie cechy uniemożliwiają dokonanie wielkich czynów i realizację planów.

Przykład 2.: Słabość przywódcy nie zawsze oznacza moralne wątpliwości. Niekiedy wręcz przeciwnie, niedoskonałość, która uniemożliwia spełnianie danych sobie i innym obietnic. Tak było z Zenonem Ziembiewiczem, bohaterem „Granicy” Zofii Nałkowskiej, który marzył o wcieleniu w życie idei sprawiedliwości społecznej, a w wyniku konformizmu i korzystania z protekcji wyższych warstw zrobił karierę, u której szczytu wydał rozkaz strzelania do robotników. Nie dotrzymał również postanowień w życiu osobistym, brzydził się niewiernością i romansami ojca i jego postawą wobec żony i rodziny, tymczasem sam zdradził swoją narzeczoną Elżbietę, a kochankę nakłonił do aborcji. Nie zrealizował ani prywatnych marzeń, ani ambitnych planów związanych z dobrem ogółu, a przyczyną była słabość moralna i inne wady, brak konsekwencji.

Argument 2.: Innym czynnikiem, który powoduje, że ludzie nie realizują swoich planów i zamierzeń jest, oprócz słabości, oderwanie od rzeczywistości, nieumiejętność trzeźwej oceny sytuacji, niedocenywanie konkretów i niestąpanie twardo po ziemi, błędzenie w świecie wyobraźni.

Przykłady: Było to problemem wspomnianego już Kordiana, który zapatrzył się w cienie i arabeski na zamkowych ścianach, oraz wsłuchał się w swoją duszę, zamiast wykazać się opanowaniem i konsekwencją, oraz Hamleta, którego postanowienia zmienił widok modlącego się króla-zbrodniarza. Nadmiar wyobraźni, skłonność do abstrakcji, niezdolność do konkretnego myślenia i działania to także cecha artystów i intelektualistów z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, bronowickich gości. Gospodarz, którego pierwowzorem był malarz Włodzimierz Tetmajer, zapomniał o misji zleconej mu przez Wernyhore i mobilizacji ludzi różnych stanów do walki. Pana Młodego (którego pierwowzorem był Lucjan Rydel) tak ośwładnęła chłopomania i zaślepiło osobiste szczęście, że odebrało mu to zdolność trzeźwego myślenia i patrzenia z szerszej perspektywy. Czepiec – chłop, sołtys, zadziorny, stanowczy, aktywny i skłonny do czynów, zarzucał panom bierność, niezdecydowanie i skupienie się na kwestiach wyobraźni, sztuki, a nie na realnych problemach. „Pany –/ wyście ino do majaki” – powiedział. Słusznie i okrutnie podsumował krakowskie elity...

Argument 3.: Jest jeszcze jedna przyczyna braku skuteczności i nierealizowania planów. To brak współpracy z innymi.

Przykłady: Problemem bohaterów „Wesela”, podobnie jak Kordiana, jest nadmierny indywidualizm. O ile jednak Kordian czy Hamlet są samotnikami, to bohaterowie dramatu Wyspiańskiego, wśród których spotykamy artystów, poetów, malarzy, dziennikarzy i innych przybyszy z Krakowa, izolują się jako cała warstwa społeczna, elita, bohema. Nie umieją współdziałać z chłopstwem, mimo że pozornie się z nim bratają, malując wieś, odwiedzając ją czy nawet mieszkając tu (jak Gospodarz), tańcząc czy nawet żeniąc się z chłopkami (jak Gospodarz i Pan Młody) lub rozmawiając z chłopami jak Dziennikarz czy Radczyni. Jest to zresztą tylko pozorna wymiana zdań, krakowscy goście nie znają problemów i realiów wsi, nawet Pan Młody nie rozumie żony – i tego, że dyshonorem byłoby dla niej nie być choćby w niewygodnych butach na własnym weselu...

Brak umiejętności współdziałania skutkuje, niestety, tym, że nie dochodzi do planowanego zrywu niepodległościowego, a wszyscy goście pogrążają się w marazmie, który symbolizuje finałowy chocholi taniec. Bezsilność, pesymizm, rezygnacja to skutki braku współdziałania różnych warstw społecznych. Można by powiedzieć, że panowie zarażają aktywne i pełne życia chłopstwo swoim brakiem energii, awersją do życia i czynu.

WNIOSKI

A zatem – jednostki niewspółdziałające ze zbiorowością, a także grupy niewspółpracujące z innymi grupami, ludzie pozbawieni woli czynu, jak również słabi moralnie lub – przeciwnie – mający zbyt wiele moralnych wątpliwości często nie realizują swoich planów i zamierzeń. Bardzo często za przyczynę własnej nieskuteczności uważają okoliczności zewnętrzne, jednak na ogół sami są winni.

Wprowadzenie cytatu świadczy o dobrej znajomości lektury i urozmaica składnię! Jeśli dobrze nie pamiętamy cytatu, zastosujmy parafrazę. Pomyłka w cytacie to błąd rzeczowy.



Powtórzenie i wzbogacenie tezy o refleksje o przecenianiu wpływu okoliczności zewnętrznych na nieskuteczność działania.

W PRACY KONIECZNE BYŁO:

- nawiązanie do lektury obowiązkowej – w tym przypadku do „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego (uwaga, lista lektur obowiązkowych będzie przywołana w arkuszu, powołanie się na inny tekst skutkuje wyzerowaniem pracy, można powołać się na lekturę z poziomu rozszerzonego).
- wykorzystanie kontekstów – w tym przypadku literackich – w pracy maturalnej jesteś zobowiązany nawiązać do co najmniej dwóch kontekstów, w sposób pogłębiony i funkcjonalny, za takie nawiązania można uznać aluzje do „Hamleta”, „Tanga” i „Granicy”. Uwaga, mogą być to krótkie, jednozdaniowe aluzje.
- nawiązanie do innego utworu literackiego – w tym przypadku do „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

Uwaga, praca nie zawiera błędu kardynalnego. Wypracowanie liczy więcej niż 300 wyrazów.



ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- **funkcjonalne przywołanie lektury obowiązkowej** – szeroko potraktowano kontekst literacki – przywołano wiele utworów, w których występują bohaterowie nierealizujący swoich planów.
- **bogatą argumentację** – piszący pogłębia problematykę – zwraca uwagę np. na różne aspekty nieskuteczności bohaterów „Wesela”, oderwanie od rzeczywistości czy brak współdziałania.
- **erudycję zdającego** – zna różne utwory literackie, także spoza listy lektur obowiązkowych, jak „Granica”, używa fachowej terminologii: dramat romantyczny, bohater hamletyzujący.
- **kompozycję wypowiedzi** – typowa dla wypowiedzi argumentacyjnej: teza, argumenty z przykładami, wnioski – organizacja problemowa, nie analiza kolejnych utworów po kolei. Wypracowanie nie musi być rozprawką, ale taka konstrukcja jest przejrzysta i jak najbardziej dopuszczalna.
- **spójność** – akapity i zdania wiążą się ze sobą.
- **styl adekwatny do wypowiedzi oficjalnej, jaką jest praca maturalna** – brak np. wulgaryzmów czy elementów slangu młodzieżowego.

NA WYSOKĄ PUNKTACJĘ ZA WALORY JĘZYKOWE PRACY WPŁYWA:

- **bogate słownictwo** – zwróć uwagę na sformułowania, takie jak: marazm, scena finałowa, chłopotomania, indywidualizm, bohema.
- **urozmaicona składnia** – pamiętaj o różnych konstrukcjach, w tym wypracowaniu pojawiły się: **zdania pojedyncze** („Słusznie i okrutnie podsumował krakowskie elity...”), **zdania współrzędnie złożone** („Nie dotrzymał też postanowień w życiu osobistym, brzydził się niewiernością i romansami ojca oraz jego postawą wobec żony i rodziny, tymczasem sam zdradził narzeczoną Elżbietę, a kochankę nakłonił do aborcji”), **zdania podrzędnie złożone** („Cechą, która najczęściej uniemożliwia ludziom działanie, jest skłonność do hamletyzowania, mnożenie wątpliwości i wahanie się, brak stanowczości, wytrwałości”), **zdania wielokrotnie złożone** („Było to problemem wspomnianego już Kordiana, który zapatrzył się w cienie i arabeski na zamkowych ścianach oraz wsłuchał się w swoją duszę, zamiast wykazać się opanowaniem i konsekwencją, oraz Hamleta, którego postanowienia zmienił widok modlącego się króla-zbrodniarza.”) oraz **konstrukcje z imiesłowowym równoważnikiem zdania** („Nie umieją współdziałać z chłopstwem, mimo że pozornie się z nim bratają, malując wieś, odwiedzając ją czy nawet mieszkając tu (jak Gospodarz), tańcząc czy nawet żeniąc się z chłopkami (jak Gospodarz i Pan Młody) lub rozmawiając z chłopami jak Dziennikarz czy Radczyni”), jak również **konstrukcje wprowadzające cytaty** („»Pany —/ wyście ino do majaki« – powiedziały”). Jeśli nie ma takiego zróżnicowania składni, egzaminator przyzna niższą punktację za zakres środków językowych. Wskazane byłoby także wprowadzenie zdań pytających, wykrzyknikowych, równoważników zdań.
- **poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.**



JAK BUDOWAĆ POGŁĘBIONĄ ARGUMENTACJĘ I POSZCZEGÓLNE ARGUMENTY

Argumentacja pogłębiona to taka, która zawiera dużo zdań uogólniających i wniosków, w której pojawiają się ogólne refleksje o świecie i analizy zjawisk, a nie tylko przykłady z lektur. Kto od razu przechodzi do lektury, może podejrzewać, że dostanie mało punktów za argumentację, że jego wypracowanie zostanie uznane za powierzchowne.

Proponowana budowa argumentu (na przykładzie akapitu 1.):

Zdanie otwierające, wstępne, najlepiej nawiązujące do tematu pracy lub jakoś go parafrazujące, twierdzące – przypomina minitezę: „Cechą, która najczęściej uniemożliwia ludziom działanie, jest skłonność do hamletyzowania, mnożenie wątpliwości i wahanie się, brak stanowczości, wytrwałości”.

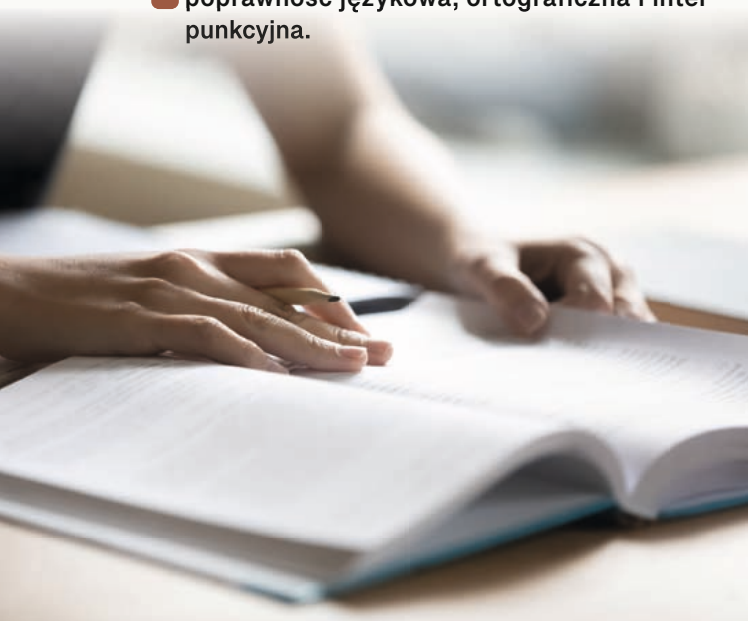
Zdanie doprecyzowujące: „Hamletyzowanie często jest cechą artystów, intelektualistów, ludzi nadwrażliwych”.

Przykład: „Prócz duńskiego nieskutecznego księcia Hamleta, który nie potrafił pomścić ojca i zabić bezprawnie panującego króla – mordercy, postępował w ten sposób Kordian, tytułowy bohater dramatu romantycznego Juliusza Słowackiego. Mimo że postanowił zabić cara, był spiskowcem, żołnierzem, miał wszelkie dane do wykonania wyroku i poparcie moralne innych, zemsta w progu sypialni władcy, pokonany przez twory własnej wyobraźni. Jego nadwrażliwość i imaginacja, wątpliwości moralne i rozpatrywanie czynu w kategoriach metafizycznych doprowadziły go do osobistej klęski – został pojmany, osądzony i skazany na śmierć (zakończenie otwarte nie pozwala stwierdzić, czy wyrok wykonano), zdegradowany; spowodowały też niepowodzenie spisku – car nie został zabity, tyran przeżył. Zatem słabość powiązana z nadwrażliwością, nieumiejętność pokonywania własnych lęków i niezdecydowania przekreśla nieraz plany człowieka i grupy. Kordian, podobnie jak Artur z „Tanga” Sławomira Mrożka, jest przykładem bohatera hamletyzującego, który choć ma buntowniczą naturę, nie nadaje się na przywódcę spisku, bo jest zbyt słaby i nieskuteczny, nie potrafi uparcie i konsekwentnie realizować celu i zachować zimnej krwi, a w decydującej chwili odrzucić wątpliwości”.

Podsumowanie (najlepiej nawiązujące jakoś do tematu pracy): „Te właśnie cechy uniemożliwiają dokonanie wielkich czynów i realizację planów”.

Zwróć uwagę na obecność słów kluczy zawartych w temacie, takich jak „realizacja planów” – powtarzają się na początku i końcu argumentu!

Zwróć uwagę na przykłady z lektur – pojawiają się dopiero w drugiej części argumentu.



Dorota Nosowska, polonistka, egzaminatorka OKE

„MISTRZ „ i MAŁGORZATA – dzieje miłości i obraz paranoi totalitaryzmu

Tę powieść po raz pierwszy opublikowano 25 lat po śmierci jej twórcy.
Losy utworu przypominają zresztą dzieje rękopisu Mistrza.

Michaił Bułhakow był pisarzem źle widzianym przez radziecką władzę, pokazywał absurdy, występował przeciw cenzurze i propagandzie sowieckiej. Powieść „Mistrz i Małgorzata”, którą zaczął pisać w 1928 roku, zniszczył w 1930 roku, a powtórnie rozpoczął pracę nad nią rok później. Wielokrotnie była przerabiana – ostatnie poprawki wprowadzał pisarz już na łożu śmierci w 1940 roku. W archiwum Bułhakowa pozostało osiem redakcji utworu! Pisarz nie miał złudzeń – to była powieść bez szans na publikację. I rzeczywiście, pełne rosyjskie wydanie ukazało się dopiero w 1973 roku (w Polsce pełną wersję utworu wydano w roku 1981).



Fotografia Bułhakowa, 1930 r. (podpis 1937)

Mistrz, Małgorzata i inni bohaterowie

- **MISTRZ** – tytułowy bohater powieści, historyk, pisarz i tłumacz znający pięć języków, pacjent szpitala psychiatrycznego. Autor powieści o Poncjuszu Piłacie. Karierę zawodową rozpoczynał w jednym z moskiewskich muzeów; był też żonaty z Warią, koleżanką z pracy (której imienia niekoniecznie pamięta). Po niedopuszczeniu do publikacji powieści o Poncjuszu Piłacie i nagonce, Mistrz traci chęć do życia i udaje się do kliniki prof. Strawińskiego, gdzie wyrzeka się swego nazwiska. Dla ludzi umiera bezimiennie jako „pacjent pokoju nr 118”, jednak oznacza to połączenie z jego ukochaną Małgorzatą.
- **MAŁGORZATA NIKOŁAJEWNA** – trzydziestoletnia żona wybitnego specjalisty, zakochana jednak w Mistrzu. Pragnie za wszelką cenę wyostać ukochanego z kliniki psychiatrycznej, dlatego zostaje gospodynią balu u szatana.
- **WOLAND** – uosabia typ diabła buntownika, który występuje w „Raju utracnym” Johna Milтона. Ma coś z Fausta Goethego, zwłaszcza gdy wydaje się znudzony, apatyczny, zaniedbany, gdy smakuje gorzką wiedzę, którą zdobył po zgłębieniu wszystkich kręgów wtajemniczenia.
- **KOROWIOW** – diabeł prześmiewca, synonim tego, co tandetne i niewyszukane.
- **HELLA** – symbolizuje typ wyuzdanej czarownicy, znanej z twórczości Gogola.
- **ASASELLO** – diabeł do zadań specjalnych, wykonuje polecenia przełożonych.
- **BEHEMOT** – postać ukształtowana przez tradycję ludową, według której kot symbolizował zwierzę czartowskie, przynależne do innego wymiaru.
- **ABADONNA** – symbolizuje siły penalne, to znaczy, że wymierza karę.
- **POSTACIE FANTASTYCZNE** – świta Wolanda, czarownice, szofer-gawron, człowiek-wieprz itd.
- **OSOBY REALISTYCZNE** – mieszkańcy Moskwy, Małgorzata, Mistrz, członkowie Massolitu.
- **POSTACI HISTORYCZNE, BIBLIJNE** – Piłat i Chrystus.



Akcja dzieje się w Moskwie

Realistyczna Moskwa, nowe, fantastyczne rejon-y wyczarowane przez szatańską świtą i pałac Piłata z Pontu. W kształtowaniu przestrzeni moskiewskiej dużą rolę odgrywa magia, np. bohaterowie wychodzą z lustra, możliwe jest rozsuwanie ścian czy wgląd w każde miejsce świata za pośrednictwem globusa. Bohaterowie latają na miotłach – spojrzenie w dół z takiego pojazdu z pewnością daje inną perspektywę miasta.



Dzieje wielkiej miłości

Mistrz i Małgorzata spotkali się przypadkowo na ulicy – ona miała męża, on odszedł wcześniej od żony – była to miłość od pierwszego wejrzenia. W nieludzkim świecie to uczucie ocaliło w nich człowieczeństwo. Byli szczęśliwi, Małgorzata codziennie odwiedzała ukochanego, pomagała mu przy pisaniu powieści o Chrystusie, a kiedy została ona ukończona, razem z Mistrzem przeżywa odrzucenie powieści przez wydawcę, nagonkę na jej autora. Ukochany porusza tematy niewygodne w państwie ateistycznym, więc popada w konflikt z Massolitem, niszczy rękopisy swojej powieści i znika bez słowa. Zostaje umieszczony w szpitalu psychiatrycznym. Ponieważ Mistrz pod wpływem depresji ucieka do kliniki, nie informując Małgorzaty, ona szuka go w rozpacz. Zgadza się nawet zostać królową balu u Wolanda, byleby odzyskać ukochanego. Pograżona w rozpacz Małgorzata usiłuje odzyskać kochanka. Zawiera pakt z diabłem, zostaje królową balu, a następnie z woli Wolanda zamienia się w czarownicę. Wsiada na miotłę i, niewidzialna, sieje grozę na ulicach Moskwy. Plądruje mieszkanie krytyka Łatuńskiego, który był odpowiedzialny za losy jej Mistrza, bo nieprzychylnie ustosunkował się do powieści.

Dzięki Wolandowi kochankowie odnaleźli się, jednak w świecie totalitaryzmu ich uczucie nie mogłoby trwać spokojnie. Dlatego na polecenie szatana, lecz też na prośbę Jezui Ha-Nocri, postaci autentycznej i bohatera powieści Mistrza, zostają otruci i przeniesieni w niebyt, gdzie będą cieszyć się swoją wzajemną obecnością.

Czas akcji

- TERAŹNIEJSZY – lata 30. XX wieku w Moskwie, kiedy to odwiedził miasto szatan Woland. Akcja rozgrywa się od środy do soboty.
- PRZESZŁY – retrospekcja – czasy Chrystusa i Poncjusza Piłata.
- BEZCZAS – trwanie, którego potrafi dokonać szatan, np. na jego balu, podczas którego godzina dwunasta trwa bez końca.
- PRZYSZŁY – proroctwa i przepowiednie ukazujące przyszłość, która się sprawdza, np. przypadek Fokicza chorego na raka.

AKCJA POWIEŚCI ROZGRYWA SIĘ W MOSKWIE W LATACH TRZYDZIESTYCH XX W. TRWA OD ŚRODY DO SOBOTY WIECZÓR, GDY PRZYBYWA DO STOLICY ROSJI WOLAND WRAZ Z DIABELSKĄ ŚWITĄ. BUŁHAKOW ODWOŁUJE SIĘ DO MOTYWU DOBRZE ZNANEGO W LITERATURZE – MOTYWU SZATANA.

Szatan i Bóg

W państwie komunistycznym nie wierzy się w Boga, ani w szatana, bo świat nadprzyrodzony przecież nie istnieje. Tymczasem Moskwę odwiedza sam szatan, Woland, ze swoją szatańską świtą i zaczyna wyrabiać tak niestworzone rzeczy, że najbardziej zakamieniali ateści, nie mogąc uwierzyć, wpadają w obłęd. W powieści Bułhakowa nie pojawia się Bóg, Jezua Ha-Nocri jest tylko prorokiem, postacią historyczną. Woland postępuje tak, jakby on jedynie był siłą sprawczą wszystkiego i od jego woli wszystko zależało. Świat nadprzyrodzony istnieje, lecz jest to świat demoniczny, nie boski. Ale władca ciemności postępuje zgoła nie tak, jak diabeł powinien. Owszem, płata moskwiantom rozmaite figle, ujawniając ich rozliczne wady, niskie pobudki itp., ale jednocześnie dąży do ukrócenia panoszącego się zła, ukarania najbardziej nikczemnych, a tytułowym bohaterom świadczy dobro, choć nie w ziemskim wymiarze. Ta kreacja szatana jest tu podobna do Goethowskiej w „Fauście”.



Życie w państwie totalitarnym ma się kojarzyć z piekłem

Przeludnione mieszkania o niskim standardzie, swarliwość lokatorów, lęk przed mnożącymi się donosami, brak właściwie ludzi uczciwych, popłaca (i jest normą) zachowanie podłe. Wszechobecna inwigilacja, wszyscy podporządkowani systemowi, ludzie za nieprawomyślne poglądy przepadają, jeśli mają „szczęście” – trafiają do szpitala psychiatrycznego. Powstają bezsensowne zarządzenia wydawane przez bezsensowne instytucje. Artyści nie są wolni, sztuka zaś jest podporządkowana doktrynom, kto tak jak Mistrz tworzy dzieła tak niepasujące do rzeczywistości, tego czeka nagonka, której może nie wytrzymać psychicznie. Za to ci piszący według odgórnych wytycznych, czyli szablonowo, nudno i nieoryginalnie, wiodą życie dostatnie, ale zakłamanie. W ogóle podporządkowani mają lepiej, np. mogą kupować w obficie zaopatrzonych sklepach.



Komunistyczna rzeczywistość

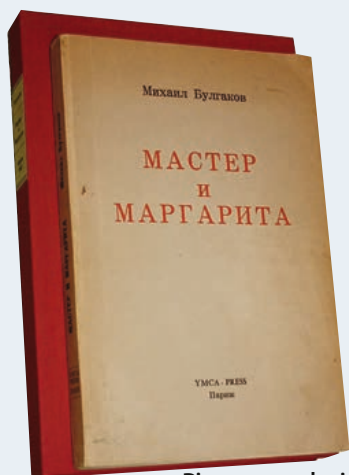
To między innymi sklep, który nie jest sklepem, bo służy tylko uprzywilejowanym, mieszkanie, które nie jest mieszkaniem, bo zostało skrupulatnie zapieczętowane, stowarzyszenie literatów, które nie jest stowarzyszeniem, bo zajmuje się generalnie wszystkim, najmniej czasu poświęcając literaturze. To skrupulatnie obmyślany system arbitralnej władzy opartej na denuncjacjach, aresztowaniach, odosobnieniu niewygodnych twórców w szpitalach psychiatrycznych i zmuszaniu ich do uległości. To świat łapówkarzy i donosicieli. Rzeczywistość szara, smutna i biedna. Nie bez powodu w trakcie kuglarskiego spektaklu Wolanda w teatrze Varietes moskiewianki tracą głowę dla wyczarowanych przez diabła przepięknych toalet. Wymownym symbolem tej moskiewskiej rzeczywistości staje się bal Massolitu zestawiony z balem szatańskim. Zabawa Wolanda wykreowana w czasie pełni Księżyca przypomina fantasmagoryczną noc Walpurgii. Jest widowiskiem ze świata grozy i horroru. Goście to mordercy, truciele, dzieciobójcy, osoby wysoko postawione z niejednym grzechem na sumieniu. Bal Wolanda wyreżyserowany na wzór upiornego spektaklu, chociaż przeraża, jest jednak widowiskiem, które przypomina romantyczny świat grozy, makabrę czy fantastyczne malarstwo Hieronima Boscha. Nie da się natomiast tego powiedzieć o imprezie literatów, bo nie dość, że spojrzenia zmącone zbyt dużą dawką alkoholu, to jeszcze do stołu podają „jesiotra drugiej świeżości”.



Powieść w powieści

Spokojny pracownik jednego z moskiewskich muzeów, historyk z wykształcenia, wygrał sporą kwotę pieniędzy na loterii. Uzyskana niezależność pozwoliła mu oddać się tworzeniu. Pomagała mu w tym jego ukochana Małgorzata. Powieść, jak na czasy, w których przyszło żyć Mistrzowi – ateistyczne, podporządkowane systemowi totalitarnemu – okazała się niezwykle: podjęła temat decyzji Poncjusza Piłata, prokuratora Judei, w sprawie Jezui Ha-Nocri, wzorowanego na Jezusie Chrystusie. Według Mistrza Jezua jest prorokiem, wędrownym filozofem oskarżonym przez sanhedryn o podburzanie tłumu. Ale Piłat widzi w nim człowieka niezdolnego do jakiegokolwiek przestępstwa, niezwykle mądrego i dobrego, który rozumie ludzkie pobudki i dlatego umie przebaczyć. Początkowo Piłat stara się go uwolnić, jednak skazuje go na męczeńską śmierć na krzyżu, ponieważ boi się konsekwencji innej decyzji. Powieść Mistrza to prawdziwe studium psychologiczne człowieka obdarzonego mocą decyzyjną, lecz lękającego się, niepewnego. W poczuciu własnego tchórzostwa mści się na zdrajcy Jezui – Judaszu, każąc go zabić. Dzieło Mistrza opowiadało o wydarzeniu, którego według twórców systemu nie było... Głosiło zwycięstwo dobra, zakładało, że nie ma złych ludzi. Dlatego rozpętało się piekło – ataki krytyków doprowadziły autora do załamania, w jego wyniku spalił rękopis. Fragmenty udało się uratować przybyłej w sam czas Małgorzacie. Mistrz został jednak złamany i kiedy zaczął dostrzegać wokół swego mieszkania tajemniczych osobników (zapewne funkcjonariuszy), postanowił uciec i schronić się w szpitalu psychiatrycznym. Wspaniałomyślnie Woland odtworzył powieść. Mistrz i Małgorzata w rzeczywistości pozaziemskiej odnaleźli prawdziwego Piłata. Za karę ponad 2000 lat spędził na marmurowym tronie na pustyni, cierpiąc za każdym przypomnieniem swego niecnego postępcu, czekając na przebaczenie. Mistrz uwolnił go od tej karni i obaj rzeczywistości mężczyźni, nie literaccy bohaterowie, spotkali się ponownie.

**WOLAND TO MISTRZ
ALCHEMII, NAUK
TAJEMNYCH, WŁADCA
PIEKIEŁ, KTÓRY ODRÓŻNIA
DOBRO OD ZŁA I UMIE
DOCENIĆ TO PIERWSZE.
LUDOWE WYOBRAŻENIA
O DIABELSKICH
SZTUCZKACH SPEŁNIA
RACZEJ ŚWITA WOLANDA
– KOT BEHEMOT,
ASASELLO, KOROWIOW,
WIEDŹMY. SAM WOLAND
JEST SPADKOBIERCĄ
SZATANA Z „FAUSTA”
GOETHEGO, TO
NIEMIECKIEGO PATRONA
ROMANTYKÓW CYTUJE
BUŁHAKOW.**

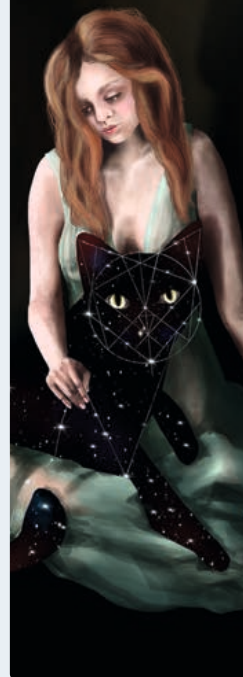


Pierwsze wydanie
„Mistrza i Małgorzaty”,
1967 r.

POWIEŚĆ REALISTYCZNA,
PSYCHOLOGICZNA
I PARABOLICZNA
„Mistrz i Małgorzata” to powieść
realistyczna o miłości, połączo-
na z opowieścią fantastyczną.
Wkomponowane są w nią motywy
baśniowe (diabeł, czarownica na
miotle), motyw kryminalny (mor-
dercy na balu Wolanda), wreszcie
opowieść o Chrystusie jako powieść
psychologiczna. Jeśli zaś całość
tę potraktujemy jako przykład,
pouczenie o losie człowieka za-
wieszonoego wśród realiów i fan-
tazji rzeczywistości – możemy
mówić o powieści parabolicznej.
Dzieło „Mistrz i Małgorzata” jest
utworem niezwykle nowoczesnym:
otwartym, uniwersalnym.

Funkcja szatana w powieści

W Moskwie za sprawą szatańskich sztuczek Wolanda wybuchną cztery pożary – splotnie mieszkanie Berlioza, suterena Mistrza, dom literatów i sklep dla uprzywilejowanych. Wielki potop zaś zaleje mieszkanie krytyka Łatuńskiego. Diabeł ze swoją świtą próbuje zdekomponować istniejący porządek totalitarny, odśłania jego absurdy i kwituje szyderstwem najbardziej paranoiczne przejawy moskiewskiej rzeczywistości. W rezultacie za pomocą bezwzględnych żywiołów dopełnia ostatecznego dzieła zniszczenia. Symbolika ognia i wody jest tu bardziej wieloznaczna – nie oznacza tylko burzenia, ale także swego rodzaju oczyszczenie. Mamy do czynienia z aktem naprawy świata poprzez demontaż jego chorych układów. To Woland pomaga Małgorzacie odzyskać Mistrza, nie oczekując w zamian zaprzędania duszy, przeciwnie – nagradza ją propozycją odegrania roli królowej balu. A przecież w mniemaniu diabła zaszczyt to najwyższej miary.



Gra z konwencją

D iabeł okazuje się bardziej ludzki niż człowiek, ziemska rzeczywistość natomiast przypomina piekło. Szatański pakt z diabłem nie powoduje w efekcie zaprzędania duszy, a w romansowo-baśniowej historii Mistrza i Małgorzaty kobieta poszukuje utraconego mężczyzny i staje się jego wybawicielką. Kiedy już kochankowie są razem, zamiast „żyć długo i szczęśliwie”, wolą szybko i szczęśliwie umrzeć.

W świecie przedstawionym w „Mistrzu i Małgorzacie” wszystko dzieje się na opak. Znane konwencje ulegają całkowitemu odwróceniu. Inaczej być nie może, bo o świecie absurdałnego totalitaryzmu trudno jest pisać w konwencjonalny sposób. Gra z tradycją literacką objawiającą się wywróceniem schematów to forma mówienia o rzeczywistości, w której wszystko zostało zachwiane i postawione na głowie.

Mit religijny i jego funkcja

M it religijny funkcjonuje w utworze w różnych odmianach: poprzez lekturę powieści Mistrza, w formie opowieści Wolanda i w kształcie snu Bezdomnego. Ukazuje Chrystusa (postać w dziele Mistrza nosi imię Jezua Ha-Nocri) jako osobę pozbawioną atrybutów boskości. Jezus jawi się jako zwykły człowiek, uosabiający dobro i walczący o prawdę. Jest i Poncjusz Piłat, który w wyniku zewnętrznych nacisków i wbrew własnym przekonaniom wydaje wyrok. Odśłania przy tym Bułhakow kulisy władzy, rozterki wewnętrzne bohatera i łajdactwa, do jakich Piłat jest zdolny. Udowadnia, że sprawowanie władzy niemal zawsze prowadzi do rozdzwiewku między głoszonym słowem a realizowanym czynem.

Mit religijny ma przesłanie: oto świat od swoich biblijnych początków nie zmienił się ani trochę, wciąż pozostaje areną walki dobra ze złem i prawdy z kłamstwem. Rezultaty tej potyczki są takie same: zło zwycięża dobro, kłamstwo triumfuje nad prawdą. Władza niewiele ma wspólnego z prawdą, a człowiek szlachetny jest wobec niej bezsilny. Historia Mistrza jawi się jako współczesna realizacja dziejów Chrystusa. Dobro nie ma szansy na to, by zwyciężyć, nie pomogą nawet kuglarskie sztuczki Wolanda... Zresztą jeśli świat musi prosić o pomoc diabelskie moce, to jest z nim chyba bardzo źle.

ARKUSZ EGZAMINACYJNY z MATEMATYKI

na poziom rozszerzony

Zadanie 1. (0–4)

W pewnym trójkącie największy kąt jest dwukrotnością najmniejszego kąta. Oblicz długości boków tego trójkąta, wiedząc, że są one kolejnymi liczbami naturalnymi.

Zadanie 2. (0–3)

Dla jakich wartości parametru m równanie $|x^2 - 1| = m^2 - 1$ ma dokładnie trzy różne rozwiązania?

Zadanie 3. (0–4)

Na okręgu O opisano trapez równoramienny. Obwód trapezu jest równy 32, a długość przekątnej – 10. Wyznacz długości boków trapezu i promień okręgu O .

Zadanie 4. (0–5)

Liczby a, b, c są kolejnymi wyrazami ciągu arytmetycznego, zaś liczby b, c, d są kolejnymi wyrazami ciągu geometrycznego. Suma pierwszej trójki liczb jest równa 12, drugiej 19. Wyznacz obie trójki liczb.

Zadanie 5. (0–5)

Rozwiąż równanie: $\sin x + \sin 2x + \sin 3x = 0$.

Zadanie 6. (0–6)

Przekątna graniastosłupa prawidłowego czworokątnego jest równa 10. Jakie powinny być wymiary krawędzi tego graniastosłupa, aby jego objętość była maksymalna?

Zadanie 7. (0–5)

W okrąg o równaniu $x^2 + y^2 = 144$ wpisano prostokąt w ten sposób, że dwa jego wierzchołki należą do prostej $2x - y - 12 = 0$. Wyznacz pole tego prostokąta.

Zadanie 8. (0–5)

Z cyfr 0, 2, 4, 6, 7, 8 układamy liczby 5-cyfrowe. Ile jest liczb parzystych o różnych cyfrach?

Zadanie 9. (0–5)

Rozwiąż równanie z niewiadomą x : $\frac{a}{b-x} = \frac{b}{a-x}$

Zadanie 10. (0–4)

Dla jakich rzeczywistych wartości parametru a równanie: $x^2 - 2x - \log_{\frac{1}{3}} a^2 = 0$ ma dwa różne rozwiązania rzeczywiste?

Zadanie 11. (0–4)

Znajdź punkt przecięcia się stycznych do krzywej $y = x^2 - x + 1$ poprowadzonych odpowiednio w punktach: $x_1 = -1, x_2 = 2\frac{1}{2}$.

Rozwiązania zadań z komentarzem

Zadanie 1.

Z warunków zadania wynika, że kąty tego trójkąta mają miary: $\alpha, 2\alpha, 180^\circ - 3\alpha$, przy czym $\alpha < 180^\circ - 3\alpha < 2\alpha$ (bo największy kąt jest dwukrotnością najmniejszego). Z tego wynika, że:

$$\begin{cases} 4\alpha < 180^\circ \\ 5\alpha > 180^\circ, \text{ zatem } \alpha \in (36^\circ; 45^\circ) \end{cases}$$

Długości boków tego trójkąta są kolejnymi liczbami naturalnymi, zatem są to boki o długościach $n - 1, n, n + 1$ (gdzie n jest liczbą naturalną większą od 1), przy czym leżą one odpowiednio

naprzeciwko kątów $\alpha, 180^\circ - 3\alpha, 2\alpha$, gdyż naprzeciwko większego kąta leży zawsze dłuższy bok – jest to jedna z ważnych własności trójkątów.

Korzystając teraz z twierdzenia sinusów dla naszego trójkąta, zapisujemy:

$$\frac{n-1}{\sin \alpha} = \frac{n}{\sin (180^\circ - 3\alpha)} = \frac{n+1}{\sin 2\alpha}$$

Upraszczamy to podwójne równanie, korzystając ze wzoru redukcyjnego i ze wzoru na sinus podwójnego kąta, i otrzymujemy:

$$\frac{n-1}{\sin \alpha} = \frac{n}{\sin 3\alpha} = \frac{n+1}{2 \sin \alpha \cdot \cos \alpha}$$

Rozpiszmy: $\sin 3\alpha = \sin (2\alpha + \alpha) = \sin 2\alpha \cos \alpha + \sin \alpha \cos 2\alpha = 2 \sin \alpha \cos^2 \alpha + \sin \alpha (2 \cos^2 \alpha - 1) = \sin \alpha (4 \cos^2 \alpha - 1)$

Podstawiamy otrzymany wzór na $\sin 3\alpha$ do naszego podwójnego równania:

$$\frac{n-1}{\sin \alpha} = \frac{n}{\sin \alpha (4 \cos^2 \alpha - 1)} = \frac{n+1}{2 \sin \alpha \cdot \cos \alpha}$$

$$n-1 = \frac{n}{4 \cos^2 \alpha - 1} = \frac{n+1}{2 \cos \alpha}$$

$$\begin{cases} n-1 = \frac{n}{4 \cos^2 \alpha - 1} \\ \frac{n}{4 \cos^2 \alpha - 1} = \frac{n+1}{2 \cos \alpha} \end{cases}$$

$$\begin{cases} 1 - \frac{1}{n} = \frac{1}{4 \cos^2 \alpha - 1} \\ 1 - \frac{1}{n} = \frac{2 \cos \alpha}{4 \cos^2 \alpha - 1} \end{cases}$$

Dodając stronami powyższe równania, otrzymujemy:

$$2 = \frac{2 \cos \alpha + 1}{4 \cos^2 \alpha - 1} = 2$$

$$\frac{1}{2 \cos \alpha - 1} = 2$$

$$4 \cos \alpha - 2 = 1$$

$$\cos \alpha = \frac{3}{4}$$

Podstawiamy teraz otrzymaną wartość cosinusa do jednego z równań z niewiadomą n :

$$1 - \frac{1}{n} = \frac{1}{4 \cos^2 \alpha - 1}$$

$$\frac{1}{n} = 1 - \frac{1}{4 \cdot (\frac{3}{4})^2 - 1}$$

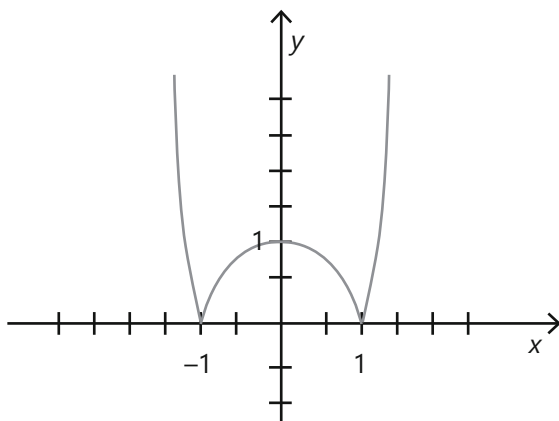
$$\frac{1}{n} = 1 - \frac{4}{5} = \frac{1}{5}$$

$$\text{Stąd } n = 5$$

Odpowiedź: Szukane długości boków trójkąta są równe 4, 5 i 6.

Zadanie 2.

Narysujmy wykres funkcji $y = |x^2 - 1|$



Z rysunku widać, że równanie $y = a$ ma dokładnie trzy różne rozwiązania wtedy i tylko wtedy, gdy $a = 1$. Zatem warunek zadania sprowadza się do warunku:

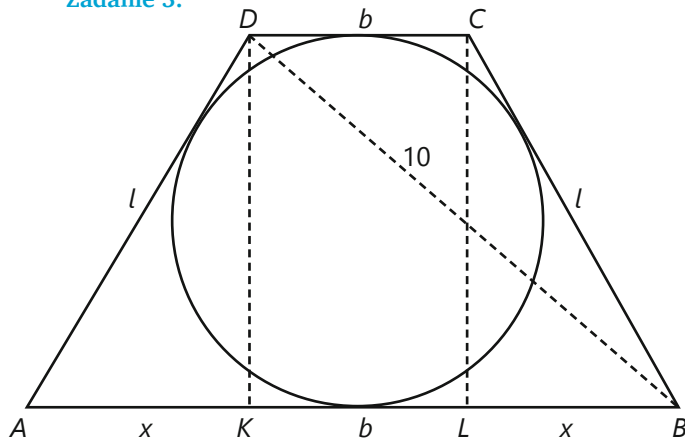
$$m^2 - 1 = 1$$

$$m^2 = 2$$

$$m = -\sqrt{2} \text{ v } m = \sqrt{2}$$

Odpowiedź: Równanie $|x^2 - 1| = m^2 - 1$ ma dokładnie trzy różne rozwiązania wtedy i tylko wtedy, gdy $m = -\sqrt{2}$ lub $m = \sqrt{2}$.

Zadanie 3.



Wiemy, że obwód trapezu jest równy 32, zatem:

$$|AB| + |CD| + |AD| + |BC| = 32$$

Podstawiając długości odcinków zgodnie z oznaczeniami na rysunku, otrzymujemy:

$$x + b + x + b + l + l = 32$$

$$2x + 2b + 2l = 32$$

$$x + b + l = 16$$

Jednocześnie okrąg jest wpisany w trapez, zatem sumy długości przeciwległych boków trapezu są sobie równe (warunek wpisania okręgu w czworokąt). W związku z tym:

$$2x + 2b = 2l$$

$$x + b = l$$

Otrzymujemy zatem układ równań:

$$\begin{cases} x + b + l = 16 \\ x + b = l \end{cases}$$

$$\text{Stąd: } x + b + x + b = 16$$

$$2x + 2b = 16$$

$$\text{Zatem } x + b = 8, \text{ czyli } |KB| = 8$$

$$\text{Jednocześnie } l = 8 \text{ (bo } l = x + b)$$

Z twierdzenia Pitagorasa dla trójkąta DKB wyznaczamy długość odcinka DK , czyli wysokość trapezu (która jest jednocześnie średnicą okręgu O):

$$|DK|^2 + |KB|^2 = |DB|^2$$

$$|DK|^2 + 8^2 = 10^2$$

Stąd $|DK| = 6$, promień okręgu O jest zatem równy 3.

Teraz z twierdzenia Pitagorasa dla trójkąta CLB wyznaczmy długość x :

$$|CL|^2 + |LB|^2 = |CB|^2$$

$$6^2 + x^2 = 8^2$$

$$\text{Stąd } x = 2\sqrt{7}$$

Teraz możemy już wyznaczyć długości podstaw trapezu:

$$|AB| = |KB| + x = 8 + 2\sqrt{7}$$

$$|CD| = |KB| - x = 8 - 2\sqrt{7}$$

$$|AD| = |BC| = l = 8$$

Odpowiedź: Dłuższa podstawa trapezu: $8 + 2\sqrt{7}$, krótsza podstawa: $8 - 2\sqrt{7}$, ramiona: 8, zaś promień okręgu wpisanego równy jest 3.

Zadanie 4.

Korzystając z danych, układamy równania: $a + c = 2b$ (bo liczby a, b, c są kolejnymi wyrazami ciągu arytmetycznego) $c^2 = bd$ (bo liczby b, c, d są kolejnymi wyrazami ciągu geometrycznego)

$$a + b + c = 12$$

$$b + c + d = 19$$

W ten sposób otrzymaliśmy układ czterech równań z czterema niewiadomymi. Wstawiając do trzeciego równania $2b$ w miejsce $a + c$ (zgodnie z pierwszym równaniem), otrzymujemy $b = 4$, a po wstawieniu liczby 4 w miejsce b do pierwszego równania uzyskujemy $c = 8 - a$.

Odejmując od czwartego równania równanie trzecie, otrzymujemy: $d - a = 7$, stąd $d = a + 7$.

Tak wyznaczone wartości b, c i d wstawiamy do drugiego równania i otrzymujemy równanie z jedną niewiadomą:

$$(8 - a)^2 = 4(a + 7) \\ 64 - 16a + a^2 = 4a + 28 \\ a^2 - 20a + 36 = 0$$

Po rozwiązaniu równania kwadratowego, otrzymujemy: $a_1 = 2, a_2 = 18$

Ponieważ $c = 8 - a$, zaś $d = a + 7$, możemy wyznaczyć pozostałe niewiadome:

$$c_1 = 6, c_2 = -10$$

$$d_1 = 9, d_2 = 25$$

Otrzymaliśmy zatem dwie czwórki liczb: 2, 4, 6, 9 oraz 18, 4, -10, 25.

Warto sprawdzić, że każda z powyższych czwórek spełnia warunki zadania.

Odpowiedź: Zadanie ma dwa rozwiązania. Szukane liczby to 2, 4, 6, 9 albo 18, 4, -10, 25.

Zadanie 5.

Dziedziną równania jest zbiór wszystkich liczb rzeczywistych.

Skorzystajmy ze wzoru na sumę sinusów: $\sin \alpha + \sin \beta = 2 \sin \frac{\alpha + \beta}{2} \cdot \cos \frac{\alpha - \beta}{2}$, przekształcając wyrażenie $\sin x + \sin 3x$.

$$\sin x + \sin 3x = 2 \sin \frac{x + 3x}{2} \cdot \cos \frac{x - 3x}{2} = 2 \sin 2x + \cos(-x)$$

$$\sin x + \sin 3x = 2 \sin 2x \cdot \cos x \quad (\text{cosinus jest funkcją parzystą, więc } \cos(-x) = \cos x)$$

Uzyskaną tożsamość trygonometryczną podstawiamy teraz w miejsce odpowiedniej sumy sinusów po lewej stronie naszego równania.

$$\sin x + \sin 2x + \sin 3x = 0$$

$$2 \sin 2x \cdot \cos x + \sin 2x = 0$$

Wyłączając $\sin 2x$ przed nawias, lewą stronę równania sprowadzamy do postaci iloczynowej:

$$\sin 2x \cdot (2 \cos x + 1) = 0$$

Równanie jest więc równoważne alternatywie:

$$\sin 2x = 0 \vee 2 \cos x + 1 = 0$$

$$\sin 2x = 0 \vee \cos x = -\frac{1}{2}$$

Stąd:

$$2x = k\pi \vee x = -\frac{\pi}{3} + 2k\pi \vee x = \frac{\pi}{3} + 2k\pi, \text{ gdzie } k \text{ należy do zbioru liczb całkowitych}$$

$$\text{Odpowiedź: } x = k\frac{\pi}{2} \vee x = -\frac{\pi}{3} + 2k\pi \vee x = \frac{\pi}{3} + 2k\pi, \text{ gdzie } k \in \mathbb{C}.$$

Zadanie 6.

Niech a oznacza długość krawędzi podstawy graniastosłupa, zaś h – wysokość graniastosłupa.

Przekątna graniastosłupa jest zarazem przekątną prostokąta $ACC'A'$, w którym jedna para boków równoległych to przekątne podstawy graniastosłupa, zaś druga para to wysokości graniastosłupa.

Korzystając z twierdzenia Pitagorasa dla trójkąta ACC' , otrzymujemy:

$$(a\sqrt{2})^2 + h^2 = 10^2, \text{ a stąd: } h^2 = 100 - 2a^2$$

Zauważmy, że $a \in (0, 5\sqrt{2})$, bo tylko w tym zakresie długości krawędzi graniastosłupa przekątna bryły może być równa 10.

Objętość graniastosłupa: $V = a^2h$. Ponieważ objętość jest liczbą dodatnią, jest ona największa wtedy i tylko wtedy, gdy kwadrat objętości jest największy (bo funkcja $y = x^2$ jest rosnąca w dziedzinie liczb dodatnich).

$$\text{Niech, zatem } f(a) = V^2 = a^4h^2 = a^4 \cdot (100 - 2a^2), \\ D_f = (0, 5\sqrt{2})$$

Funkcja f osiąga maksimum wtedy i tylko wtedy, gdy objętość graniastosłupa jest maksymalna.

$$f'(a) = 100a^4 - 2a^6$$

W celu wyznaczenia maksimum tej funkcji obliczamy jej pochodną:

$$f'(a) = 400a^3 - 12a^6$$

$$f'(a) = 4a^3(100 - 3a^2)$$

Ponieważ dziedziną funkcji jest przedział $(0, 5\sqrt{2})$, zatem jedynym miejscem zerowym pochodnej jest liczba $a = \frac{10\sqrt{3}}{3}$. Łatwo sprawdzić, że w tym punkcie pochodna zmienia znak z dodatniego na ujemny (a^3 jest dodatnie w całej dziedzinie, zaś wyrażenie w nawiasie jest funkcją kwadratową z ramionami paraboli skierowanymi w dół). Zatem w punkcie $a = \frac{10\sqrt{3}}{3}$ funkcja f osiąga maksimum, a tym samym jest to największa objętość graniastosłupa o przekątnej równej 10.

Wyznaczamy wysokość tego graniastosłupa:

$$h^2 = 100 - 2a^2 = 100 - \frac{200}{3} = \frac{100}{3}$$

$$h = \frac{10\sqrt{3}}{3}$$

Okazuje się, że graniastosłup prawidłowy o ustalonej przekątnej ma największą objętość, kiedy jest sześcianiem.

Odpowiedź: Aby graniastosłup prawidłowy czworokątny o przekątnej 10 miał największą objętość, musi być sześcianiem o boku $\frac{10\sqrt{3}}{3}$.



Zadanie 7.

Zacznijmy od wyznaczenia punktów przecięcia podanego okręgu i prostej.

$$\begin{cases} x^2 + y^2 = 144 \\ 2x - y - 12 = 0 \end{cases}$$

$$\begin{cases} x^2 + y^2 = 144 \\ y = 2x - 12 \end{cases}$$

Układ równań rozwiązujemy metodą podstawiania:

$$x^2 + (2x - 12)^2 = 144$$

$$x^2 + 4x^2 - 48x + 144 = 144$$

$$5x^2 - 48x = 0$$

$$x \cdot (5x - 48) = 0$$

$$x = 0 \vee x = 9,6$$

Wyznaczone wartości x podstawiamy do równania prostej i wyznaczamy współrzędne y punktów przecięcia się prostej i okręgu.

Jeśli $x = 0$, to $y = -12$.

Jeśli $x = 9,6$, to $y = 7,2$.

Szukane punkty przecięcia prostej i okręgu to:
 $A = (0, -12)$, $B = (9,6; 7,2)$.

Teraz wyznaczamy długość odcinka AB (czyli jednego z boków prostokąta):

$$|AB| = \sqrt{(x_B - x_A)^2 + (y_B - y_A)^2}$$

$$|AB| = \sqrt{(9,6 - 0)^2 + (7,2 - (-12))^2}$$

$$|AB| = \sqrt{9,6^2 + 19,2^2} = \sqrt{9,6^2 + 2^2 \cdot 9,6^2}$$

$$|AB| = 9,6^2 \cdot \sqrt{1 + 4} = 9,6\sqrt{5}$$

Ponieważ przekątna prostokąta wpisanego w okrąg jest średnicą tego okręgu, długość drugiego boku prostokąta obliczymy z twierdzenia Pitagorasa.

Promień okręgu $x^2 + y^2 = 144$ jest równy 12, zatem jego średnica to 24.

Wyznaczamy zatem długość boku AD prostokąta:

$$|AB|^2 + |AD|^2 = 24^2$$

$$|AD|^2 = 24^2 - 9,6^2 \cdot 5$$

$$|AD|^2 = 24^2 - 9,6 \cdot 9,6 \cdot 5$$

$$|AD|^2 = 24^2 - 48 \cdot 9,6$$

$$|AD|^2 = 48 \cdot (12 - 9,6)$$

$$|AD|^2 = 48 \cdot 2,4 = 20 \cdot 2,4 \cdot 2,4$$

$$|AD| = 2,4\sqrt{20} = 4,8\sqrt{5}$$

Pole prostokąta:

$$|AB| \cdot |AD| = 9,6\sqrt{5} \cdot 4,8\sqrt{5} = 2 \cdot 4,8^2 \cdot 5$$

$$P = 10 \cdot 4,8^2 = 10 \cdot 23,04 = 230,4$$

Odpowiedź: Pole prostokąta równe jest 230,4.

Zadanie 8.

Należy zauważyć, że ostatnia cyfra każdej z liczb spełniających kryteria jest parzysta, zaś pierwszą cyfrą nie może być 0.

Jeśli pierwszą cyfrą jest 7 (jedna możliwość), wówczas ostatnią cyfrą może być dowolna z pięciu pozostałych (pięć możliwości), zaś na drugim, trzecim i czwartym miejscu wybieramy odpowiednio jedną z czterech, trzech i dwóch cyfr. Łącznie mamy więc $1 \cdot 5 \cdot 4 \cdot 3 \cdot 2 = 120$ możliwości.

Jeśli pierwszą cyfrą jest 2, 4, 6 lub 8 (cztery możliwości), wówczas ostatnią cyfrą może być 0 lub jedna z trzech pozostałych parzystych (cztery możliwości), zaś na drugim, trzecim i czwartym miejscu wybieramy odpowiednio jedną z czterech, trzech i dwóch cyfr. Łącznie mamy więc $4 \cdot 4 \cdot 4 \cdot 3 \cdot 2 = 384$ możliwości.

Wszystkich liczb spełniających warunki zadania jest zatem $384 + 120 = 504$.

Odpowiedź: Wszystkich pięciocyfrowych liczb parzystych o różnych cyfrach ułożonych z cyfr 0, 2, 4, 6, 7, 8 jest łącznie 504.

Zadanie 9.

$$\frac{a}{b-x} = \frac{b}{a-x}$$

Założenia: $x \neq a \wedge x \neq b$.

$$a \cdot (a-x) = b \cdot (b-x)$$

$$a^2 - ax = b^2 - bx$$

$$bx - ax = b^2 - a^2$$

$$(b-a) \cdot x = (b-a) \cdot (b+a)$$

Teraz musimy rozważyć dwa przypadki:

1) Jeżeli $a = b$, wówczas równanie przyjmuje postać:

$$0 \cdot x = 0 \cdot (b+a), \text{ czyli } 0 = 0.$$

Jest więc ono spełnione dla każdego $x \in D$, to znaczy $x \neq a \wedge x \neq b$.

2) Jeżeli $a \neq b$, wówczas $b-a \neq 0$.

Otrzymujemy:

$$x = \frac{(b-a) \cdot (b+a)}{(b-a)} = b+a$$

W tym przypadku równanie ma jedno rozwiązanie: $x = b+a$.

Odpowiedź: Jeżeli $a = b$, wówczas $x \in R - \{a, b\}$ (nieskończenie wiele rozwiązań). Jeżeli $a \neq b$, wówczas: $x = a+b$ (jedno rozwiązanie).

Zadanie 10.

Równanie jest kwadratowe dla każdej wartości parametru a , dla której wyrażenie $\log_{\frac{1}{3}} a^2$ ma sens liczbowy, to znaczy dla każdego a różnego od 0.

Warunkiem koniecznym i wystarczającym, aby to równanie miało dwa różne pierwiastki, jest $\Delta > 0$.

$$\Delta = (-2)^2 - 4 \cdot (\log_{\frac{1}{3}} a^2)$$

$$\Delta = 4 + 4 \log_{\frac{1}{3}} a^2$$

$$\Delta = 4 \cdot (1 + \log_{\frac{1}{3}} a^2)$$

$$\Delta > 0 \Leftrightarrow 1 + \log_{\frac{1}{3}} a^2 > 0$$

$$\log_{\frac{1}{3}} a^2 > -1$$

$$\log_{\frac{1}{3}} a^2 > \log_{\frac{1}{3}} 3$$

$0 < a^2 < 3$ (przy zdejmowaniu logarytmów o podstawie mniejszej od 1 zmieniamy znak nierówności)

Rozwiązaniem powyższej nierówności jest:

$$a \in (-\sqrt{3}; \sqrt{3}) \wedge a \neq 0$$

$$\text{Odpowiedź: } a \in (-\sqrt{3}; 0) \cup (0; \sqrt{3}).$$

Zadanie 11.

Współczynnik kierunkowy stycznej do krzywej równy jest pochodnej funkcji (której wykresem jest ta krzywa) w punkcie styczności.

Wyznaczamy pochodną funkcji $y = x^2 - x + 1$

$$y' = 2x - 1$$

$$y'(-1) = -3, y'(2\frac{1}{2}) = 4$$

Styczne do paraboli $y = x^2 - x + 1$ w punktach

$x_1 = -1, x_2 = 2\frac{1}{2}$ to odpowiednio:

$$s_1(x) = -3x + b_1, s_2(x) = 4x + b_2$$

Wyznamy teraz współrzędne y punktów styczności. Punkty styczności leżą na paraboli

$y = x^2 - x + 1$, zatem:

$$y_1 = (-1)^2 - (-1) + 1 = 3$$

$$y_2 = (2\frac{1}{2})^2 - 2\frac{1}{2} + 1 = 4,75$$

Punkty styczności mają więc współrzędne $(-1, 3)$ oraz $(2\frac{1}{2}, 4,75)$.

Podstawiając współrzędne punktów styczności do wzorów częściowo wyznaczonych stycznych, obliczymy współczynniki b_1 i b_2 .

$$s_1(x) = -3x + b_1$$

$$3 = -3 \cdot (-1) + b_1$$

$$b_1 = 0$$

$$s_2(x) = 4x + b_2$$

$$4,75 = 4 \cdot 2\frac{1}{2} + b_2$$

$$b_2 = -5\frac{1}{4}$$

Zatem równania stycznych wyglądają następująco:

$$s_1(x) = -3x, s_2(x) = 4x - 5\frac{1}{4}$$

Pozostaje wyznaczyć punkt przecięcia tych prostych:

$$-3x = 4x - 5\frac{1}{4}$$

$$7x = 5\frac{1}{4} = \frac{21}{4}$$

$$x = \frac{3}{4}$$

$$y = -3 \cdot \frac{3}{4} = -\frac{9}{4}$$

Odpowiedź: Punkt przecięcia się stycznych do krzywej $y = x^2 - x + 1$ poprowadzonych odpowiednio w punktach:

$$x_1 = -1, x_2 = 2\frac{1}{2} \text{ ma współrzędne } (\frac{3}{4}; -\frac{9}{4}).$$



Dla 6-10-latków



Do czytania

w 4, 5 i 6 klasie



Do czytania

w 7 i 8 klasie



Dla uczniów liceów i techników



JAK ZAMÓWIĆ?

www.edukram.pl

prenumerata@cogito.com.pl

(22) 610 11 71, 515 359 321

Teraz również jako E-WYDANIA - zajrzyj na www.edukram.pl.

9 zł

ZDAJ!

z nami MATURE

na 100%

NAJLEPSZA POWTÓRKA, SKUTECZNY TRENING PRZED MATURĄ!



5

WYDAŃ SPECJALNYCH „COGITO” TO:

- * arkusze egzaminacyjne z języka polskiego, matematyki, chemii i biologii z modelami odpowiedzi,
- * komentarze i wskazówki ekspertów, jak rozwiązywać zadania,
- * lektury, wypracowania maturalne i powtórka z epok literackich od antyku do współczesności,
- * cenna i wartościowa pomoc również dla uczniów młodszych klas!



Wydania papierowe i e-wydania można zamawiać w naszym sklepie:
www.edukram.pl

Do kupienia również pakiety w promocyjnych cenach.

MATURA 2024

Zdaj ją na 100%!

Nowe wydanie specjalne

„COGITO”
to aż 172 strony!



- Lektury obowiązujące na egzaminie dojrzałości, w tym NOWE, które pojawiły się w podstawie programowej – powtórka z treści, omówienie ważnych zagadnień
- Przykładowe zadania do matury pisemnej i ustnej oraz szeroko omówione konteksty
- Wzory wypracowań maturalnych i wskazówki, jak je pisać
- Trening rozwiązywania arkuszy egzaminacyjnych z matematyki
- Świetna pomoc również do klasówek dla wszystkich uczniów liceów i techników



Grupa Cogito

JAK ZAMÓWIĆ?



www.edukram.pl



prenumerata@cogito.com.pl



22 610 11 71, 515 359 321



78 1240 6074 1111 0000 4995 4616

GRUPA COGITO Sp. z o.o.
al. Waszyngtona 146, lokal 302,
04-076 Warszawa

W tytule przelewu wpisz swoje dane
oraz tytuł.